

08 PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
19-22 LUTEGO 2024

Redaktor wydania:
Krzysztof Basiński
Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXX Nr 15 (7737)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Przypominamy: Najbliższe
wydanie „Dziennika Wschod-
niego” w piątek, 23 lutego

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI



Poprą prezydenta Żuka

Polska 2050 nie
wystawi własnego
komitetu w wyborach
do Rady Miasta
w Lublinie



3
STRONA

PiS zbroi się na Sejmik

Prezentujemy listy
kandydatów. Tylko
w 1 z 5 okręgów
na „jedynce” znalazła
się kobieta



4
STRONA

Wasze kocie piękności!

Z okazji
Światowego Dnia
Kota nadesłaliście
do nas mnóstwo
zdjęć!

10
STRONA

Rolnicy nie odpuszczają. Będzie wielki korek

PROTESTY Już jutro, we wtorek, rolnicy zablokują główne drogi w naszym regionie oraz w kraju. – Jesteśmy pod ścianą. Musimy sprzedawać zboże poniżej kosztów produkcji, bo trzeba spłacać kredyty i kupić nasiona. Już dwa lata dopłacamy do produkcji, bo tanie ukraińskie zboże zalało nasz rynek, szczególnie skupy w Lubelskiem. Nie odpuszcimy – mówią zgodnie rolnicy, zapowiadając masowe blokady dróg. Na kilka godzin całkowicie stanie ruch z Lublina w kierunku Rzeszowa, Warszawy. Do rolników dołączyli myśliwi

Paweł Puzio

Patryk Krzysztoń organizuje blokadę w Modliborzycach. – Zablokujemy węzeł na S19. Od godziny 10 do 16 nikt nie przejedzie w kierunku Rzeszowa. Zablokujemy też drogę wojewódzką na kierunku Modliborzyce - Zaklików – mówi Patryk Krzysztoń.

Na mapie protestów w województwie lubelskim stale przybywa nowych lokalizacji. Rolnicy staną na



W niedzielę na granicy w Dorohusku protestowało blisko 2,5 tysiąca rolników



głównych dróg ekspresowych S19 i S17 w kierunku Rzeszowa i Warszawy. Blokadę pojawią się także na drogach wojewódzkich. Rolnicy już zgłosili protesty m. in. w Zarzeczcu Ulańskim, Żyrzynie, Końskowoli, Rykach, Kozubuszczynie, Strzeszkowicach, Kraśniku, Dzwoli i Modliborzycach. Lista lokalizacji stale rośnie. Rolnicy zapowiadają całkowite zablokowanie dróg w godzinach od 10 do 15 lub 16.

• **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Piekło małej dziewczynki. Czy GOPS o tym wiedział?

DRAMAT Ta sprawa kilka dni temu wstrząsnęła nie tylko podluską wsią, ale całą Polską. Monika B. miała znęcać się nad swoją córeczką, wcierając w jej twarz toksyczną substancję. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łukowie nie chce komentować sytuacji tej rodziny

Piekło 9-latki zaczęło się siedem lat temu. Wtedy 43-lata opowiadała, że jej córka ma poważne problemy ze zdrowiem, m.in. padaczkę lekooporną i zapalenie skórno-wielomięśniowe. – Ujawniło się, gdy Julia skończyła 2 lata. Pierwszym objawem była wysoka gorączka i biegunki z krwią. Na drugi dzień pojawiały się pęcherze

na twarzy, które samoistnie pękały, po czym robili się w tych miejscach rany do żywej tkanki – tłumaczyła wówczas dziennikarzom Monika B. A w mediach pęczkowały kolejne apele o zbiórkę pieniędzy na leczenie dziewczynki, która miała aż pisać z bólu. Kobieta żaliła się, że nie stać jej na leczenie. – To nawet 4 tys. zł miesięcznie – podliczała.

Kilka dni temu śledczy ujawnili szokujące informacje. Prokuratura Okręgowa w Lublinie postawiła bowiem 43-letniej matce zarzuty znęcania nad córeczką ze szczególnym okrucieństwem.

– Doprowadzała ona do kontaktu skóry dziecka w obrębie twarzy i karku z bliżej nieustaloną płynną substancją toksyczną

o cechach drażniących, co spowodowało rozległe zmiany skórne, od rumienia i stanów zapalnych poprzez blizny aż do nieodwracalnych ubytków – zaznacza Agnieszka Kępka, rzecznik prokuratury. Julia straciła w ten sposób część ucha.

Śledczy przyglądali się sprawie od półtora roku, po tym, jak w jednym ze szpitali,

do którego trafiła dziewczynka, lekarze zaczęli mieć wątpliwości.

– Powołaliśmy wielu biegłych z zakresu kilku dziedzin medycyny, przesłuchaliśmy wielu świadków i zgromadziliśmy szeroką dokumentację medyczną. Dowody te dały podstawę do przedstawienia zarzutów matce dziecka – podkreśla pani prokurator. Na razie,

nie wiadomo, jaką substancję toksyczną matka aplikowała Julce. Po zatrzymaniu, Monika B. nie przyznała się do zarzutów. Składała wyjaśnienia, ale prokuratura ich nie ujawnia. W środę sąd przychylił się do wniosku śledczych. Kobieta trafiła na 3 miesiące do aresztu w Lublinie.

EWELINA BURDA

• **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Pawłowska do piątku odpowie Hołowni

POLITYKA To niemal pewne! Monika Pawłowska ponownie będzie posłanką. Wprawdzie nie odpowiedziała jeszcze twierdząco na zapytanie Marszałka Sejmu Szymona Hołowni dotyczące objęcia mandatu po Mariuszu Kamińskim informując, że uczyni to do najbliższego piątku, ale wszystko wskazuje na to, że na Wiejską powróci

Krzysztof Basiński

Przypomnijmy, że w ubiegłorocznych wyborach parlamentarnych Mariusz Kamiński i Monika Pawłowska kandydowali do Sejmu z listy Prawa i Sprawiedliwości w okręgu wyborczym nr 7, obejmującym wschodnią część województwa lubelskiego.

Kamiński był liderem listy, zdobył ponad 44 tys. głosów i został posłem. Pawłowska startowała z czwartego miejsca, będąc najwyżej na liście z kobiet. Chociaż zgłoszono na nią blisko 11 tysięcy osób, mandatu nie zdobyła. Teraz może ponownie może zasiąść w ławach poselskich (była posłanką w poprzedniej kadencji), bo 21 grudnia marszałek Sejmu Szymon Ho-

łownia wygasil mandat Kamińskiego. Miało to związek z wydanym dzień wcześniej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, którym był szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego wraz z innym posłem Mariuszem Wąsikiem zostali skazani na dwa lata więzienia w związku z ich rolą w tzw. aferze gruntowej, kiedy zasiadali w kierownictwie CBA.

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński oraz pozostali czołowi politycy tej partii trzymają się stanowiska, że zarówno Kamiński, jak i Wąsik, wciąż pozostają posłami. Prezes PiS miał wydać nawet polecenie czekającym „w kolejce” kandydatom, by odmawiali przyjęcia mandatów po Wąsiku i Kamińskim.



Pawłowska, by zdecydowała się na taki ruch kuszona była startem w najbliższych wyborach samorządowych. Miała otrzymać „1” w okręgu obejmującym Chełm oraz powiaty: krasnostawski, włodawski, świdnicki i łęczyński, a po wygranych wyborach

zostać wicemarszałkiem województwa.

Już wiadomo, że Pawłowskiej na liście PiS wśród kandydatów w okręgu nr 4 nie ma. Listę utworzy bowiem Kamila Grzywaczewska, której w ostatnich wyborach parlamentarnych niewiele

zabrakło by zostać senatorem, drugi jest Radosław Brzózka, były szef gabinetu politycznego ministra Przemysława Czarnka, a trzecia Dorota Cieślak, wiceprezydent Chełma.

– To oznacza, że Pawłowska na 100 procent zostanie

ponownie posłanką. W poprzedniej kadencji porzuciła Lewicę dla Prawa i Sprawiedliwości. Teraz też może opuścić naszą partię i przejść do innego ugrupowania – mówi nam jeden z lokalnych działaczy PiS.

Monika Pawłowska sytuacji z objęciem mandatu po Kamińskim nie komentuje. Na swoim profilu na Facebooku zamieściła w sobotę jedynie krótką informację:

„Dziękując za wszystkie przesłane pytania i wykonanie telefonów, odpowiadając na wysokie zainteresowanie, informuję, że wczoraj otrzymałam od Marszałka Szymona Hołowni pismo dotyczące objęcia mandatu poselskiego. Do piątku odpowiem na pismo Pana Marszałka.”

Rolnicy nie odpuszczają. Będzie wielki korek

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

W czasie blokad ruch samochodów na kierunku Rzeszów-Lublin-Warszawa będzie sparaliżowany. Rolnicy zapowiadają także blokady alternatywnych połączeń drogami wojewódzkimi.

Rolnicy stracili cierpliwość

– Od dwóch lat dopłacamy do produkcji rolniczej. Ukraińskie zboże, w cenach dumpingowych, zalało nasze skupy. Polscy rolnicy, aby przeżyć, muszą sprzedawać swoje plony poniżej kosztów uprawy, za darmo. Wiszą nad nimi niespłacone kredyty, a bank upomina się o swoje. Jesteśmy

pod ścianą. Nie odpuscimy – dodaje Patryk Krzysztoń z Modliborzyc.

Krzysztoń rotacyjnie jeździ na strajkowy dyżur w Dorohusku. – Policja nie dopuszcza nas do wagonów z Ukrainy. Nie dają nam sprawdzić, co jest wwożone do naszego kraju. To skandal – dodaje.

– Zablokujemy drogę wojewódzką nr 74 w Dzwoli (odcinek Janów Lubelski – Frampol – przyp. red.) – mówi Andrzej Jaworski, rolnik i przedsiębiorca z Chrzanowa. – Powinno nas być 120-150 ciągników. Jeśli blokada dróg nic nie poprawi, sytuacja w rolnictwie

nie zmieni się, to pojedziemy blokować centra dystrybucyjne dużych sieci handlowych, Biedronki czy Lidl. Nam to się nie znudzi. Jeżeli ktoś myśli, że odpuscimy, bo przyjdzie czas na wiosenne roboty polowe, to jest w błędzie – dodaje Andrzej Jaworski.

Rolnicza „Solidarność”, główny organizator strajku, zapowiada na 20 lutego zastrzeżenie blokady na przejściach drogowych z Ukrainą, w Dorohusku, Hrebennem oraz na terminalach kolejowych w Brodach i Hrubieszowie.

Rolnicze postulaty można zawrzeć w dwóch punktach:

protestujący żądają zakazu niekontrolowanego importu towarów rolno-spożywczych z Ukrainy i innych krajów pozaunijnych niestosujących norm UE oraz rewizji Wspólnej Polityki Rolnej. WPR powinna być spójną polityką regionów, uwzględniającą specyfikę rolnictwa na danym terenie, w tym wsparcia hodowli zwierząt.

Do rolników dołączyli też myśliwi, którzy są wściekli na zaproponowane zmiany w prawie, ograniczające m. in. listę zwierząt łownych. – Żądamy m. in. przekazania łowiectwa pod nadzór Ministerstwa

Rolnictwa (obecnie sprawuje go minister środowiska – przyp. red.), wprowadzenia taniego i prostego systemu dostępu do dziczyzny. Narracja pseudoekologów nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Ograniczenie polowań doprowadzi do wzrostu populacji zwierzyny i ogromnych szkód w uprawach. Myśliwi są razem z rolnikami – dodaje pan Grzegorz, myśliwy, jeden ze współorganizatorów protestu na drodze ekspresowej Lublin-Warszawa.

Tymczasem minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski rozmawiał w minio-

ny piątek z ministrem polityki rolnej i żywnościowej Ukrainy Mykołą Solskim. Było to już drugie spotkanie obu polityków w tym roku, zorganizowane w formacie on-line. Minister Czesław Siekierski przedstawił ukraińskiemu rozmówcy przyczyny protestów rolników w Polsce. Zwrócił uwagę, że polscy producenci rolni odczuwają brak środków finansowych na zakup nasion czy środków ochrony roślin, mają też istotne zastrzeżenia do Zielonego Ładu. Zaznaczył, że jednym z ważnych postulatów protestujących jest uszczelnienie handlu z Ukrainą.

Piekło małej dziewczynki. Czy GOPS o tym wiedział?

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Adam Tymon, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łukowie nie chce odnosić się do tej sprawy.

– W przedmiotowym przypadku z uwagi na obowiązek prawny zapewnienia prywatności osobom fizycznym, ograniczający nam możliwość udzielania informacji,

a także z uwagi na wymogi ochrony danych osobowych w tym w szczególności danych wrażliwych, jak dane zdrowotne, nie możemy udzielić odpowiedzi na pytania – wyjaśnia Tymon. – Ze względu na dobro osoby małoletniej, będącej pokrzywdzoną, zmuszeni jesteśmy do zachowania daleko idącej ostrożności w udzielaniu

informacji, dotyczących postępowań administracyjnych odnoszących się do tych osób – tłumaczy jeszcze kierownik.

Z kolei, aspirant sztabowy Marcin Józwiak, rzecznik łukowskiej policji przyznaje, że dzielnicowy nie odnotował w miejscu zamieszkania dziewczynki interwencji związanych z sytuacją

rodzinną. – On wiedział o chorobie dziecka, ale nic nie wzbudzało jego podejrzeń – zaznacza Józwiak.

9-latka jest teraz pod opieką ojca. Śledczy również go przesłuchiwali, ale zwolnili jeszcze tego samego dnia.

– Od kilku lat niczego podejrzanego nie zauważyłem, żeby ktoś jej jakąś krzywdę robił. Na pewno dziecko by

powiedziało coś, dało jakiś znak. Według mnie to jest nie do pomyślenia. (...) Do tej pory jestem pewny, że moja żona nic takiego nie robiła – powiedział ojciec dziewczynki w rozmowie w reporterem Uwagi! TVN.

W 2020 roku internetową zbiórkę na leczenie Julki uruchomiła m.in. znana fundacja SiePomaga. Darczyńcy

wpłacili wówczas ponad 200 tys. zł. – Potrzebująca została zweryfikowana na podstawie wiarygodnej dokumentacji medycznej od lekarzy specjalistów. Dotychczasowe wydatkowanie środków było przeznaczone na opiekę medyczną – zapewnia Dominika Petrus z SiePomaga.

Monice B. grozi do 20 lat więzienia.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Tomasz Maciuszczak
Piotr Michalski (foto)
Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn: Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna
Artur Siekaczyński

Skład: Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszevska@dziennikwscnodni.pl,
oferta@dziennikwscnodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Polska 2050 poprze prezydenta Krzysztofa Żuka

LUBLIN Polska 2050 nie wystawi własnego komitetu w wyborach do lubelskiej Rady Miasta, a poprze ten, utworzony przez obecnego prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka

Tomasz Maciuszczak

Ubiegający się o reelekcję Krzysztof Żuk jest członkiem Platformy Obywatelskiej, ale w tegorocznych wyborach samorządowych, podobnie jak w 2018 roku wystartuje z własnego komitetu wyborczego. Podobnie, jak niespełna sześć lat temu poprze go jego formacja oraz Polskie Stronnictwo Ludowe, Nowa Lewica oraz nieformalna grupa radnych Wspólny Lublin. Do tego grona dołączy Polska 2050.

– To połączenie sił daje szansę na wygranie wyborów 7 kwietnia i uzyskanie większości w Radzie Miasta. A to zapewni skuteczność i sprawczość, która gwarantuje, że spełnimy oczekiwania naszych mieszkańców – mówi walczący o czwartą kadencję prezydent Lublina.

Przypomnijmy, że w poprzednich wyborach taka formuła (jeszcze bez Polski 2050) pozwoliła Żukowi na wprowadzenie 19 radnych ze



swojego komitetu do 31-osobowej Rady Miasta.

Trzeba zaznaczyć, że uczestnictwo partii Szymona Hołowni w tym projekcie nie było do końca pewne. Szef lubelskich struktur ugrupowania, były senator Jacek Bury zdążył nawet zarejestrować własny komitet, w skład którego mieli wejść m.in. członkowie lubelskich rad dzielnic czy aktywiści z ruchów miejskich. Jednocześnie Bury prowadził negocjacje z Żukiem w sprawie udzielenia poparcia jego komitetowi. Rozmowy w tej kwestii zakończono w czwartek.

– Czasami mogą różnić nas jakieś szczegóły lub spojrze-

nie na pewne rzeczy, o czym trzeba rozmawiać. My rozmawialiśmy, powiedzieliśmy, o jakie akcenty nam szczególnie chodzi. Okazuje się, że jak się ze sobą rozmawia, można dojść do porozumienia – tłumaczy Jacek Bury.

Listy kandydatów do Rady Miasta najprawdopodobniej zostaną przedstawione w tym tygodniu. Wiadomo już, kto zajmie na nich pierwsze miejsca.

„Jedynką” w okręgu nr 1 (Śródmieście, Stare Miasto, Wieniawa, Bronowice, Za Cukrownią) będzie reprezentująca PSL była sekretarz województwa lubelskiego Anna Augustyniak.

Od prawej: prezydent Krzysztof Żuk, Marta Wcisło (Platforma Obywatelska), Krzysztof Hetman (Polskie Stronnictwo Ludowe), Wiktor Sawicki (Nowa Lewica), Mariusz Banach (Wspólny Lublin) i Jacek Bury (Polska 2050).

FOT. TOMASZ MACIUSZCZAK

Na kobietę postawi także Polska 2050. To szerzej nieznana Magdalena Szczygiel-Mitrus, która do Rady Miasta kandydowała już w 2018 roku z komitetu utworzonego

m.in. przez formację Kukiz'15 i partię Wolność (obecna Nowa Nadzieja, wchodząca w skład Konfederacji). Szczygiel-Mitrus otworzy listę w okręgu drugim (Sławinek, Rury, Szerokie, Konstany-nów i Węglin Północny) lub trzecim (Czuby Północne i Południowe oraz Węglin Południowy).

Z pierwszego miejsca w okręgu nr 4 (Czechów Północny i Południowy oraz Sławin) wystartuje wieloletnia radna, związana ze Wspólnym Lublinem Jadwiga Mach.

W „piątce” (Felin, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Ponikwoda, Tatary) liderem

listy będzie radny Bartosz Margulz PO.

Platformie przypadło pierwsze miejsce także w okręgu nr 6 (Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Kośminek, Wrotków, Zemborzyce). Obsadzi je Krzysztof Żuk, a na jednej z wysokich pozycji na tej liście ma także znaleźć się jego zastępczyni oraz szefowa sztabu Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.

Jedna „jedyńka” przypadnie także Nowej Lewicy, choć decyzja personalna w tej kwestii jeszcze nie zapadła. W grze są: obecny radny Dariusz Sadowski i szef miejskich struktur partii w Lublinie Wiktor Sawicki.

Andrzej Wnuk ruszył z kampanią. „Moją partią jest Zamość”

ZAMOŚĆ Po raz trzeci startuje w wyborach i po raz trzeci z poparciem Prawa i Sprawiedliwości, ale zapewnia: „Moją partią jest Zamość”. Andrzej Wnuk zainaugurował właśnie swoją kampanię wyborczą. Zapowiedział, że będzie inna od dotychczasowych. I inna, niż te, które zrealizują jego konkurenci

Anna Szewc

Wdość długim wpisie opatrzonym zdjęciem, na którym prezydent Zamościa trzyma w rękach płonący lokalny tygodnik, Andrzej Wnuk napisał kilka słów o sobie, swoim wykształceniu, doświadczeniu zawodowym i powodach, dla których 9 lat temu po raz pierwszy zdecydował się na start w wyborach samorządowych.

Zapowiedział, że 49-dniowa kampania wyborcza, którą

właśnie rozpoczyna ma być inna, niż dotychczasowe i niż pozostałych chętnych do objęcia funkcji prezydenta Zamościa.

„Ja wiem, moi kontrkandydaci to dobrzy ludzie. Ich strategia i pomysły na Zamość będą jedynie krytyką moich działań. Skąd wiem? Bo to najprostsza droga. Krytykowanie jest najłatwiejsze – zwłaszcza gdy sam nic nie robisz. Unikam tego” – zapewnił Wnuk, przyznając jednocześnie, że kilka błędów za swojej prezydentury rzeczywiście popełnił.



Obiecał nie skupiać się na tym, co robi jego konkurencja. „Wiem co zrobiłem. Wiem jak pracowałem. Wiem

co chcę zrobić – i o tym będę tu opowiadał. Jestem skupiony na rozwoju miasta” – napisał 48-letni kandydat na prezydenta.

Zapowiedział też, że nie będzie zajmować się insynuacjami, plotkami i domysłami, bo „Zamość na to nie zasługuje”.

Niebawem ma przedstawić „fantastycznych ludzi”, z którymi pójdzie do wyborów ze

swojego komitetu oraz zdradzi swój wyborczy program.

Przypomnijmy, że konkurentami Andrzeja Wnuka będą na pewno opozycyjny radny Rafał Zwolak, wspierany m.in. przez Polskę 2050 oraz kandydatka Platformy Obywatelskiej Agnieszka Jarczyńska, na którą stawiają także środowiska lewicowe i ludowcy. Mówi się, że możliwe, iż do prezydenckiego wyścigu dołączy również poseł PiS Sławomir Zawisłak oraz były radny PiS Dariusz Zagdański.

Wystartują do Sejmiku. Były wojewoda, kurator i... „gwiazdor” telewizyjny

Prawo i Sprawiedliwość dziś przedstawi kandydatów do Sejmiku Województwa Lubelskiego z okręgu 1 (Lublin). Niespodzianki na „jedynce” nie będzie. Listę otworzy profesor Mieczysław Ryba, wiceprzewodniczący Sejmiku. W pozostałych okręgach nazwiska liderów zaskoczeniem też nie są

Krzysztof Basiński

W okręgu nr 2, obejmującym powiaty: puławski, janowski, kraśnicki, opolski, rycki, lubartowski i lubelski na pierwszym miejscu znajduje się marszałek Jarosław Stawiarski, w okręgu 3 (Biała Podlaska, powiaty: bialski, parczewski, radzyński i łukowski) Jerzy Szwał, przewodniczący Sejmiku, w okręgu 4 (Chełm, powiaty: świdnicki, włodawski, krasnostawski i łęczyński) Kamila Grzywaczewska, a okręgu 5 (Zamość, powiaty: zamojski, tomaszowski, biłgorajski i hrubieszowski) wicemarszałek Michał Mulawa.

W wyborach do Sejmiku, które odbędą się 7 kwietnia kandydaci walczyć będą o 31 mandatów. Najwięcej, bo aż 10 jest do wzięcia w „obwarzanku” lubelskim. Z



Lublina do samorządu województwa dostanie się 5 osób, a z pozostałych okręgów po 6. Zjednoczona Prawica, która od końca 2018 rządzi w województwie zamierza co najmniej powtórzyć wynik sprzed ponad pięciu laty, który pozwolił jej przejąć władzę z rąk ludowców i Platformy Obywatelskiej. W wyborach wystartuje aż czterech z pięciu polityków zasiadających w Zarządzie Wojewódz-



twa z marszałkiem **JAROSŁAWEM STAWIARSKIM** na czele. Do Sejmiku nie wybiera się jedynie Bartłomiej Bałaban z Suwerennej Polski, ale on też powalczy o mandat tyle, że do Rady Miasta w Lublinie.

Listy kandydatów do Sejmiku z okręgu Lublin i powiatu lubelskiego zostaną ogłoszone dzisiaj podczas konferencji prasowej z udziałem posłów Przemysław Czarnka oraz Magdaleny Filipiek-Sobczak. Pojawia się także kandydaci. Jeśli w ostatniej chwili nic się nie zmieni, to zobaczymy w tym gronie trzy kobiety i czterech mężczyzn. Listę otwiera wspomniany już profesor **MIECZYSLAW RYBA**, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego. Tuż za nim znalazł się były wojewoda lubelski Lech Sprawka, który w ostatnich wyborach bezskutecznie walczył o mandat senatora. „Trójką” będzie była kurator oświaty Teresa Misiuk, która po objęciu władzy przez Koalicję 15 października pożegnała się ze stanowiskiem. Czwartą na liście jest obecny wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski, który był wymieniany też jako jeden z kandydatów do startu w wyborach na prezydenta Lublina. Ostatecznie Zarząd Wojewódzki PiS zdecydował, że z prezydentem Krzysztofem Żukiem zmierzy się radny miejski, dyrektor oddziału IPN Robert Derewenda.

Na dwóch kolejnych miejscach znalazły się kobiety, na „5” lekarka Anna Rutczyńska-Rumińska (niewykluczone jednak, że zrezygnuje ze startu), dyrektorka Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy - Centrum Profilaktyczno-Lecnicze w Lublinie, a na „6” Agata Gula, była dyrektorka generalna Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.



Listę kandydatów PiS do Sejmiku w okręgu nr 1 zamyka Marian Kowalski, który w 2015 roku kandydował w wyborach na urząd Prezydenta RP, ostatnio szerzej znany jako komentator polityczny, najpierw w TVP Info, a następnie w Telewizji Republika.

W okręgu nr 2 na pierwszym miejscu znalazł się marszałek Jarosław Stawiarski. „Dwójką” będzie Piotr Breś, miejski radny w Lublinie, dyrektor oddziału Totalizatora Sportowego. Na mandaty z pewnością liczą także kolejni na liście wiceprzewodniczący Sejmiku Marek Wojciechowski oraz radny wojewódzki Tomasz Solis. W weekend trwały wciąż rozmowy PiS z Suwerenną Polską dotyczące miejsca na liście dla byłego wicewojewody Bogusława Gzika.

W okręgu nr 3 listę otworzy **JERZY SZWAŁ**, przewodniczący Sejmiku, a na kolejnych miejscach znajdują się obecni radni: Ryszard Szczygieł i Grażyna Barszczewska. Warto na pewno odnotować wśród kandydatów, przymierzanego do miejsca ostatniego, ósmego Jarosława Kwaska z Radzyna Podlaskiego, prezesa PGE Dystrybucja.

W okręgu nr 4 wbrew wcześniejszemu planowi „jedynką” nie będzie Monika Pawłowska. Na czele listy znajdzie się jednak kobieta. Wszystko wskazuje na to, że Pawłowska obejmie mandat po pośle Mariuszu Kamińskim, skazanym prawomocnym wyrokiem na dwa lata więzienia w związku rolą w tzw. aferze gruntowej i niewinnionym przez prezydenta Andrzeja Dudę. W tej sytuacji Zarząd Wojewódzki PiS postanowił, że „jedynką” na liście przypadnie Kamili Grzywaczewskiej. To była dyrektorka KOWR, która w niedawnych wyborach parlamentarnych



walczyła o fotel senatora w Chełmie. Zagłosowało na nią aż 46 754 wyborców. To jednak nie wystarczyło do objęcia mandatu, bo 4 tysiące głosów więcej, głównie mieszkańców Chełma, zebrał senator Józef Zając, który w poprzednich wyborach startował z poparciem PiS, a w ostatnich z własnego komitetu wyborców.

KAMILA GRZYWACZEWSKA, która od 2010 r. prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne, specjalizując się w hodowli owiec – ras zachowawczych, pierwszego miejsca na liście do Sejmiku nie komentuje, zaznaczając, że uczyni to, gdy listy zostaną już oficjalnie ogłoszone, co nastąpi prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia.

Wiadomo, że Grzywaczewska będzie jedyną kobietą otwierającą listy kandydatów PiS do Sejmiku w województwie lubelskim. Tuż za nią znajdzie się Radosław Brzózka ze Świdnika, były szef gabinetu politycznego ministra Przemysław Czarnka i były jego rzecznik, gdy ten sprawował funkcję wojewody. Pierwotnie świdnickimi kandydatami mieli być obecny radny wojewódzki Michał Piotrowicz oraz burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Obaj wystartują jednak w wyborach do Rady Powiatu. Trzecia na liście będzie Dorota Cieślak, obecnie pełniąca funkcję wiceprezenta Chełma. Zaskoczeniem na pewno jest dopiero piąta pozycja obecnego członka Zarządu Województwa Lubelskiego Zdzisława Szwe- da z Chełma, brak na liście obecnego radnego Sejmiku Konrada Sawickiego, a także siódme, ostatnie miejsce Marcina Szewczaka, prawnika, profesora nadzwyczajnego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.



W okręgu nr 5 listę PiS otworzy **MICHAŁ MULA- WA**, wicemarszałek województwa. „2” i „3” będą obecni radni Grzegorz Wróbel i Krzysztof Gałasziewicz.

PRAWDOPODOBNE LISTY PIŚ DO SEJMIKU

Okręg 1 (Lublin): 1. Mieczysław Ryba, 2. Lech Sprawka, 3. Teresa Misiuk, 4. Zbigniew Wojciechowski, 5. Anna Rutczyńska-Rumińska, 6. Agata Gula, 7. Marian Kowalski.

Okręg 2 (powiaty: puławski, janowski, kraśnicki, opolski, rycki, lubartowski i lubelski): 1. Jarosław Stawiarski, 2. Piotr Breś, 3. Marek Wojciechowski, 4. Bolesław Gzik, 5. Tomasz Solis, 6. Aneta Poniatowska, 7. Renata Bielecka, 8. Marek Józwiak, 9. Wojciech Cioczek, 10. Agnieszka Kaczyńska, 11. Janusz Bodziacki, 12. Anna Matraszek-Furtak.

Okręg 3 (Biała Podlaska, powiaty: bialski, parczewski, radzyński i łukowski): 1. Jerzy Szwał, 2. Ryszard Szczygieł, 3. Grażyna Barszczewska, 4. Grażyna Dzida, 5. Katarzyna Filipczak-Osiak, 6. Przemysław Wróblewski, 7. Małgorzata Kiec, 8. Jarosław Kwasek.

Okręg 4 (Chełm, powiaty: chełmski, świdnicki, włodawski, krasnostawski i łęczyński): 1. Kamila Grzywaczewska, 2. Radosław Brzózka, 3. Dorota Cieślak, 4. Piotr Rybak, 5. Zdzisław Szwed, 6.-7. vacat, 8. Marcin Szewczak.

Okręg 5 (Zamość, powiaty: zamojski, tomaszowski, biłgorajski i hrubieszowski): 1. Michał Mulawa, 2. Grzegorz Wróbel, 3. Krzysztof Gałasziewicz, 4. Anna Kusiak-Janiec, 5. Anna Król, 6. Małgorzata Bochniak, 7. Stanisław Misztal, 8. Hubert Bartecki.

Listy kandydatów na radnych komitety muszą zgłosić do 4 marca do godz. 16.00.

Wyrazy głębokiego współczucia
Żonie i Rodzinie Zmarłego



dr. Jerzego Jakubowicza

wieloletniego członka
Okręgowej Rady Lekarskiej

składają
pozostający w wielkim smutku

Prezes, członkowie
Okręgowej Rady Lekarskiej w Lublinie
oraz pracownicy Lubelskiej Izby Lekarskiej

n409

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

MAMY

Pani Ewie Pulikowskiej

Sędziemu Sądu Okręgowego
w Lublinie

składają
Prezes, Dyrektor, sędziowie
i pracownicy Sądu Okręgowego
w Lublinie.



n408

Nie będzie unijnej kasy dla seniorów. Burmistrz: Trudności z naborem chętnych

RADZYŃ PODLASKI Seniorzy w mieście nie skorzystają z unijnego wsparcia. Ale burmistrz Jerzy Rębek (PiS) zapewnia, że to nie przez Samorządową Kartę Praw Rodzin. O rezygnacji z projektu miały przesądzić m.in. trudności przy rekrutowaniu chętnych

EWELINA BURDA

W czerwcu ubiegłego roku na mocy uchwały radnych Radzyna Podlaski przystąpił do programu „Polityka senioralna EFS+”. Partnerem miał być Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. Unijne wsparcie przewidziane dla regionu to ponad 40 milionów złotych. Część tych pieniędzy mogła trafić na opiekę nad najstarszymi mieszkańcami Radzyna, a także wesprzeć ich opiekunów.

– W ostatecznej wersji wniosku stanowiącej podstawę do podjęcia decyzji o dofinansowaniu projektu miasto Radzyna Podlaski nie zostało wskazane jako partner projektu – przyznaje Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka województwa.

Komisja Europejska zawarła bowiem jasną klauzulę: „Fundusze polityki spójności będą przyznawane wyłącznie projektom i beneficjentom, którzy przestrzegają przepisów antidyskryminacyjnych (...)”

W przypadku, gdy beneficjentem jest jednostka samorządu terytorialnego która podjęła jakiekolwiek działania dyskryminujące (...) wsparcie w ramach polityki spójności nie może być udzielone”. W myśl tych unijnych przepisów, Samorządowa Karta Praw Rodzin jest przejawem takich działań dyskryminujących.

W styczniu aktywiści zarzucili więc, że samorząd stracił szansę na pieniądze dla starszych mieszkańców. – Zgodnie z umową partnerstwa między UE a Polską warunkiem ubiegania się o dofinansowanie z unijnych funduszy jest złożenie oświadczenia o niedyskryminacji. Jeśli samorząd dopuszcza do dyskryminacji w jakiegokolwiek formie, nie może się ubiegać o fundusze – tłumaczył Kazimierz Strzelec, lubelski aktywista, członek Fundacji Wiara i Tęcza oraz Stowarzyszenia Marsz Równości. Należy też do Komitetu Monitorującego Fundusze Unijne na lata 2021–2027 dla Województwa Lubelskiego. – Wiemy, że Radzyna nie przystąpił do partnerstwa

z ROPS pomimo przyjętej wcześniej uchwały – dodał. Strzelec. Samorząd Radzyna taką kartę przyjął w 2019 roku. Radni byli wówczas jednomyślni.

Burmistrz się tłumaczy

Wyjaśnien od burmistrza chcieli radni opozycyjni. – W Radzynie mieszka około 5 tysięcy seniorów, a to 30 procent miejskiej populacji. Tendencja jest wzrostowa. Zatem to duże wyzwanie. Będą nam potrzebne coraz większe pieniądze na politykę senioralną – wskazała radna Bożena Lecyk (Radzyna Moje Miasto). To jej klub skierował zapytania do Jerzego Rębka w tej sprawie.

– Po wnikliwej analizie warunków uczestnictwa w projekcie, miasto nie przystąpiło do jego realiza-

cji. Powodem była przede wszystkim konieczność osiągnięcia bardzo wysokiego wskaźnika liczby uczestników – tłumaczy burmistrz. Do projektu trzeba było zebrać 448 osób powyżej 65. roku życia. – Okazało się to niemożliwe – nie ukrywa Rębek.

Ale to nie tylko to

– Realizacja tego projektu wydawała się niezwykle trudna z przyczyn organizacyjnych, ponieważ wiązała się z oferowaniem uczestnikom szeregu usług, na przykład, psychologicznych, rehabilitacyjnych, fryzjerskich (...) i bieżące przeprowadzanie kontroli jakości wykonania tych usług i ich rozliczanie – zaznacza burmistrz. Warunki programu określały, że te usługi mają się odby-

wać w miejscu zamieszkania uczestników. – Pojawili się więc poważne wątpliwości, czy uda się zapewnić wykonawców tych usług – stwierdza Rębek. Poza tym, ratusz broni się jeszcze argumentem, że tylko 36 samorządów z Lubelszczyzny zadeklarowało przystąpienie do programu.

Zdaniem burmistrza, seniorzy z Radzyna Podlaskiego są pod odpowiednią opieką MOPS-u. Miasto wdrożyło też Ogólnopolską Kartę Seniora.

– W styczniu złożyliśmy wniosek do wojewody lubelskiego o środki z programu „Senior +” na utworzenia klubu seniora z w pałacu Potockich – dodaje Rębek.

Urząd liczy na 250 tysięcy złotych.

SUZUKI
BOXING NIGHT
25.02.2024
27th
LUBLIN
POLSKA vs AZERBEJDŻAN
TRANSMISJA TVP SPORT
20:15
BILETY DOSTĘPNE NA:
eBilet
by allegro
LUB BEZPOŚREDNIO W:
CENTRUM SPOTKANIA KULTUR W LUBLINIE
PLAC TEATRALNY 1
20-029 LUBLIN
PARTNERZY SUZUKI BOXING NIGHT

CU Marketing Consulting & Advertising
CSK CENTRUM SPOTKANIA KULTUR W LUBLINIE
Polski Cukier
Krajowa Grupa Spożywcza
ORLEN
SUZUKI
Lubelskie Smakuj życie!
ORLEN Basket Liga
WP SportoweFakty
eska
dziennik
WACKROPL



Mariusz Błaszczak w sobotę odwiedził nie tylko Lublin. Z działaczami Prawa i Sprawiedliwości oraz sympatykami partii spotkał się także w Świdniku oraz w Rykach. Rozmawiano głównie o obronności i przygotowaniach do zbliżających się wyborów samorządowych

FOT.KN, FACEBOOK

Błaszczak krytykuje swojego następcę w MON. „Polska musi się zbroić, by odstraszyć Putina”

Polska musi się zbroić i wzmacniać wojsko. To zdaniem byłego szefa MON, Mariusza Błaszczaka, odstraszy Władimira Putina przed napaścią na nasz kraj. Z kolei, Władysław Kosiniak-Kamysz zapowiada rozbudowę obrony cywilnej.

Obecnie poseł, a do niedawna minister obrony narodowej krytykuje swojego następcę, Władysława Kosiniaka-Kamysza. – Niedługo minie druga rocznica napaści Rosji na Ukrainę. Przy naszej wschodniej granicy toczy się wojna. Dlatego tak ważne jest zbrojenie się, wzmacnianie Wojska Polskiego, powoływanie do życia garnizonów. Jesteśmy zaniepokojeni tym marazmem, jaki jest obecnie

w MON – mówił w Lublinie poseł **MARIUSZ BŁASZCZAK**, przewodniczący komitetu politycznego PiS. – Obecny minister nie kontynuuje tych procesów, które zapoczątkowaliśmy, gdy rządaliśmy – zauważa były szef MON. W jego ocenie, koreańskie kontrakty dotyczące uzbrojenia polskiej armii powinny iść dalej. – W moim przekonaniu współpraca z Koreą Południową jest korzystna. Następny etap to produkcja tego sprzętu w Polsce. Ale obawiam się, że obecny rząd koalicji 13 grudnia jest mocno związany z Niemcami. A niemiecka produkcja jest konkurencją dla tej koreańskiej. Jeśli zerwiemy kontrakty, to będzie źle dla naszego interesu. Nie mamy czasu, musimy się zbroić – przekonuje

poseł PiS. Jego zdaniem, „to najlepsza odpowiedź na rosyjskie zagrożenie”. – Broni musi być dużo, wtedy Putin nie odważy się, by napaść na Polskę. Dlatego apelujemy o kontynuowanie tych procesów – podkreśla Błaszczak. Przypomina też, że na biurku szefa MSWiA leży projekt ustawy dotyczący rozbudowy obrony cywilnej na bazie jednostek Straży Pożarnej, również ochotniczych, który przygotował jeszcze PiS.

Z kolei, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz odpowiada, że nie ma „dziś ważniejszej sprawy niż polskie bezpieczeństwo”. – Niż bezpieczeństwo Europy, państw NATO, z którymi jesteśmy sojusznikami i oczekujemy realizacji tych zobowiązań. Podchodzimy



FOT. KATARZYNA NASTAJ

to tego najbardziej poważnie jak się da; będziemy współ-

pracować ze wszystkimi, łącznie na czele, z prezy-

dentem RP – powiedział w sobotę na konwencji w Kielcach Kosiniak-Kamysz. – Polskie bezpieczeństwo musi być zbudowane na trzech filarach. To wspólnota narodowa, siła sojuszy NATO i UE oraz silna, dobrze zorganizowana, apolityczna armia – Siły Zbrojne RP – mówił szef resortu. Wcześniej zapewnił też, że „kontrakty, które zostały zawarte ze stroną koreańską będą nadal realizowane”. Zapowiedział również włączenie samorządów do obrony cywilnej. W tym celu, wprowadzona będzie nowa ustawa angażująca w te działania nie tylko strażaków ochotników, ale również inne organizacje pozarządowe.

Polska wydaje 4,23 proc. PKB na uzbrojenie i armię.

(EB)

Flagowy program PiS do likwidacji?

POLITYKA O „związaniu państwa polskiego” grzmia lubelscy politycy Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi o plany likwidacji zainicjowanego przez poprzedni rząd Programu Inwestycji Strategicznych.

– Każdy, kto teraz wychodzi i broni tego programu, po prostu się ośmiesza – odpowiada poseł Koalicji Obywatelskiej z Lublina

Tomasz Maciuszszak

To jedno z flagowych przedsięwzięć rządu PiS i jeden z elementów centralizacji systemu samorządowych finansów. Na początku lutego Dziennik Gazeta Prawna pisał o planach obecnego rządu na stopniowe wygaszanie programu i szukaniu nowego pomysłu na finansowanie samorządów.

Na te doniesienia zareagowali lubelscy politycy PiS, którzy mówią o „związaniu państwa polskiego”.

– W ramach tego wielkiego programu do samorządów trafiło aż 96 mld zł na inwestycje o strategicznym charakterze. To były obwodnice, drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne, ale też inwestycje w edukację i infrastrukturę o innym znaczeniu. Często takie, których

nie udało się zrealizować przez wiele dekad – mówi poseł Przemysław Czarnek. I dodaje: – Obecna ekipa zjada także ten program.

Radny wojewódzki Marek Wojciechowski przypomina inwestycje realizowane z rządowego programu przez samorząd województwa: remonty dróg, rozbudowę kuchni i budowę palni w szpitalu przy al. Kraśnickiej czy powstające w szpitalu przy ul. Herberta centrum pulmonologii. – Przez wszystkie osiem edycji do województwa lubelskiego wpłynęło ponad 6 mld zł. To było potężne wsparcie dla naszego regionu – zaznacza Wojciechowski.

A kandydat PiS na prezydenta Lublina Robert Derewenda przekonuje, że z programu korzystały samorządy, w których rządził przedsta-

wicie różnych opcji politycznych. Podaje przykład stolicy województwa, która z rządowych pieniędzy wyremontuje drogi osiedlowe w dzielnicy Wrotków. – Trudno będzie myśleć o kolejnych dzielnicach, jeśli ten program zostanie zlikwidowany – twierdzi Derewenda. I dodaje: – Z jednej strony mamy do czynienia z rosnącym długiem miasta. Z drugiej, okazuje się, że prawdopodobnie nie będziemy mogli liczyć na wsparcie z budżetu centralnego. Ciężko będzie wyobrazić sobie rozwój Lublina w tej bardzo trudnej sytuacji.

Proszony o komentarz lubelski poseł Koalicji Obywatelskiej i przewodniczący sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Michał Krawczyk przywołuje wyniki raportu Najwyższej Izby Kontroli.

NIK wykłnęła m.in. fakt, że pieniądze trafiały głównie do samorządów, w których rządził PiS, brak jasnych kryteriów podziału środków czy błędy proceduralne.

– To były dziesiątki nieprawidłowości. Każdy, kto teraz wychodzi i broni tego programu, po prostu się ośmiesza – mówi Krawczyk. I kontynuuje: – Takimi programami odwrócono ideę samorządności. Nie polega ona na tym, że to premier decyduje, która droga będzie remontowana. To samorządy powinny decydować o tym, na co wydać swoje pieniądze.

Parlamentarzysta dodaje, że trwają prace nad nową ustawą o finansowaniu samorządów. Jednym z jej założeń jest m.in. zwiększenie samorządowych dochodów z tytułu podatków, które zostały zmniejszone za rządów PiS.

Senator sąsiadem posłanki

Dziś otwarcie biura Jacka Treli



Senator Jacek Treli z Polska 2050 otwiera swoje biuro w Lublinie. Co ciekawe, przez ścianę lokal sąsiadować będzie z biurem poselskim Joanny Muchy, wice-ministry edukacji, koleżanki z ugrupowania Szymona Hołowni.

Biuro senatora mieści się przy ulicy Stanisław Staszica 3a, w ekskluzywnym apartamentowcu w ścisłym cen-

trum Lublina, gdzie za metr kwadratowy trzeba zapłacić ponad 18 tysięcy złotych.

Pomieszczenie znajduje się na pierwszym piętrze, pod numerem 3 (biuro Joanny Muchy mieści się z kolei pod „dwójką”).

Biuro czynne będzie od poniedziałku do piątku w godz. 12-15. Kontakt tel. 696 077 777 oraz drogą e-mail: jacek.trela@polska2050.pl

BAS

Nabór do podstawówek. Ważne daty dla rodziców

EDUKACJA 26 lutego ruszą zapisy do pierwszych klas lubelskich szkół podstawowych. Rekrutacja dla kandydatów spoza danego obwodu rozpocznie się natomiast 19 marca.

Tomasz Maciuszczak

Miasto oferuje pierwszoklasistom miejsca w 43 publicznych podstawówkach, w tym 35 samodzielnych i ośmiu funkcjonujących w różnego typu zespołach. Kandydaci mogą ubiegać się także o przyjęcie do ogólnodostępnych oddziałów integracyjnych w szkołach numer: 15, 28, 43 i 51, a także do oddziału sportowego w SP nr 23 im. Olimpijczyków Polskich.

Zapisy do pierwszych klas w roku szkolnym 2024/2025 będą prowadzone dwuetapowo. Rodzice przyszłych uczniów, którzy podejmą naukę w szkole, w obwodzie której zamieszkują, czas na dokonanie zgłoszenia będą mieli od 26 lutego do 11 marca. Od 19 do 16 marca potrwa natomiast rekrutacja na wolne miejsca dla osób spoza obwodu do klas ogólnodostępnych, do oddziałów integracyjnych i oddziału sportowego.

– Każdy z kandydatów może złożyć tylko jeden wniosek: zgłoszeniowy albo



rekrutacyjny. Oznacza to, że kandydaci, którzy będą przystępowali do rekrutacji na wolne miejsca poza obwodem swojej szkoły lub kandydaci do oddziału integracyjnego (miejsca dla dzieci z orzeczeniem), kandydaci do oddziału sportowego, nie składają w swoich szkołach obwodowych wniosku zgłoszeniowego – informuje Monika Głazik z biura prasowego Urzędu Miasta.

Aby zgłosić dziecko do szkoły obwodowej lub uczestniczyć w postępowaniu rekrutacyjnym, należy wejść na stronę Lubelskiego Portalu Oświatowego edu.lublin.eu, wybrać zakładkę: aplikacje dla rodziców/kandydatów, a następnie zakładkę: elektroniczna rekrutacja do szkół podstawowych. Widoczny będzie tam panel programu rekrutacyjnego. Proces wprowadzania

wniosku należy rozpocząć klikając w zakładkę „zgłoś kandydaturę”. Następnie, postępując zgodnie ze wskazówkami podanymi w programie, uzupełnić wniosek o przyjęcie do oddziału klasy pierwszej szkoły podstawowej.

Informacje dotyczące zapisów i rekrutacji do klas pierwszych szkół podstawowych można znaleźć na stronie Lublin.eu.

Cztery firmy chcą przebudować ulicę w dużej dzielnicy Lublina

INWESTYCJE Nieco tańsza niż szacowano może okazać się przebudowa ul. Samsonowicza. Miasto zarezerwowało na ten cel niespełna 30 mln zł. W tym limicie zmieściły się wszystkie cztery złożone w postępowaniu przetargowym oferty.

Termin składania ofert przekładano kilkakrotnie, m.in. ze względu na liczne zapytania od potencjalnych wykonawców. Miejscy urzędnicy do kopert zajrzeli w piątek przed południem. Biorąc pod uwagę, że na realizację zamówienia planowali przeznaczyć 29,6 mln zł, mogą odetchnąć z ulgą.

Najtańszą, opiewającą na nieco ponad 24,3 mln zł propozycję złożył Strabag z podwarszawskiego Pruszkowa. Na niespełna 25,3 mln zł swoją pracę wycenił Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów. W zarezerwowanej kwocie „zmieściły się” także Mota-Engil Central

Europe z siedzibą w Krakowie (27,7 mln zł) oraz konsorcjum firm PBI Infrastruktura z Kraśnika i PBI WMB z Sandomierza (prawie 28 mln zł).

Teraz wszystkie oferty zostaną poddane ocenie. Wyłoniony w postępowaniu wykonawca na realizację zlecenia będzie miał 17 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Ulicę Samsonowicza czeka przebudowa na całej długości, od garaży pod adresem 1F do bloku numer 21 oraz od budynku przy Samsonowicza 29 do skrzyżowania z ul. Wapowskiego. Prace obejmą także sięgające i drogi dojazdowe do ul. Diamentowej. Łącznie rozbudowanych lub przebudowanych zostanie ok. 2,3 km dróg, wzdłuż których powstaną nowe chodniki i miejsca postojowe.



Ul. Samsonowicza w Lublinie

FOT. ARCHIWUM

Drogowcy w ramach zadania zajmą się także ul. Diamentową. Po obu jej stronach znajdą się dwukierunkowe ścieżki rowerowe i zatoki autobusowe, a na skrzyżowaniu z ulicami Energetyków i Samsonowicza pojawi się sygn-

alizacja świetlna. Przebudowana zostanie m.in. trakcja trolejbusowa.

Prace zostaną sfinansowane z dotacji z jednej z ubiegłorocznych edycji rządowego programu Polski Ład. Ratusz na ten cel pozyskał dofinansowanie w wysokości 28 mln zł.

(TOMA)

Wieniawska i Jasna już przejezdne



W piątek przy ul. Jasnej trwało malowanie oznakowania poziomego.

FOT. TOMASZ MACIUSZCZAK

Od dziś (poniedziałek) kierowcy będą mogli przejechać ulicami Wieniawską i Jasną. Trwające miesiącami utrudnienia były związane z budową apartamentowców w tej części centrum Lublina.

– Wykonawca zakończył niezbędne prace w pasie drogowym, co umożliwia przywrócenie ruchu kołowego – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

– W rejonie tych ulic będą jeszcze prowadzone prace brukarskie, ale już bez generowania utrudnień w ruchu. Całkowite zakończenie robót nastąpi z końcem lutego – dodaje urzędniczka.

Prace drogowe w tej części Śródmieścia realizował inwestor budujący w zbiegu ulic Wieniawskiej i Jasnej dwa apartamentowce z 320 mieszkaniami i lokalami usługowymi.

mi. W ramach inwestycji miał przeprowadzić prace związane z zapewnieniem obsługi komunikacyjnej nowych bloków. Oprócz nowej nawierzchni pojawiła się m.in. nowa sygnalizacja świetlna u zbiegu ul. Wieniawskiej i Krakowskiego Przedmieścia.

Trwające miesiącami utrudnienia mocno dały się we znaki nie tylko kierowcom, ale też okolicznym mieszkańcom i przedsiębiorcom prowadzącym tu działalność gospodarczą. W drugiej połowie czerwca zamknięta została ul. Jasna, która do tej pory pozostaje częściowo nieprzejezdna. Po wakacjach rozpoczęły się prace na ul. Wieniawskiej, które także wymagały zamykania poszczególnych odcinków ulicy. Termin prac kilkakrotnie przesuwano, tłumacząc to m.in. warunkami pogodowymi.

(TOMA)

R E K L A M A



WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2022.176),

informuję

o wydaniu w dniu 14 lutego 2024 r., decyzji znak: IF-I.7821.21.2023.HP o uchyleniu w całości i przekazaniu do ponownego rozpoznania organowi pierwszej instancji decyzji Starosty Puławskiego z dnia 27 października 2023 r., nr 9/2023, znak: AB.7012.1.2023.IC

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa drogi w ul. Powiśle w Puławach (od ul. Pięknej do ul. Piasecznica) wraz z budową kanalizacji deszczowej, sieci oświetlenia drogowego oraz kanałem technologicznym”.

Zgodnie z przepisami, strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją telefonicznie lub osobiście w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (środa, czwartek, piątek w godz. 9.00 – 13.00) oraz za pośrednictwem operatora pocztowego. Numer telefonu do kontaktu: (81) 74 24 157. Na decyzję stronom przysługuje prawo wniesienia sprzeciwu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w terminie czternastu dni od dnia doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2022.2000 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk

Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Lublin, dnia 15 lutego 2024 r.

Jedną z najpiękniejszych staromiejskich kamienic zostanie wyremontowana

ZAMOŚĆ Jedną z najbardziej okazałych, a przez wielu uznawaną też za jedną z najpiękniejszych staromiejskich kamienic w Zamościu doczeka się remontu. Miasto ogłosiło właśnie przetarg na renowację tzw. Centralki.

To pochodzący z początku XX wieku czterokondygnacyjny Dom Centralny to budynek znajdujący się między ulicami Kościuszki, Bazyliąńską a Żeromskiego na Starym

Mieście w Zamościu. Powstał według projektu Władysława Luchta, a gdy został wzniesiony, funkcjonowały w nim biura, były też mieszkania, ale również sklepy, sala kinowo-teatralna oraz hotel zwany Centralką, bo zainstalowano w nim pierwsze w Zamościu centralne ogrzewanie.

Podobne funkcje pełnił przez lata, ale też bardzo niszczał. Na remont nie było jednak pieniędzy. Zna-

lazły się w ub. roku. Miasto pozyskało ponad 3,4 mln zł dotacji z Polskiego Ładu dla Zabytków. Właśnie ogłoszono przetarg na renowację Centralki. Firma, która złoży najkorzystniejszą ofertę (termin wyznaczono na 1 marca) zajmie się odnowieniem elewacji okazałej kamienicy, także modernizacją jej dachu. Poza tym mają być odnowione cztery klatki schodowe, a instalacja

wodno-kanalizacyjna przebudowana.

Wstępnie założony termin zakończenia prac to czerwiec 2025 roku.

AK

Remont Domu Centralny był kilka lat temu proponowany jako jedno z zadań w budżecie obywatelskim Zamościa, ale pomysł ten nie uzyskał wówczas wystarczającej liczby głosów,

FOT. ANNA SZEWC



Strzelanina pod wiejską remizą. 34-latek odpowie za usiłowanie zabójstwa

HRUBIESZÓW Nawet dożywocie grozi 34-latkowi ze wsi Zadębcze w gminie Trzeszczany, który pod remizą postrzelił z rewolweru 60-letniego mężczyznę. Poszkodowany na szczęście przeżył. Sprawca ma odpowiadać przed sądem za usiłowanie zabójstwa.

Akt oskarżenia przeciwko mężczyźnie trafił do Sądu Okręgowego w Zamościu w tym tygodniu. – Łukasz W. zo-

stał oskarżony o usiłowanie zabójstwa oraz kierowanie grózb karalnych – mówi Anna Rębacz, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Chodzi o zdarzenia, do jakich w czerwcu ub. roku doszło przy remizie w Zadębcach. Była niedziela. Spora grupa mieszkańców zgromadziła się, by podpatrywać przygotowania strażaków do zawodów. Pojawił się też Łukasz W.

– Mężczyzna nie był wcześniej karany, ale w toku śledztwa ustalono, że był uzależniony od alkoholu, a gdy znajdował się pod jego wpływem, wykazywał zachowania agresywne – mówi nam prokurator Rębacz.

Tak też było w to niedzielne czerwcowe popołudnie. 34-latek zaczął się awanturować. Kilka osób próbowało go uspokoić. Bezskutecznie.

W pewnym momencie Łukasz W. poszedł do domu i wkrótce wrócił. Miał wtedy ze sobą rewolwer i ołowiane kule.

Wycelował tę replikę broni (nie musiał mieć na nią zezwolenia) w kierunku dwóch osób, a później także w stronę 60-latka, który

usiłował go powstrzymać. Wtedy padły dwa strzały. Starszy mężczyzna został ranny w klatkę piersiową i prawe ramię.

Świadkom udało się Łukasza W. obezwładnić, gdy próbował kolejny raz przeładować broń. Wezwano policję. 34-latek został zatrzymany, a później decyzją sądu aresztowany. Nadal przebywa w zakładzie karnym.

– Z opinii biegłych wynika, że w chwili zdarzenia oskarżony był poczytalny. Początkowo przyznał się do winy, ale później się z tego wycofał, zasłaniając się niepamięcią – dodaje Anna Rębacz.

Na razie nie wiadomo, kiedy proces 34-latka się rozpocznie. Maksymalna kara za usiłowanie zabójstwa to dożywocie.

AK

Ratusz szuka dyrektorów. Są trzy stanowiska do obsadzenia



ZAMOŚĆ Trzy dyrektorskie stanowiska będą niedługo do obsadzenia w zamojskim ratuszu. Miasto właśnie ogłosiło konkursy. Kandydaci mają czas na zgłoszenia do 5 marca.

Chodzi o posady dyrektora Szkoły Podstawowej nr 6, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 1 oraz Młodzieżowego Domu Kultury w Zamościu.

– W każdym z tych przypadków przeprowadzenie

Magistrat czeka na zgłoszenia kandydatów do 5 marca

FOT. ANNA SZEWC

konkursu jest niezbędne, bo końca dobiegają kadencje obecnych dyrektorów tych placówek – mówi Monika Żur, dyrektor Wydziału Oświaty UM Zamość.

Zarówno Katarzyna Pleśkaczyńska (MDK), Maria Sakowicz (PPP nr 1), jak i Se-

bastian Plewa (SP nr 6) będą kierować podległymi sobie placówkami do końca sierpnia. Być może również później, jeżeli wezmą udział w konkursach i zostaną wybrani na kolejną kadencję.

– Postanowiliśmy przeprowadzić te konkursy już teraz, bowiem jesteśmy już na etapie przygotowywania nowego arkusza organizacyjnego dla szkół i placówek oświatowych – tłumaczy dyr. Żur.

AK

Zostawia zarządzanie kryzysowe. Awans w białskim ratuszu

BIAŁA PODLASKA Miasto ma nowego sekretarza. Konkurs na to urzędnicze stanowisko wygrał Artur Żukowski. W ratuszu postać dobrze znana.

Nabór był konieczny, bo po 34 latach na emeryturę odchodzi Andrzej Kucaba, dotychczasowy sekretarz. Współpracował z 5 prezydentami. Pod koniec stycznia władze miasta podziękowały Kucabie za długoletnią pracę.

Do 2 lutego urzędnicy czekali na CV od potencjalnych kandydatów. W piątek konkurs rozstrzygnięto: nowym sekretarzem miasta będzie Artur Żukowski. „Spełnił wszystkie wymagania formalne oraz dodatkowe określone w ogłoszeniu o naborze. Posiada wykształcenie wyższe magisterskie w zakresie prawa oraz ponad 25-letnie doświadczenie zawodowe w administracji samorządowej” – uzasadnia prezydent Michał Litwiniuk.

Przez ostatnie lata Żukowski kierował referatem zarządzania kryzysowego w ratuszu, a wcześniej był komendantem Straży Miejskiej. – Jego kompetencje i wiedza były



Artur Żukowski

FOT. ARCHIWUM

kluczowe w bardzo trudnych okresach: pandemii, a potem

po agresji Rosji na Ukrainę – podkreśla prezydent.

Z kolei, jego miejsce zajął już Grzegorz Mioduszewski, który wcześniej pracował w tej komórce urzędu.

(EB)

Najniebezpieczniejsza ulica w mieście. Tu zdarzył się co czwarty wypadek

ZAMOŚĆ Jest długa, szeroka, w nie najgorszym stanie, a jednak najbardziej niebezpieczna w całym mieście. Na ulicy Wyszyńskiego w Zamościu doszło do 4 z 16 ubiegłorocznych wypadków i 45 spośród 530 kolizji

Anna Szewc

Tak wynika z informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Zamościu za zeszły rok. Dokument przygotowała Komenda Miejska Policji, by przedstawić radnym, którzy ten raport głosować mają na sesji pod koniec miesiąca.

W zestawieniu ujęto wiele różnych aspektów, m.in. sytuację dotyczącą bezpieczeństwa na drogach. Z policyjnych statystyk wynika, że w 2023 było na zamojskich ulicach bezpieczniej niż w 2022. Bo odnotowano spadek liczby wypadków: z 22 do 16, przy czym żaden z nich nie był śmiertelny. W 6 z nich brali udział piesi, tyle samo było z udziałem rowerzystów.

W ubiegłym roku, jak wskazuje w raporcie policja, w mieście odnotowano również spadek liczby kolizji do 530 z 587 w 2022.

Na Wyszyńskiego najgorzej

Jest więc lepiej, ale co ciekawe, żadna z miejskich ulic nie wypada w tym zestawieniu tak źle jak ul. Prymasa



Stefana Wyszyńskiego. Na niej wydarzyły się 4 wypadki i aż 45 kolizji.

Dlaczego akurat ta ulica tak źle zapisuje się w statystykach?

– Należy zwrócić uwagę, że jest jedną z głównych i najdłuższych w mieście, występuje tam więc wzmożony ruch, zarówno pojazdów, jak

Ulica Wyszyńskiego w Zamościu jest jedną z dłuższych i najbardziej ruchliwych w Zamościu, a przez to też najbardziej niebezpieczną

FOT. ANNA SZEWC

i pieszych. Ponadto jest tam wiele skrzyżowań, zarówno z sygnalizacją świetlną, jak i o ruchu okrężnym, a także stosunkowo dużo przejazdów dla pieszych – wylicza asp. sztab. Katarzyna Szewczuk z zamojskiej policji. Podkreśla, że to wszystko sprawia, że ryzyko wystąpienia zdarzeń drogowych rośnie.

– Zwłaszcza, kiedy kierujący nie zachowują należytej ostrożności, o którą stale apelujemy – dodaje policjantka.

Niestety, także w tym roku policjanci byli wzywani do groźnych zdarzeń na ulicy Wyszyńskiego.

W drugiej połowie stycznia na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu z ulicą Pawłowska potrącony został przechodzący przez ulicę niewidomy 63-letni mężczyzna. Uderzyła w niego volkswagenem 24-lata z powiatu chełmskiego. Później twierdziła, że nie zauważyła piesze- go.

Natomiast w zeszłym tygodniu, również przy Wyszyńskiego doszło do groźnego wypadku. Kierująca hyundaem 26-lata z Zamościa, skręcając w lewo na skrzyżowaniu ze światłami nie ustąpiła pierwszeństwa jadącej z przeciwka BMW 22-late z gm. Miączyn. Samochody się zderzyły, a jedno z aut uderzyło w latarnię. Obie kobiety trafiły do szpitala, ale na szczęście nie doznały poważnych obrażeń.

Jak w innych częściach miasta?

Niewiele lepiej niż na Wyszyńskiego było w ub. roku na Lipskiej. Tam doszło do 3 wypadków (ale tylko 16 kolizji). Dwa zdarzenia, w których ranni zostali ludzie odnotowano w 2023 roku na ul. Kilińskiego, a po jednym na ul. Gminnej, Hrubieszowskiej, Lubelskiej, Oboźnej, Okrzei, Partyzantów i Północnej.

Jeśli chodzi o kolizje, to niebezpiecznie było też na ul. Legionów (38 zdarzeń), Peowiaków (35), Piłsudskiego (32), Hrubieszowskiej (31), Lubelskiej i Lwowskiej (po 28), al. Jana Pawła II (24), ul. Dzieci Zamojszczyzny i Przemysławskiej (po 23) oraz Partyzantów (20).

Zarówno do wypadków, jak i kolizji dochodziło najczęściej z powodu nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu. W sytuacjach, gdy ranni byli piesi bądź rowerzyści, przyczyną to nieustąpienie pierwszeństwa osobom na pasach lub nieprawidłowe pokonywanie przejazdów dla rowerów.

Lubelscy policjanci odznaczeni za ratowanie życia innych



WYRÓŻNIENIE 5 funkcjonariuszy z województwa lubelskiego otrzymało Medale im. Andrzeja Struja. To wyjątkowe odznaczenie przyznawane za ratowanie życia innych z narażeniem własnego, ustanowione by uczcić pamięć funkcjonariusza, który zginął tragicznie podczas interwencji.

– Andrzej Struj to były funkcjonariusz Komendy

Stołecznej Policji, który zginął 10 lutego 2010 r. od ciosów nożem po tym, jak podczas urlopu interweniował wobec chuliganów, którzy zniszczyli tramwaj. Policjant pośmiertnie został awansowany na stopień podkomisarza Policji. Odznaczony został przez prezydenta RP Krzyżem Zasługi za Dzielność oraz przez ministra spraw wewnętrznych i admi-



nistracji Złotą Odznaką „Zasłużony Policjant” – informuje komisarz Anna Kamola.

W 2021 roku przyznano pierwsze medale im. Andrzeja Struja funkcjonariuszom, którzy w czasie służby lub poza nią narażali własne zdrowie i życie by ratować innych.

– Jego czyn pokazał, czym jest służba i bycie funkcjonariuszem Policji. Pokazał, że bezpieczeństwo obywateli,

służba Polsce, jej obywatelom i obywatelom, są najważniejszą rzeczą w życiu policjanta. Bo swoją służbę pełnię z narażeniem życia, pełnym oddaniem i pełnym zaangażowaniem – mówił podczas uroczystości w Warszawie minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński.

Wśród odznaczonych znalazło się także 5 funkcjonariu-

szy z trzech komend z województwa lubelskiego:

- mł. asp. Artur Panasiuk oraz sierż. szt. Jakub Stelmach z KMP w Lublinie – funkcjonariusze uratowali życie nastolatki, która chciała skoczyć z jednego z lubelskich wiaduktów.

- mł. asp. Mariusz Semeńniuk oraz sierż. Arleta Sobieszek z KPP w Radzynie Podlaskim – z płonącego domu



w miejscowości Suchowola wynieśli dwóch poszkodowanych.

- starszy posterunkowy Kamil Ostapowicz z KPP w Łukowie – podczas patrolu z innym funkcjonariuszem odnaleźli 37-latkę, który chciał odebrać sobie życie. Mężczyzna próbował popełnić samobójstwo odkręcając butlę z gazem.

Światowy Dzień Kota za nami. To było wyjątkowe święto

Małe, duże, rude, czarne, w łatki, puszyste, łaszące się – koty. Dla wielu to spełnienie marzeń o udomowionym tygrysie, nadal nieco dziki, chodzący własnymi drogami, ale przyjacielski, chętny do zabawy i dający się głaskać za uchem. Wyjątkowe zwierzę, które wybiera swojego pana. Choć Światowy Dzień Kota oficjalnie obchodzony jest 17 lutego w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt świętowanie rozpoczęło się dzień wcześniej, w piątek.

Katarzyna Nastaj

Każdy, kto do nas przyszedł mógł się dowiedzieć wielu ciekawostek o tych niezwykłych zwierzętach np. o mądrej i prawidłowej adopcji, a także o prawidłowej opiece nad tymi niezwykłymi zwierzętami, które często są pomijane w życiu codziennym – mówi Dorota Okrasa ze Schroniska Dla Bezdomnych Zwierząt. I dodaje: – Jeśli chodzi o taką szczęśliwą adopcję, to powinniśmy się do niej przygotować. Poznać zwierzę zanim pojawi się u nas w domu. Ważne jest by poznać jego swoisty język, zwyczaje, przygotować nasze domowe otoczenie, nabyć wszelkiego rodzaju akcesoria, które będą niezbędne do obsługi gościa w naszym domu.

Pierwszym krokiem adopcji kociego pupila jest obejrzenie zwierzęcia w schronisku. Tu musi powstać więź między kotem, a nowym właścicielem. Osoba ubiegająca się o adopcję otrzymuje

pełną informację o opiece, potrzebach kota oraz jego zwyczajach.

– Ktoś kto chce posiadać kota, powinien zdawać sobie sprawę, że kot nie jest zwierzęciem, które będzie się dostosowywał do jego osobowości i trybu życia. Tak, jak to potrafi pies. Taka osoba powinna uszanować koci charakter, nie wymuszać nic na nim. Dobrze będzie się czuł przy człowieku pracującym w domu. Taki kot przyjdzie, usiądzie na kolanach, będzie mruczał i będzie się czuł dobrze. Osoba chcąc posiadać kota musi być też świadoma, że ten kot wieczorem dostając tego wieczornego „głupa” już nie będzie takim spokojnym zwierzęciem, tylko potrafi właścicielowi dać w kość skacząc, mrucząc, drapiąc, biegając w kółko po domu – mówi Dariusz Ornał, zoopsycholog i podkreśla, że kot jest niezależny, samo decyzyjny, znaczy swojego pana zapachem uświadamiając mu, że to



pan należy do niego. – Jest to zwierzę, które nie pasuje do każdego, ma swój charakter. To on decyduje kiedy i na ile możemy sobie pozwolić w kontakcie z nim, bo pies robi wszystko by nas zadowolić, jeśli chodzi o kota jest odwrotnie. To my robimy wszystko by zadowolić kota – dodaje D. Ornał.

Iwona Burdzanowska swoją przygodę z kotami zaczęła od Focha, kota który

odmienił jej życie. Dziś jest kocią mamą czterech zwierząt: Maybacha ze schroniska, Fosi z Skrobowa, Fryty z Chrzanowa oraz Tymoteusza-Tymczasa.

– Zawsze chciałam mieć kota, a nie miałam możliwości. W chwili, gdy mi się zmieniła sytuacja rodzinna, korzystna dla kotów to od razu polecałam po zwierzęka do schroniska. Tam usłyszałam „Ten kot jest dla pani” i fak-

tycznie był dla mnie. Czarno-biały, wyglądał tak, jak by miał bez przerwy permanentnego focha. Był największym zabijaką a zarazem najsympatyczniejszym kotem, jakiego miałam. Może dlatego, że był pierwszy – mówi Burdzanowska i dodaje: – Kot wybiera pana, dowodem jest moja ostatnia kocica. Jak się zaczęła pandemia pojechałam do Chrzanowa, a miałam wtedy już trzy koty, zobaczyć

czy na nartach jeżdżą. Wtedy spod ratraka, wypełzło takie małe przemoczone, brudne, brzydkie coś. Nakarmiłam to coś, kocią saszeteczką, kocio zjadło. Ja w tym czasie posprzątałam samochód i ruszyłam w drogę powrotną. Po dwunastu kilometrach coś mi błysnęło na siedzeniu pasażera. Okazało się, że to była ta właśnie kocia, którą karmiłam. Postanowiła się zagrzać i wyspać w ciepłym samochodzie. Wyszło na to, że ukradłam komuś kota z tym, że tam nikogo nie było, bo cały ośrodek był zamknięty. I tak została czwartym kotem w rodzinie. Przeznaczenie – wybrała mnie.

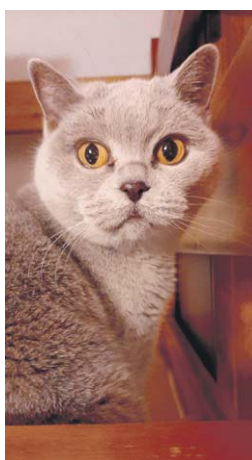
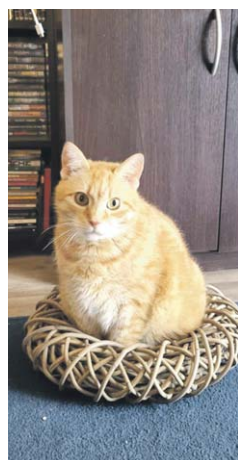
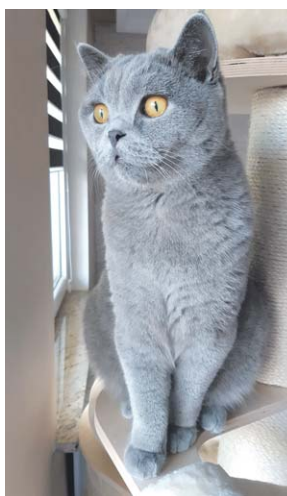
W programie nie zabrakło opowieści o kotach w świecie ludzi „Kot też człowiek” oraz rozmów o adopcji „Jak mądrze kochać koty”. Dzieci i młodzież mogły wziąć udział w konkursie „Miało być bez tajemnic”, a najmłodsi w zajęciach plastycznych „Kocia sztuczka”.

W Polsce Dzień Kota obchodzony jest od 2006 roku.

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Wasze kocie piękności

Z okazji Światowego Dnia Kota poprosiliśmy Was na naszym profilu na Facebooku, byście podzielili się zdjęciami swoich pupili. Odzew przerósł nasze oczekiwania. Nadesłaliście blisko 300 zdjęć. Kilkanaście z Waszych kocich piękności prezentujemy na łamach gazety. Pozostałe możecie obejrzeć w galerii na naszej stronie internetowej www.dziennikwschodni.pl oraz profilu na Facebooku.





FOT. DW

Fani fantastyki nie zawiedli się. Falkon wrócił na WySPę

Od piątku do niedzieli w Lublinie odbywał się Festiwal Fantastyki FALKON. Na uczestników czekało ponad 400 atrakcji. Kto nie był, niech żałuje.

FALKON swoje początki miał w 2000 roku. To jedna z najważniejszych dat w kalendarzu wszystkich miłośników szeroko pojętej fantastyki. Przez te wszystkie lata, festiwal odbywał się z przerwami oraz zmianami lokalizacji, ale w tym roku wrócił do gmachu WSPA.

Uczestnicy mieli okazję uczestniczyć w spotkaniach z gwiazdami popkultury i polskimi twórcami, prelekcjach, wykładach i panelach dyskusyjnych podzielonych na bloki tematyczne: literacki, popularnonaukowy, popkulturowy, sci-fi, gry fabularne i varia. Były konkursy, turnieje, warsztaty, pokazy, koncerty oraz projekcje filmów.

Można było również zakupić wyjątkowe przedmioty i



pamiątki na stoiskach handlowych i tematycznych. Najwięcej emocji zazwyczaj wzbudzają pokazy, prezentacje, walki na białą broń i tradycyjny już pokaz cosplayów. Zapraszamy do obejrzenia naszej fotorelacji. **KAZ**



ZOO w Lublinie. Popularny ZOOPark przyciągnął tłumy

Alpaki, gady, ptactwo, a nawet renifery – to wszystko czekało na miłośników zwierząt odwiedzających w miniony weekend Targi Lublin, gdzie odbywał się ZOOPark.

Można było obejrzeć zwierzęta z całego świata: lemury z odległego Madagaskaru, renifery z bieguna północnego, kolorowe papugi z Ameryki Południowej czy słodkie kawie domowe. A wśród nich także zwierzęta znane z naszych polskich podwórek, czyli kozy, owce oraz psy i koty.



Na targach dużym zainteresowaniem cieszyły się słodziutkie alpaki, rasowe

mruczki, króliki oraz wszelkiego rodzaju ozdobne ptactwo. Gołębie, kury czy gęsi



stroszyły piórka i pokazywały swoje wdzięki. W kącie pohukiwała kuzynka popularnej z

„Harrego Potter’a” Hedwigi, a sokoły i jastrzębie czaiły się na zwierzynę. Na górze

o miano najpiękniejszej rywalizowały kawie domowe, bardziej znane jako świnki morskie.

Zoopark był także doskonałą okazją poznania stowarzyszeń działających na rzecz ochrony zwierząt. O swoich podopiecznych opowiadali przedstawiciele: Schroniska Dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie, Fundacji Epicrates, Fundacji Na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt EX LEGE oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Frettek. Wolontariusze opowiadali odwiedzającym o odpowiedzialnej adopcji i swoich podopiecznych. **IC**

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie - żartobliwy napis na murze.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Jak zamieścić reklamę w Dzienniku Wschodnim?

Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

tel. 81 46 26 820

Skontaktuj się z naszym przedstawicielem

Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

Biuro Ogłoszeń
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820
kom. 697 770 393

HANDEL



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- placimy gotówką
- odbior własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

012724L01-A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM gospodarstwo w miejscowości Gielczew Doły (dom, budynki, pole), numery działek: 251/1, 252, 258, 629,630, 633, 634, 661,665, 670, 675, 747 o łącznej pow. ok. 7 ha. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 46 66 87.

012224L01-A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni, marzec od 999 zł/os., kwiecień od 1099 zł/os., maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne www.owcubex.pl, 534-244-044. Stegna – 8 dni – maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW. WCZASY-SENIOR.PL

002724L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i

zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odśnieżanie dachów i inne. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

007224L01-A

NAPRAWA pomp wodnych, hydroforowych, zatapialnych Tel. 604200271

017324L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

014824L01-A

USŁUGI

RÓŻNE

SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, stodoł, komórek, mieszkań, domów i innych pomieszczeń. Wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie i remoncie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli oraz innych nie potrzebnych rzeczy. Dodatkowo zajmujemy się rozbiórką wszelkich budynków. Swoje prace

oferujemy również w zakresie wycinki oraz podcinki drzew usuwania korzeni, niwelacji terenu, koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu o inne prace. Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

019124L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

012824L01-A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNOSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

169323L01-A



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest **wykonanie prac związanych z dostawą oraz montażem lub wymianą okien, drzwi, zabudową wiatrołapów itp.** budynków mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **07.03.2024 r, do godz. 10:00.**

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 07.03.2024 r, o godz. 11:00.

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunki Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl;

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest **wykonanie prac związanych z dostawą i montażem zadaszeń nad balkonami** budynków mieszkalnych w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **05.03.2024 r, do godz. 10:00.**

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 05.03.2024 r, o godz. 11:00.

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunki Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl;

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

in437

in438

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męcenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIOWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena:

552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIOWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. Cena: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow. działki 500m2, dom 205 m, cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym **DOM** piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.

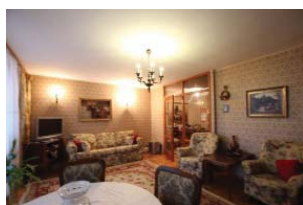


WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z

kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

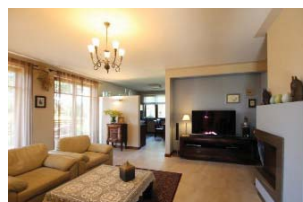


LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna

oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolno-stojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolno-stojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia,

pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolno-stojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-pokojowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdą działalność gospodarczą. Tel. 504 748 389.

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyrzki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łęczyńsko-włodawskie (Sumin - Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/ODS). BN DOM-POL

Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinna i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.

81 445 08 03, 508 484 610 ,
www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

■ Inne

SIEDLIŚKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.
ŁOPIENNIK Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553.
SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729
SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.
WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty

licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl
LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Kupię

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

USŁUGI

■ Wykonam

ZŁOTA Rączka: malowanie, gładzie, drobne naprawy, panele, tapetowanie, elektryka, montaż anten i dekodерów. Tel. 693 051 624 Lublin
ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy.Tel. 693 051 624 Lublin
ZŁOTA Rączka, taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace

remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

INNE

■ Sprzedam

SOLIDNE okna drewniane z futryną i kratami (2 małe, 1 większe), drzwi sklepowe 90 cm z futryną, prawe. Tel. 500 189 885.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

■ Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

■ Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

■ Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

■ Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80.
ROZRZUTNIK 2 osiowy sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80.
ŻMIJKĘ i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.

ROZSIEWACZ lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380.

PLUGI 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM przyczepę 10 ton, sztywna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM kombajn Bizon, plug 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011 lub zamienię z dopłatą na mniejszy. 84/536 13 80.

INNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM 30 arów aronii na zrebki. Tel. 665 641 100.

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.
BIURKO czarne, fotel obrotowy

obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360.

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności poszukuje dodatkowej pracy jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635.

KOBIETA 40 lat (znaczny stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątaniu klatek schodowych lub na portierni. Tel. 669186635.

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635.

PODEJMĘ pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego udziela 86 trener pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

■ Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

■ Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i rakietami. 100 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

■ Sprzedam

NUMERY starych gazet z lat 50-60-tych: Sztandar Ludu, Życie lubelskie, Za wolność i lud, Gazeta Świąteczna z lat 1921 i 26 . 500 189 885.

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróże” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu
SPRZEDAM banknot 1000-złoto- wy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707
SPRZEDAM sprzęt na konia kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729
SPRZEDAM koło od działła, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159.

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKĘ żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22.

KUPIĘ kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na

cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940

SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórami stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

BORTY do przyczepki ocynkowane, nowe z zaczepami wym. : 239 dl., 40 wys.. Tel. 669 417 603.

BUDA dla psa nowa, dl. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja ciepłna 5 cm. Tel. 669 417 603.

DREWNO opałowe rąbane **SPRZEDAM** tartarcę dębową, sosnową, brzoźową, łaty, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 46 66 87.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

WYNAJMĘ lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopłiowa, transporter metalowy dl. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1.2. Tel. 504 748 389.

SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

FORTUNA I LIGA 18

Motor zacznie w Katowicach

Dopiero dzisiaj o godz. 18 drugą część sezonu rozpocznie Motor Lublin. Piłkarze Goncalo Feio o godz. 18 zmierzą się w Katowicach z tamtejszym GKS



ORLEN BASKET LIGA 30

Kosztowna porażka

Polski Cukier AZS UMCS Lublin przegrał z 1KS Ślęzą Wrocław i może pożegnać się z marzeniami o czwartej pozycji na zakończenie sezonu zasadniczego



Ani jednego gola na początek wiosny

FORTUNA I LIGA Drugi mecz Górnika Łęczna z Miedzią i drugi bezbramkowy remis. Jednak tak jak po meczu w Legnicy zielono-czarni mogli mieć powody do zadowolenia, tak tym razem zeszli ze swojego boiska ze sporym niedosytem

Bartosz Surman

Piątkowy mecz w Łęcznej był nie tylko pierwszym spotkaniem inauguracyjnej wiosennej kolejki Fortuna I Ligi, ale też oficjalnym debiutem Pavola Stano na ławce trenerskiej zielono-czarnych. Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem wszyscy piłkarze Górnika i sztab szkoleniowy zrobili sobie wspólne zdjęcie. Gospodarze nie zapomnieli o kontuzjowanych kolegach – Damianie Zbozieniu, Michale Pawliku i Egzonie Kryeziu trzymając w rękach koszulki z ich nazwiskami.

Łęcznianie zaczęli piątkowe spotkanie z dużym animuszem. Już w pierwszej minucie czujność bramkarza gości sprawdził strzałem z około 20. metrów Kacper Łukasiak. Na odpowiedź gości trzeba było trochę poczekać. W 12. minucie technicznym strzałem sprzed pola karnego Macieja Gostomskiego próbował Damian Michalik lecz uderzył zbyt lekko. Później prawym skrzydłem przedarł się Michael Kostka i chyba chciał dograć piłkę do środka, ale bramkarz Górnika rozszyfrował jego intencje wychodząc na przedpole i łapiąc piłkę.

Kiedy minęły dwa kwadransy, sprzed pola karnego uderzał Adam Deja, ale piłkę zablokował jeden z obrońców Miedzi. Pięć minut później do dośrodkowania z lewej strony wyskakiwał Marko Roginić, ale nie sięgnął futbolówki. Minęło kilkadziesiąt sekund i snajper łęcznian zdołał już zagłówkować, ale piłka przeleciała nad poprzeczką. W końcu po pierwszej połowie na strzał z dystansu zdecydował się Paweł Żyra. Jakub Mądrzyk zdołał jednak odbić piłkę na rzut różny. Zanim sędzia zarządził przerwę „zakotłowało się” jeszcze w polu karnym gości, a następnie strzał z dość trudnej pozycji oddał Souleymane Cisse. Efektu bramkowego jednak nie było.



Szybko po zmianie stron szansę miał Roginić, ale jego próba z około 18 metrów została wyblokowana. Niedługo później po dośrodkowaniu z rzutu wolnego blisko szczęścia był Kamil Drygas, ale także bez efektu. Po godzinie gry w narożniku pola karnego piłkę otrzymał Michalik i huknął mocno z woleja minimalnie nad poprzeczką. Dwie minuty później rzut wolny wykonywali łęcznianie. Jeden z zawodników Miedzi trafił we własnej „szesnastce” w rękę swojego kolegi, ale sędzia nie odgwizdał przewinienia. Kolejną okazję zielono-czarni mieli na kwadrans przed końcowym gwizdkiem. Mateusz Młyński uderzył jednak niecelnie. Chwilę później po składnej akcji z 16 metrów szczęścia spróbował wprowadzony z ławki rezerwowych Ilkay Durmus, ale fatalnie skisował.

W końcu piłkarze z Łęcznej zepchnęli rywali do głębokiej defensywy. Pięć minut przed zakończeniem meczu tuż sprzed szesnastki wysoko nad poprzeczką huknął Roginić. Natomiast w doliczonym czasie gry w polu karnym gości po kontakcie z rywalem upadł Fryderyk Janaszek, ale gwizdek sędziego milczał. Ta decyzja mocno zdenerwowała trenera Stano, który za protesty zobaczył żółtą kartkę, a chwilę później arbiter zakończył mecz.

Tym samym Górnika i Miedź po raz drugi w tym sezonie zagrali na bezbramkowy remis. Już we wtorek Maciej Gostomski i spółka zmierzą się na swoim stadionie z GKS Tychy.

Górnika Łęczna – Miedź Legnica 0:0

Górnika: Gostomski – Bednarczyk, Cisse, de Amo, Grabowski (76 Durmus) – Młyński (76 Podliński), Deja, Łukasiak, Żyra, Gąska (70 Warchoł) – Roginić (86 Janaszek).

Miedź: Mądrzyk – Kostka, Mijušković, Hogenhout, Carolina – Michalik, Lehaire (63 Tront), Aguado, Antonik (63 Salvador) – Drygas, Agbor (80 Drzazga).

Żółte kartki: Deja, Cissé, Młyński, de Amo – Lehaire, Agbor.

Sędziował: Grzegorz Kawałko (Olsztyn).

FOT: GÓRNIKA ŁĘCZNA

POWIEDZIELI PO MECZU

**Radosław Bella,
trener Miedzi
Legnica**

– Bywały mecze, w których graliśmy lepiej jeśli chodzi o całokształt, a mimo to je przegrywaliśmy. W Łęcznej na trudnym terenie zdobyliśmy punkt i myślę, że ten wynik należy szanować. Cieszy to, że nie daliśmy sobie strzelić bramki zachowując czyste konto. Bardzo dobrze wyglądaliśmy w obronie. Brakowało nam jednak pokazania jakości na połowie rywala, a przecież tę jakość mamy. Chciałbym podziękować garstce naszych kibiców, którzy przejechali tyle kilometrów żeby obejrzeć nasz mecz. Jestem pewny, że w kolejnych spotkaniach pokażemy więcej w ofensywie i stworzymy dla naszych fanów widowisko, a co za tym idzie będziemy świętować zdobycie trzech punktów. Czekamy na ligowy maraton, a nie sprint dlatego od poniedziałku znów wracamy do ciężkiej pracy.

**Pavol Stano, trener
Górnika**

– Myślę, że mieliśmy dobre wejście w mecz. Potem jednak gra się wyrównała. Przeciwnik rozgrywał dobre spotkanie, a moim zdaniem mecz był dość intensywny. Oba zespoły starały się wykreować jakieś akcje na połowie rywala. Myślę, że zdobyty punkt z perspektywy całego spotkania można szanować. Jestem zadowolony z podejścia moich zawodników. Jeśli będziemy grać w kolejnych meczach na takim poziomie to będziemy zdobywać punkty.

**Na temat żółtej kartki
i sytuacji Fryderyka
Janaszki w końcówce
spotkania...**

– Nic specjalnego nie zrobiłem. Ani nie użyłem wulgarnych słów, ani nie zareagowałem ekspresyjnie po sytuacji z udziałem Fryderyka Janaszki. Żółtą kartkę dostałem więc chyba za zachowanie całej naszej ławki rezerwowych. Sytuacja była kontrowersyjna, ale jeszcze nie widziałem jej na wideo. Myślę, że stoper w takiej sytuacji nie ma prawa wchodzić rękami w zawodnika, ale tak jak mówię muszę to jeszcze zobaczyć. (B5)

Śpiączka wraca do Łęcznej

FORTUNA I LIGA Po bezbramkowej inauguracji rundy wiosennej Górnik Łęczna we wtorek odrobi zaległości z jesieni

Bartosz Surman

Podopieczni trenera Pavola Stano po wznowieniu rozgrywek nie mogą narzekać na nudę. W piątek Maciej Gostomski i spółka podzielili się punktami z Miedzią Legnica, a już we wtorek czeka ich kolejne domowe spotkanie. Tym razem do Łęcznej przyjedzie GKS Tychy, z którym pierwotnie łącznienie mieli zagrać drugiego grudnia w ramach 17. kolejki. W pierwszym terminie spotkanie to nie odbyło się ze względu na złe warunki pogodowe i zostało przeniesione właśnie na 20 lutego.

Gdyby mecz z tyszanami odbył się w pod koniec 2023 roku, to nie zagrałby w nim Gostomski, który wówczas musiałby odcierpieć karę za czerwoną kartkę, jaką zobaczył w starciu ze Stalą Rzeszów. Co prawda golkipier Górnika we wtorek może stanąć między słupkami, ale zabraknie innych jego kolegów. Ze względu na kartki w tym spotkaniu nie zagra na pewno Souleymane Cisse. Poważnie kontuzjowany jest Egzon Kryeziu, który rundę wiosenną ma kompletnie „z głowy”. Grono uzupełniają „boksersko” kontuzjowany Damian Zbozień (złamany nos), a w meczu z Miedzią zabrakło także Michała Pawlika i Lukasa Klemenza.



Souleymane Cisse w meczu z Miedzią zobaczył czwartą żółtą kartkę w sezonie i nie zagra przeciwko GKS Tychy

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

Widać więc jak na dłoni, że problemów ekipie trenera Stano nie brakuje. To wszystko sprawia, że poprzedzka będzie zawieszona bardzo wysoko. GKS Tychy to wicelider Fortuna I Ligi, który w weekend pokonał na swoim stadionie Odrę Opole 2:0 po golach Marko Dija-

kovicia i Daniela Rumina. Z jakim nastawieniem pojdą do tego starcia piłkarze Górnika?

– Każdy chce wygrywać i my też w każdym spotkaniu będziemy walczyć o trzy punkty. Po meczu z Miedzią cieszę się tym, że w obronie graliśmy pewnie i rywal nie

miał wielu okazji. Liga jest długa i do rozegrania jest jeszcze wiele meczów. Wciąż mamy szansę powalczyć o wyższe lokaty – powiedział po meczu z Miedzią Legnica Pavol Stano.

– Wiadomo, że mecz z GKS Tychy będzie ważny z punktu widzenia tabeli, ale takich spotkań będzie jeszcze po tym starciu wiele. Myślę, że dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy i przeciwko drużynie z Legnicy nie mieliśmy problemów z bieganiem i intensywnością gry. We wtorek czeka nas ważny mecz i fajnie byłoby go wygrać. Myślę, że będzie to ciekawe spotkanie – dodaje słowacki szkoleniowiec.

Wtorkowe spotkanie będzie powrotem „na stare śmieci” byłego snajpera Górnika – Bartosza Śpiączki, który od początku tego sezonu reprezentuje barwy tyskiej drużyny. Popularny „Śpiona” jest bardzo lubiany w Łęcznej i z pewnością zostanie ciepło przywitany przez miejscowych kibiców. Ci jednak będą tym razem trzymać kciuki, by 32-latek nie wpisał się na listę strzelców.

Początek wtorkowego meczu w Łęcznej zaplanowano na godzinę 18. Spotkanie będzie można obejrzeć w Polsacie Sport Extra oraz na platformie Polsat Box Go.

FORTUNA I LIGA

GKS Tychy – Odra Opole 2:0 (Marko Dijakovic 32, Daniel Rumin 33) • Polonia Warszawa – Arka Gdynia 0:3 (Karol Czubak 3, Olaf Kobacki 12, 28) • Górnik Łęczna – Miedź Legnica 0:0 • Lechia Gdańsk – Wisła Płock 3:1 (Tomas Bobcek 15, Camilo Mena 60 – Bohdan Sarnawski 30-samobójcza, Fabian Hiszpański 87-karny) • Podbeskidzie Bielsko-Biała – Resovia 2:2 (Lionel Abate Etoundi 7, Maksymilian Sitek 73 – Radosław Kanach 53, Edvin Muratović 57) • Zagłębie Sosnowiec – Znicz Pruszków zakończył się po zamknięciu wydania • GKS Katowice – Motor Lublin dzisiaj o 18 • Stal Rzeszów – Wisła Kraków • Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Chrobry Głogów. • Stal Rzeszów – Wisła Kraków 1:2 (Adrian Bukowski 28 – Angel Rodado 43, Eneko Satrustegui 90+6) • Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Chrobry Głogów 1:1 (Kacper Karasek 46 – Szymon Bartlewicz 45-karny)

1. Arka	20	37	31-20
2. Tychy	19	37	27-20
3. Lechia	20	35	29-18
4. Wisła K.	20	34	40-23
5. Motor	18	32	26-22
6. Odra	20	31	22-19
7. Wisła P.	20	30	28-27
8. Miedź	19	29	28-19
9. Bruk-Bet	20	28	34-27
10. Górnik	19	28	18-18
11. Katowice	18	24	26-22
12. Stal	20	23	27-31
13. Znicz	19	23	15-22
14. Chrobry	20	22	20-33
15. Polonia	20	19	24-31
16. Resovia	20	19	21-36
17. Podbeskidzie	19	17	15-27
18. Zagłębie	19	11	14-30

23-26 lutego: Podbeskidzie – Odra • Resovia – Zagłębie • Znicz – Lechia • Wisła P. – Katowice • Motor – Bruk-Bet • Chrobry – Górnik • Miedź – Polonia • Arka – Stal • Wisła K. – Tychy.

Dobry znajomy trenera wzmacnia Górnika

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna ogłosił jeszcze jeden zimowy transfer. Zaskakująca była jednak forma, bo klub poinformował o tym... w przerwie meczu z Miedzią Legnica

W piątkowy wieczór zielono-czarni mierzyli się na swoim stadionie z Miedzią Legnica. Po pierwszej połowie klub postanowił poinformować obecnych na trybunach sympatyków o jeszcze jednym wzmocnieniu. Został nim Enis Fazlagić, który przeniósł się do Łęcznej na zasadzie półrocznego wypożyczenia z Wisły Kraków.

Fazlagić ma 23 lata i pochodzi z Macedonii Północnej. W styczniu 2022 roku trafił do Wisły Kraków z MSK Żyliny, w której z kolei miał okazję pracować z obecnym



Nowy piłkarz Górnika Enis Fazlagić w towarzystwie dyrektora sportowego Zielono-Czarnych Veljko Nikitovicia

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

szkoleniowcem Górnika Pavolem Stano.

W polskiej Ekstraklasie wystąpił w barwach „Białej Gwiazdy” w 13 spotkaniach. Po spadku krakowian z Ekstraklasy Fazlagić wrócił na Słowację na zasadzie wypożyczenia do zespołu Dunajska Streda. Na początku obecnego sezonu wrócił do Wisły, w barwach której rozegrał dwa mecze w Fortuna I Lidze. – Fazlagić był podstawowym zawodnikiem w Żylinie kiedy byłem tam trenerem. Uważam, że to dobry zawodnik, był młodzieżowym reprezentantem Macedonii Północnej. Stąd

też zdecydowaliśmy się na transfer „last minute” i wypożyczenie z Wisły Kraków – powiedział już po meczu z Miedzią Pavol Stano, trener Górnika

Fazlagić to już trzeci zawodnik wypożyczony z Wisły do Górnika. Wcześniej na tych samych zasadach do Łęcznej trafili Mateusz Młyński i Piotr Starzyński. Nowy nabytek łącznian okazję do debiutu przed tamtejszą publicznością może mieć już we wtorek. O godzinie 18 Zielono-czarni zagrają u siebie z GKS Tychy w ramach zaległego meczu 17. kolejki.

(B5)

Motor rusza po ekstraklasę

FORTUNA I LIGA Po 65 dniach przerwy Motor wraca do walki o ligowe punkty. Na dzień dobry w 2024 roku piłkarze Goncalo Feio zagrają w Katowicach z tamtejszym GKS. Spotkanie rozpocznie się o godz. 18

Łukasz Gładysiewicz

Nie ma co ukrywać, że w zimie żółto-biało-niebiescy porządnie wzmocnili skład. W defensywie pojawili się przecież piłkarze z ekstraklasy: Paweł Stolarski (Pogoń Szczecin) oraz Kamil Kruk (Zagłębie Lubin). Udało się też wzmocnić ofensywę. Nowym skrzydłowym został młodzieżowy reprezentant Senegalu Mabye Jaques N'Diaye, który miał kosztować nawet około 200 tysięcy euro.

Ostatnim nabytkiem klubu z Lublina okazał się za to typowy napastnik – Samuel Mraz. Słowak jeden sezon zagrał w PKO BP Ekstraklasie, w barwach Zagłębia (27 meczów i dwa gole). Furory jednak nie zrobił i szybko zmienił pracodawcę. Zwiędził sporo krajów, miał okazję zaliczyć nawet kilka występów we włoskiej Serie A, a w przeszłości był przecież królem strzelców na Słowacji.

Motor pozyskał czterech piłkarzy, a niewiele zmieniło się zimą w „Gieksie”. Do zespołu Rafała Góraka dołączył tylko jeden nowy zawodnik. Jego CV też, jak na warunki drugiego poziomu rozgrywkowego w Polsce musi robić wrażenie. Marten Kuusk ma na koncie 29 występów w reprezentacji Estonii, a do tego trzy tytuły mistrza kraju (z Florą Tallin). Dwa razy wygrywał też Puchar Estonii i raz Superpuchar.

Na jesieni Motor zremisował z poniedziałkowym



Drużyna Motoru wiosną ma powalczyć o awans do ekstraklasy. Na zdjęciu grupowym drużyny brakuje tylko ostatniego nabytku – napastnika Samuela Mraza

FOT. MOTOR LUBLIN

rywalem 1:1, ale trzeba przyznać, że spotkanie miało nietypowy przebieg. – Trzeba sobie jasno powiedzieć, że w pierwszym pojedynku obu drużyn po 45 minutach mogło być po zawodach. „Gieksa” pokazała bardzo dobre operowanie piłką i kulturę gry. Po przerwie to my mogliśmy jednak spokojnie wygrać, bo mieliśmy sporo sytuacji – wspomina Goncalo Feio.

A jakiego meczu spodziewa się teraz? – Zagramy z wymagającym rywalem,

który będzie próbował presować piłkę. Będą wychodzili wysoko i doprowadzali do pojedynków, a także zamykali przestrzeń. To drużyna, która gra w podobnym składzie już od kilku sezonów, z myślą o konkretnym systemie (3-4-3), a piłkarze są wyprofilowani pod konkretne pozycje. Mają też bardzo fizyczny zespół, groźny przy stałych fragmentach gry. Dobre warunki fizyczne i automatyzmy od wielu lat, a do tego rywal, który ma z piłką dużą

kulturę gry – ocenia szkoleniowiec.

– Ja jestem jednak zadowolony z naszego okresu przygotowawczego. Dążyliśmy do tego, żeby dalej się rozwijać i ostatnie sparingi to potwierdziły. Trzeba pamiętać, gdzie były drużyny, z którymi się mierzymy, a gdzie byliśmy my. To jest dowód na rozwój i postęp tej drużyny. Codzienną pracą chcemy jednak dalej iść do przodu – zapewnia Portugalczyk.

Trener Motoru nie będzie mógł skorzystać z dwóch za-

wodników, którzy pauzują za kartki. To: Michał Król i Mathieu Scalet. Poza Piotrem Kusińskim, który cały czas wraca do zdrowia po poważnej kontuzji kolana, reszta zawodników jest do dyspozycji.

– Cieszymy się, że w końcu wracają mecze ligowe, czas grać o punkty. Uważam, że jesteśmy dobrze przygotowani i gotowi do rundy wiosennej – mówi Filip Luberecki.

A czy w szatni coraz więcej mówi się o awansie do ekstraklasy? – Chcemy wygrywać każdy kolejny mecz, jak bę-

dziemy dobrze grać i wygrywać, to ten cel osiągnie się sam. Skupiamy się na tym, żeby dobrze rozpocząć wiosnę, złapać serię, a następnie pięć się w górę tabeli. A jak już będziemy na samym szczycie, to trzeba będzie zwiększać przewagę – uśmiecha się Piotr Ceglarz.

Mecz GKS Katowice – Motor będzie można obejrzeć na Polsacie Sport Premium 1, na portalu Polsat Box Go, a transmisję można także wykupić pod adresem bit.ly/MotorPPV.

Wyższa kara dla trenera

FORTUNA I LIGA Wygląda na to, że sprawa Goncalo Feio i Pawła Tomczyka wreszcie dobiegła końca. Najwyższa Komisja Odwoławcza Polskiego Związku Piłki Nożnej w piątek zastrzyła karę dla trenera Motoru Lublin – poinformował portal weszlo.com. Kibice mogą jednak spać spokojnie, bo szkoleniowiec będzie mógł normalnie prowadzić drużynę w rundzie wiosennej

Wydarzenia, których dotyczy piątkowy werdykt miały miejsce niemal... rok temu. W marcu 2023 roku trener Feio rzucił w ówczesnego prezesa klubu kuwetą na dokumenty. Paweł Tomczyk wyładował w szpitalu z rozciętym łukiem brwiowym.

Komisja Dyscyplinarna PZPN zdyskwalifikowała szkoleniowca klubu z Lublina na rok, ale karę zawiesiła na dwa lata. Dodatkowo Portugalczyk miał zapłacić 30 tysięcy złotych kary, a także przeprosić na piśmie Tomczyka i Paulinę Maciążek, wtedy rzeczniczkę prasową, do której miał się niestosownie odzywać.

Obie strony złożyły odwołania, a sprawa

ciągnęła się miesiącami. Wreszcie, w piątek, Najwyższa Komisja Odwoławcza PZPN zdecydowała, że Goncalo Feio dostanie wyższą karę. Roczna dyskwalifikacja została utrzymana, ale w zawieszeniu na trzy lata, a nie dwa. Grzywna wzrosła do 70 tysięcy złotych, a zmieniła się także forma przeprosin. Mają się one ukazywać przez miesiąc na klubowym portalu żółto-biało-niebieskich – motorlublin.eu.

A to oznacza, że trener może w spokoju szykować się na wiosenną inaugurację. W poniedziałek Motor zmierzy się w Katowicach z tamtejszym GKS (godz. 18).

(ŁUKISZ)

KADRA MOTORU NA RUNDE WIOSENĄ SEZONU 23/24

Bramkarze: Łukasz Budziłek (91) • Oskar Jeż (07) • Kacper Rosa (94).

Obrońcy: Kamil Kruk (2000) • Jakub Lis (02) • Filip Luberecki (05) • Konrad Magnuszewski (05) • Arkadiusz Najemski (96) • Krystian Palacz (03) • Sebastian Rudol (95) • Paweł Stolarski (96) • Przemysław Szarek (96).

Pomocnicy: Piotr Ceglarz (92) • Marcel Gąsior (93) • Dariusz Kamiński (98) • Sebastian Koziej (07) • Michał Król (2000) • Rafał

Król (89) • Piotr Kusiński (01) • Mbaye N'Diaye (03) • Mariusz Rybicki (93) • Mathieu Scalet (97) • Damian Sędzikowski (01) • Kamil Wojtkowski (98) • Bartosz Wolski (97) • Filip Wójcik (97).

Napastnicy: Dawid Kasprzyk (2000) • Samuel Mraz (97) • Kacper Śpiewak (2000) • Kacper Welniak (2000) • Michał Żebrowski (97).

Przybyli: Kruk (Zagłębie Lubin), Mraz (Volos), N'Diaye

(Teungueth FC), Stolarski (Pogoń Szczecin), Koziej (z drużyny rezerw).

Ubyli: Mikołaj Kosior (Wisła Grupa Azoty Puławy), Michał Litwa (Górnik Polkowice), Patryk Romanowski (Polonia Bytom), Jakub Staszak (KKS 1925 Kalisz), Bartosz Zbiciak (Olimpia Grudziądz), Marcel Złomańczuk (Chelmianka Chelme, w trakcie załatwiania), Borys Kisiel (Świdniczanka Świdnik, w trakcie załatwiania).

TERMINARZ MECZÓW MOTORU W RUNDZIE WIOSENNEJ

20. kolejka: GKS Katowice – Motor Lublin (19 lutego, godz. 18) • **21. kolejka:** Motor – Bruk-Bet Termalica Nieciecza (24 lutego, 17.30) • **17. kolejka (mecz zaległy):** Podbeskidzie Bielsko-Biała (28 lutego, 18) • **22. kolejka:** Górnik Łęczna – Motor (3 marca, 12.40) • **23. kolejka:** Motor – Polonia Warszawa (9 marca, 15) • **24.**

kolejka: Stal Rzeszów – Motor (16 marca, 17.30) • **25. kolejka:** Motor – GKS Tychy (30 marca) • **26. kolejka:** Wisła Kraków – Motor (6-7 kwietnia) • **27. kolejka:** Motor – Arka Gdynia (13-14 kwietnia) • **28. kolejka:** Miedź Legnica – Motor (20-21 kwietnia) • **29. kolejka:** Motor – Chrobry Głogów (24 kwietnia) • **30. kolejka:** Odra

Opole – Motor (27-28 kwietnia) • **31. kolejka:** Wisła Płock – Motor (4-5 maja) • **32. kolejka:** Motor – Znicz Pruszków (11-12 maja) • **33. kolejka:** Resovia – Motor (18-19 maja) • **34. kolejka:** Motor – Podbeskidzie (25-26 maja) • **Baraże o awans do PKO BP Ekstraklasy:** 30 maja półfinały • 2 czerwca finał.

Nowy sztab w komplecie

EWINNER II LIGA Na nieco tydzień od rozpoczęcia rozgrywek Wisła Grupa Azoty Puławy poinformowała o tym, jak będzie wyglądać sztab szkoleniowy drugoligowca w rundzie wiosennej

O tym, że za wyniki zespołu odpowiedzialny będzie trener Mikołaj Raczyński wiadomo było już od dawna. Teraz klub poinformował także o tym, kto będzie pracował w sztabie 32-latką. Rolę asystenta trenera objął Paweł Słomiany, który przez minione pół roku pracował w rezerwach Miedzi Legnica. Wcześniej pracował także w FC Wrocław Academy i trzecioliigowym KS Wągrowniku.

Drugim asystentem trenera Raczyńskiego został Krystian Puton, który ostatnio był zatrudniony w Podhalu Nowy Targ, a wcześniej pracował w Górniku Polkowice i litewskim FK Riteriai. Skłodowski, zanim zaczął pracę w piłce seniorskiej, był trenerem akademii Cracovii oraz drużyn U-17 i U-21 na uniwersytecie w Chinach. Prowadził również tzw. „futbolowe campy” w Stanach Zjednoczonych.

Pracą z bramkarzami wiosną zajmie się Maciej Najda. To szkoleniowiec swoje wykształcenie trenerskie zdobył w Wielkiej Brytanii w Pro Football Academy w Manchesterze i Savahands GK Academy w Edynburgu. Następnie był trenerem bramkarzy w Chemiku Police i Akademii Piłkarskiej Miedzi Legnica. Fizjoterapeutą Wiślaków w dalszym ciągu będzie Marcin Górecki, a kierownikiem drużyny Ireneusz Rybicki. **(BS)**

Ostre strzelanie w ostatnim sparingu

EWINNER II LIGA Wisła Grupa Azoty zakończyła serię gier sparingowych. W ostatnim, generalnym sprawdzianie podopieczni trenera Mikołaja Raczyńskiego pokonali na własnym stadionie Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski. Za tydzień puławianie zagrają już pierwszy w 2024 roku mecz o ligowe punkty

Bartosz Surman

Pierwotnie 17 lutego rywalem „Dumy Powiśla” miała być Avia Świdnik, ale ostatecznie były nim trzecioliigowe Orłęta, które jak zapewniał trener Raczyński, strukturą gry nieco przypominały Stomil Olsztyn, a więc pierwszego z wiosennych rywali Wisły w eWinner drugiej lidze.

Gospodarze od początku osiągnęli przewagę i w 25. minucie objęli prowadzenie. Po tym jak w polu karnym przyjezdnych faulowany był Piotr Giel sędzia wskazał na 11. metr. Do piłki podszedł Krystian Puton i otworzył wynik sobotniego spotkania. Siedem minut później na 2:0 podwyższył Robert Janicki i taki wynik utrzymał się do przerwy.

W 54. minucie gola kontaktowego po błędzie miejscowych zdobył Tomasz Mamis. Jednak kilkanaście minut później na 3:1 trafił Mateusz Klichowicz wykorzystując kolejny rzut karny. W 72. minucie puławianie zdobyli czwartą bramkę i była ona niezwykle urodziwa gdyż padła po strzale Putona bezpośrednio z rzutu wolnego. Na niespełna kwadrans przed końcem sędzia po raz trzeci wskazał na „wapno”, ale tym razem był to rzut kary dla drużyny z Radzyna Podlaskiego. Do piłki podszedł Mamis, ale Oskar Mielcarz wyczuł intencję strzelca i odbił piłkę. Z dobitką pospieszył jednak Jakub Szuta i zrobiło się 4:2. Ostatnie słowo należało jednak do drugoligowca. W 88. minucie gola strzelił Kacper Szymanek, który dopiero co pojawił się na murawie. Wisła wygrała ostatnią grę kontrolną przed startem rozgrywek 5:2.



Krystian Puton (z prawej) strzelił w sobotnim sparingu dwie bramki dla Wisły Grupy Azoty Puławy

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

nak do drugoligowca. W 88. minucie gola strzelił Kacper Szymanek, który dopiero co pojawił się na murawie. Wisła wygrała ostatnią grę kontrolną przed startem rozgrywek 5:2.

Za tydzień puławianie zagrają pierwszy w tym roku mecz o ligowe punkty. W niedzielę, 25 lutego podopieczni trenera Raczyńskiego

zmierzą się w Olsztynie z tamtejszym Stomilem. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 12.

Wisła Grupa Azoty Puławy – Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski 5:2 (2:0)

Bramki: Bramki: Puton (25-karny, 72), Janicki (32), Klichowicz (65-karny), Szymanek (88) – Mamis (54), Szuta (76).

Wisła: Mielcarz (77 Łakota) – Flak (77 Kaczorowski), Wiech (89 Gałązka), Seweryś (65 Skalecki), Pavlas (89 Ciszewski), Noiszewski (89 Łuczuk), Puton (77 Kumoch), Janicki (65 Kołtariski), Noiszewski (65 Klichowicz), Kargulewicz (87 Szymanek), Giel (65 Bortniczuk).

Orłęta: Bartnik – Zmorzyński, Kotko, Chyla, Duchnowski, Pawluczuk, Cassio, Szczypke, Mamis, Radziński, Szuta **oraz** Rutkowski, Rycaj, Obroślak, Majbański, Piotrowski, Wołek.

Do ligi został już niecały miesiąc

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Wydział Gier opublikował terminarz „najciekawszej ligi świata” w rundzie wiosennej. Zmagania rozpoczną się 16-17 marca, a zakończą dokładnie w połowie czerwca

Większość spotkań w rundzie wiosennej w zamojskiej klasie okręgowej będzie odbywać się w weekendy. Wyjątek stanowią dwie kolejki. Pierwszą z nich jest 18. seria gier, która odbędzie się tuż przed świętami Wielkanocnymi. Wówczas kluby mają wybór czy rozegrać swoje spotkania w środę 27 marca, czwartek 28 marca czy też w sobotę 30 marca, a więc tuż przed Wielkanocą. Druga z kolejek, którą zaplanowano na środek tygodnia odbędzie się w środę 1 maja, a więc w dzień świąteczny.

Natomiast 29 i 30 kolejka obligatoryjnie ma odbyć się tego samego dnia. Przedostatnia seria gier ma się odbyć ósmego czerwca a sędziom zaplanowano na sobotę 15 czerwca, a wszystkie spotkania również mają zostać rozegrane o godzinie 17.

Do ligi pozostał więc już niespełna miesiąc, a drużyny z zamojskiej klasy okręgowej przygotowują się do walki o ligowe punkty poprzez szereg gier kontrolnych. W miniony weekend lider tabeli czyli Hetman Zamość musiał uznać wyższość czwartoliigowej Janowianki Janów



Lubelski przegrywając 0:2. W świetnej formie jest za to Graf Chodywańce, który nie miał litości i rozgromił Koronę Łaszczów 8:0. Pięć

goli wbił za to Olimpiakowski Tarnogród Grom Różaniec tracąc przy tym tylko jednego. Ważną wygraną z mentalnego punktu wi-

Grom Różaniec w sparingu okazał się znacznie lepszy od Olimpiakosu Tarnogród
FOT. GROM RÓŻANIEC/FACEBOOK

dzenia odniósł prowadzony od niedawna przez Jarosława Czarnieckiego Potok Sitno. Grzegorz Drozdowski i spółka pokonali bowiem grający w chełmskiej klasie rozgrywkowej Cukrownik Brat Siennica Nadolna. **(BS)**

SPARINGI ZESPOŁÓW ZAMOJSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ

Hetman Zamość – Janowianka Janów Lubelski 0:2

● **Grom Różaniec – Olimpiakowski Tarnogród 5:1** (Padiasek dwie, Volkodav dwie, Pigan – Grabowski) ● **Omega Stary Zamość – Olimpia Miączyn 1:1** (Nizioł – zawodnik testowany) ● **Graf Chodywańce – Korona Łaszczów 8:0** (Murjas trzy, zawodnik testowany trzy, Korbecki, Bobyliak) ● **Potok Sitno – Brat Cukrownik Siennica Nadolna 4:2** (Dolba, Kołodziejczuk, K. Pyś oraz Sokołowski) ● **Tanew Majdan Stary – Grom Próchnik 3:4** (Ł. Kusiak, T. Blicharz, Maciocha) ● **Olimpiakowski Tarnogród – BKS Bodaczów 3:4** (Bodek, Klimczak, Klecha) ● **Unia Hrubieszów – Huczwa Tysowce 0:8.**

Kontuzje zmorą Avii

PIŁKARSKA III LIGA Na urazy swoich zawodników praktycznie od początku okresu przygotowawczego może też narzekać Łukasz Mierzejewski

Kiedy tylko ktoś wróci po kontuzji, za chwilę wypada inny gracz. W sobotę „Mierzej” nie mógł skorzystać z leczących poważniejsze urazy: Patryka Małeckiego i Marcela Myski, ale również: Adriana Paluchowskiego czy Wojciecha Kalinowskiego. Do gry wrócił za to Arkadiusz Maj, którego brakowało we wcześniejszych meczach kontrolnych. To właśnie były snajper Stali Kraśnik czy Orłąt Spomlek Radzyń Podlaski w pierwszej połowie spotkania z Podlasie mógł pokusić się o gola. Nie wpakował jednak piłki do siatki, a skuteczniejsi byli rywale i do przerwy gospodarze przegrywali 0:2. Po zmianie stron Eryk Galara trafił na 1:2, ale to wszystko, na co tego dnia było stać żółto-niebieskich.

– Wynik jest najważniejszy, a ten jest dla nas niekorzystny. Poza tym mieliśmy swoje momenty i sytuacje, ale to przeciwnik strzelał bramki. Podlasie było konkretniejsze w naszym polu karnym i zasłużyło na wygraną – ocenia trener Mierzejewski, który w sobotę przyglądał się dwóm nowym młodzieżowcom. Po raz kolejny w koszulce Avii wystąpił też Bartłomiej Pleskacz z Tomaszów Lubelski.

– Cały czas szukamy młodzieżowców i nie wykluczam, że ktoś się jeszcze u nas pojawi. Chcielibyśmy pozyskać kogoś na bok obrony lub pomocy. Jednemu ze sprawdzanych chłopaków podziękowaliśmy, a nad Bartkiem i drugim testowanym będziemy się jeszcze zastanawiać. Myślę, że decyzje zapadną w najbliższym tygodniu – dodaje opiekun ekipy ze Świdnika.

A jak wygląda sytuacja z kontuzjami? – Adrian Paluchowski pauzował ze względu na lekki uraz łydki. Wojtek Kalinowski ma problemy z zatokami. Patryk Małeckie? Trudno powiedzieć, kiedy konkretnie będzie mógł wrócić, ja mam nadzieję, że w rundzie wiosennej nam jeszcze pomoże, trzeba się jednak nastawić na to, że chwilę to jeszcze potrwa zanim wróci do treningów. Niestety, tak to wygląda tej zimy, że ciągle ktoś nam wypada i ciężko jest zgrać optymalną jedenastkę. Trzeba sobie jednak w takich warunkach radzić i pracować z tymi, którzy akurat są do dyspozycji – przyznaje trener Avii.

Jego podopieczni w kolejną sobotę zagrają dwa spotkania z: Tomaszówką i Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski. Trwają jednak poszukiwania boiska z naturalną nawierzchnią.

(ŁUKISZ)

Podlasie zdobyło Świdnik

PIŁKARSKA III LIGA Zastrzyk optymizmu przed rundą wiosenną dla piłkarzy i kibiców Podlasia. Drużyna Artura Renkowskiego pokonała w sobotnim meczu kontrolnym Avię Świdnik 3:1

Łukasz Gładysiewicz

Trzeba też dodać, że goście przyjechali na mecz osłabieni. Po raz kolejny biało-zieloni musieli sobie radzić bez kilku ważnych zawodników. W bramce znowu zabrakło Rafała Misztala, a w polu: Kacpra Jakóbczyka, Jarosława Kozieradzkiego czy Macieja Kurowskiego.

Mimo to już w 23 minucie przyjezdni objęli prowadzenie. Centrę Dmytro Avdieieva strzałem głową wykończył Damian Lepiarz. Ten drugi w końcówce pierwszej połowy wywalczył karnego, a na gola zamienił go Marcin Pigiel. Druga część spotkania rozpoczęła się od celnego strzału do siatki Eryka Galary, który zaliczył kontaktowe trafienie po próbie tuż zza pola karnego. Kolejne fragmenty? Wynik długo nie ulegał zmianie, ale w samej końcówce kropkę nad i postawił Krzysztof Salak, który świetnie huknął z dystansu.

Bialczanie mogli zdobyć więcej bramek. Pigiel wpakował nawet piłkę do siatki, ale z powodu minimalnego spalonego gol nie został uznany. Z kolei Lepiarz przymierzył jeszcze w słupek.

– Nie ma co ukrywać, że jesteśmy zadowoleni z tego występu. Graliśmy z mocnym przeciwnikiem, który ma sporo jakości. Uważam jednak, że wynik odzwierciedla ilość sytuacji bramowych. Avia zagrażała nam na pewno wiele razy po stałych fragmentach gry i nad tym trzeba będzie jeszcze popracować. My mieliśmy



jednak sporo okazji z gry i mogliśmy się pokusić o więcej niż trzy gole. Zresztą, obie drużyny miały swoje szanse, ale uważam, że wynik jest

sprawiedliwy – przyznaje trener Renkowskiego.

I dodaje, że wkrótce kadra jego drużyny powinna być szersza. – Do

Piłkarze Podlasia mają powody do radości. Wygrać w Świdniku nie jest łatwo nawet w meczu kontrolnym

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA/FACEBOOK

ligi coraz bliżej, ale wygląda na to, że zanim wznowimy rozgrywki, to będę miał do dyspozycji kilku pauzujących ostatnio chłopaków. Jarek Kosieradzki ma wrócić do zajęć we wtorek, a pod koniec tygodnia Kacper Jakóbczyk i Mateusz Kurowski. Rafał Misztal też wraca w następnym tygodniu, dlatego nasza sytuacja kadrowa na pewno powinna być w najbliższym czasie lepsza – dodaje szkoleniowiec Podlasia.

Biało-zieloni w mieli rozegrać w kolejnych dniach dwa mecze kontrolne, ale ostatecznie zrezygnowali ze sparingu z Huraganem Międzyrzec Podlaski, właśnie z powodu wąskiej kadry. W następną sobotę, w próbie generalnej zmierzają się na wyjeździe z Pogonią Grodzisk Mazowiecki (godz. 12). A 2 lub 3 marca czeka ich domowe starcie o punkty z Sokołem Sieniawa.

Avia Świdnik – Podlasie Biała Podlaska 1:3 (0:2)

Bramki: Galara (52) – Lepiarz (23), Pigiel (37-z karnego), Salak (86).

Avia: Grabowski – Zagórski, Machała, Mykityn, Rozmus, Kafel, Uliczny, Rak, zawodnik testowany I, Strykowski, Maj oraz Sobieszczyk, Pleskacz, Dobrzyński, Popiołek, Galara, Zając, Lenard, zawodnik testowany II.

Podlasie: Dehtiar – Krawczyk, Kapuściński, Avdieiev, Pigiel, Salak, Kamiński, Orzechowski, Wyjadłowski, Lepiarz, Kobylirski oraz Trochimuk, Podstolak, Pacek, Andrzejuk, Nojszewski, Grochowski.

Dwa tygodnie na poprawę

PIŁKARSKA III LIGA Orłęta Spomlek uległy w sobotnim meczu kontrolnym drugoligowej Wiśle Grupa Azoty aż 2:5. Za tydzień drużyna z Radzyna Podlaskiego zagra ostatni sparing przed rundą wiosenną – z Avią Świdnik. Trener Tomasz Złomańczuk przyznaje, że jest jeszcze trochę rzeczy do poprawy

Do przerwy biało-zieloni przegrywali z Wisłą 0:2. Po zmianie stron szybko kontaktową bramkę zdobył jednak Tomasz Mamis. Duma Powiśla odpowiedziała golami z rzutu karnego (Mateusz Klihowicz) i rzutu wolnego (Krystian Puton). Po drugiej stronie boiska jedenastkę zmarnował za to Mamis, ale wyręczył go Jakub Szuta, który zdążył popisać się skuteczną dobitką. W samej końcówce wynik ustalił Kacper Szymanek, który zaliczył prawdziwe wejście smoka. Pojawił się na murawie w 87 minucie, a po chwili cieszył się z gola.

– To była dla nas inauguracja na naturalnej nawierzchni. Wisła była zdecydowanie lepsza, lepiej operowała piłką, a my na początku mieliśmy problemy, żeby zaadaptować się do warunków na boisku. Zaczęliśmy

spotkanie zbyt bojaźliwie. Mimo to oceniam ten mecz jako wartościowy sprawdzian, z dobrym przeciwnikiem. Na pewno martwi liczba straconych bramek, trzy padły po dziecińczych błędach i bardzo nieodpowiedzialnych zagraniach. Na szczęście są też pozytywne, bo w drugiej połowie potrafiliśmy stworzyć kilka sytuacji i strzelić dwa gole. Warto przegrać sparing, żeby zobaczyć, co jeszcze nie działa dobrze. My dostaliśmy sporo informacji zwrotnych, co do naszej gry. Mamy dwa tygodnie, żeby się poprawić w niektórych aspektach – przyznaje Tomasz Złomańczuk, trener ekipy z Radzyna Podlaskiego.

Czego brakowało przede wszystkim? – Podejmowania dobrych decyzji. W pierwszej połowie mieliśmy trzy akcje, które naprawdę dobrze się zapowiadały, a nie oddaliśmy nawet jednego strzału. Małe rzeczy składały

się na to, że wynik jest, jaki jest. Wiadomo, że rezultaty sparingów nie są najważniejsze, liczy się to, co będzie w lidze – dodaje opiekun Orłąt.

Szkoleniowiec zapewnia też, że kadra jego zespołu jest już zamknięta. Orłęta w sumie pozyskały aż siedmiu zawodników. Do drużyny dołączyli: Mateusz Chyła (Avia Świdnik), Tomasz Mamis (Pogoń Siedlce), Arkadiusz Kot (Podlasie Biała Podlaska), Bartosz Pawluczuk (Warta Sieradz), Junior Radziński (Polonia Warszawa), Mateusz Majbański (Podlasie Biała Podlaska) oraz Jakub Szuta (Garbarnia Kraków).

– Nikogo już nie szukamy, cieszę się z ruchów, które udało nam się wykonać w zimie. Czekamy jeszcze powrót zawodników kontuzjowanych. W Puławach nie mogli zagrać: Arkadiusz Korolczuk, który ma problem ze stawem skokowym, Przemysław

Koszel oraz Arek Kot. W przypadku tego ostatniego, to bardziej przemęczenie niż kontuzja. Myślę, że wszyscy szybko powinni dojść do siebie – mówi trener Złomańczuk.

Biało-zieloni mają w planach jeszcze jeden mecz kontrolny. Za tydzień zmierzają się z Avią Świdnik, ale trwają poszukiwania boiska z naturalną nawierzchnią. Niewykluczone, że spotkanie zostanie rozegrane w Radzynie Podlaskiej.

(ŁUKISZ)

Wisła Grupa Azoty Puławy – Orłęta Radzyń Podlaski 5:2 (2:0)

Bramki: Puton (25-z karnego, 71), Janicki (32), Klihowicz (66-z karnego), Szymanek (88) – Mamis (54), Szuta (76).

Orłęta: Bartnik (46 Rutkowski) – Zmorzyński (70 Wołek), Kotko (46 Obroślak), Chyła (70 Kotko), Duchowski, Pawluczuk (70 Majbański), Cassio, Szczypek (70 Piotrowski), Mamis, Radziński (70 Szuta), Szuta (46 Rycal).

Trzy transfery

PIŁKARSKA III LIGA

Chełmianka podczas zimowego okienka transferowego pozyskała już trzech piłkarzy. Najpierw do zespołu biało-zielonych dołączył obrońca Jakub Pek. W ostatnich dniach oficjalnie Grzegorz Bonin ma dwóch kolejnych, nowych graczy

Na początku tygodnia do drużyny z Chełma dołączył środkowy obrońca z Brazylii – Christian Da Silva Santana, czyli Cris. To zawodnik z rocznika 2002, który zaczynał przygodę z piłką w ekipie Atletico Clube Imbituba. Teraz zdecydował się rozpocząć swoją przygodę w Europie. Gracz z „Kraju Kawy” na razie podpisał półroczny kontrakt, ale w umowie znalazła się opcja przedłużenia o kolejny sezon. Trzecim zimowym nabytkiem jest Mateusz Boczuński z rocznika 2003. Niespełna 21-latek ostatnio był piłkarzem czwartoligowego Ognia Wierzbica, dla którego na jesieni strzelił pięć goli, a dodatkowo zaliczył jeszcze dwie asysty. W Chełmiance wzmocni rywalizację na skrzydłach, bo może występować zarówno z prawej, jak i lewej strony. Wszystko wskazuje na to, że czwartym wzmocnieniem będzie Marcel Złomańczuk, który zostanie wypożyczony z Motoru Lublin. W rundzie jesiennej młody pomocnik niby był w kadrze pierwszego zespołu, ale ani razu nie pojawił się na boisku w Fortuna I Lidze. Wystąpił za to w czwartoligowych rezerwach żółto-biało-niebieskich. W zimie od dawna trenuje jednak z Chełmianką i trener Bonin już kilkanaście dni temu przyznał, że trwa ustalanie szczegółów między klubami, aby dopiąć transfer. W najbliższych dniach w końcu powinno się udać.

(LUKISZ)

Zdecydowani na młodzieżowców

PIŁKARSKA III LIGA Chełmianka dobrze zaczęła sparing ze Świdniczką, objęła prowadzenie już w czwartej minucie, ale to rywale wygrali 2:1. Wszystko wskazuje też na to, że drużynę Łukasza Gieresza wzmocni dwóch młodzieżowców

Łukasz Gładysiewicz

Podopieczni trenera Bonina bardzo dobrze zaczęli sparing ze Świdniczką. Już w czwartej minucie na listę strzelców wpisał się Bartłomiej Korbecki. Biało-zieloni mieli jeszcze jedną, doskonałą okazję, ale spudłowali. Po słabym kwadransie obudziła się też „Świdnia”. Do przerwy konkretów, w postaci bramek nie było, ale lepsza gra niż już na pewno. W drugiej odsłonie piłkarze Łukasza Gieresza byli już skuteczniejsi i odwrócili losy spotkania.

Najpierw do wyrównania doprowadził Patryk Czułowski, który przymierzył do siatki z około 16 metrów. Zwycięską bramkę po „wielbłądzie” defensywy rywali zdobył za to Filip Koper, dla którego była to... trzecia bramka w trzecim kolejnym meczu kontrolnym. Obrońcy ekipy z Chełma fatalnie wyprowadzali piłkę spod swojej bramki, a wszystko skończyło się doskonałą szansą młodego napastnika, który zrobił swoje i posłał futbolówkę do siatki.

– Przegrywaliśmy, a do tego bardzo źle weszliśmy w mecz. Przewaga przeciw-



Świdniczanka przegrywała z Chełmianką, ale w drugiej połowie odwróciła losy meczu

FOT. NYKU FOTO/ŚWIDNICZANKA

nika była bezdyskusyjna. Była bramka i jeszcze jedna, dogodna okazja. W końcu jednak zareagowaliśmy pozytywnie, ale nie ma co ukrywać, że musimy się pochylić nad tym pierwszym kwadransiem. Później wyglądaliśmy już zdecydowanie lepiej. Byliśmy często w polu karnym, ale za każdym razem

czegoś brakowało, przede wszystkim wykończenia sytuacji, które udało się wykreować. W drugiej połowie spotkanie się otworzyło. Wy równał Patryk, a Filip zapewnił nam zwycięstwo w kuriozalnych okolicznościach, bo jeden obrońca kopnął tak naprawdę w drugiego, a Filip dopełnił formalności – mówi

Łukasz Gieresz, trener zespołu ze Świdnika.

Beniaminek III ligi definitywnie zrezygnował z transferu Dominika Skiby, czyli byłego króla strzelców Hummel IV ligi w barwach Startu Krasnystaw. Świdniczanka jest za to zdecydowana na transfery dwóch młodych piłkarzy. To: Borys Kisiel

i właśnie Koper, którzy od kilku tygodni ćwiczą z drużyną. W przypadku tego pierwszego w grę wchodzi wypożyczenie z Motoru Lublin. Umowa ma jednak zostać zawarta na dłużej niż pół sezonu. – Widzimy ich potencjał i chcemy na nich postawić. Wierzmy też, że będą dla nas realnymi wzmocnieniami, nawet mimo młodego wieku i faktu, że w piłce seniorskiej jeszcze nie zaistnieli – dodaje trener Gieresz.

Jego podopieczni w ostatnim meczu kontrolnym przed rundą wiosenną mają zagrać ze Stalą Kraśnik. Jeżeli pogoda pozwoli, to spotkanie odbędzie się na naturalnym boisku czwartoligowca (sobota, godz. 12).

Chełmianka Chełm – Świdniczanka Świdnik 1:2 (1:0)

Bramki: Korbecki – Czułowski, Koper.

Chełmianka: Ciolek (46 Grzywaczewski) – Pek (46 zawodnik testowany), Stępień (75 Perdun), Płocki (46 Wiatrak), Pendel, Nowak (80 Mazurek), Bednara, Kobiółka (60 Marchuk), Karbownik (70 Boczuński), Korbecki, Knap (46 Mroczek).

Świdniczanka: Socha – Bartoszek (46 Futa), Pielach (46 Koźlik), Ptaszyński, Syper, Kotowicz, Szymala (55 Kutyla), Nawrocki (46 Czułowski), Kuchta (46 Kisiel), Zuber (46 Koper), Paluch (60 Kukulski).

Kwartet ofensywny coraz lepszy

HUMMEL IV LIGA Ciężki tydzień treningów mają za sobą piłkarze Lewartu. Mimo że nogi w sobotę nie niosły, to podopieczni Grzegorza Białka i tak pokonali Wilgę Garwolin 2:1. Cieszy, że bramki strzelają zawodnicy sprowadzeni właśnie w tym celu, czyli: Mateusz Kompanicki i Krystian Żelisko

Linii ofensywnej ekipy z Lubartowa mogą zazdrościć chyba niemal w każdym czwartoligowym klubie. Trener Białek ma przecież do dyspozycji Pawła Myśliwieckiego, Łukasza Najdę oraz „Kompana” i „Żelka”, którzy do drużyny dołączyli w zimie. Szkoleniowiec przyznaje, że ich współpraca z meczu na mecz układa się coraz lepiej.

– Może akurat w sobotę wielkich korzyści w postaci bramek jeszcze z tego nie było, ale parę fajnych akcji naprawdę można było zobaczyć. Widać, że ta współpraca idzie do przodu i oby tak dalej, bo do ligi mamy jeszcze



trochę czasu – cieszy się opiekun zespołu z Lubartowa.

W sobotnim meczu gospodarze prowadzili do przerwy 1:0 po trafieniu Żeliski, ale

rywale po zmianie stron doprowadzili do wyrównania, wykorzystując prostą stratę i kontrę. Wilga mogła i powinna strzelić drugą bramkę,

Paweł Myśliwiecki gola w sobotę nie zdobył, ale jego współpraca z kolegami z linii ataku wygląda coraz lepiej

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

ale zmarnowała „setkę”. A to błyskawicznie się zemściło, bo wynik na 2:1 dla Lewartu ustalił Kompanicki.

– Było widać u nas zmęczenie. Trenowaliśmy ciężko cały tydzień. Nie było w naszej grze płynności, a rywale mieli zdecydowanie więcej świeżości. Prowadziliśmy 1:0, było jeszcze parę fajnych okazji, ale po prostej stracie wyrównali rywale. Mieli doskonałą okazję na drugiego gola jednak ją zmarnowali. My swojej szansy

już nie i cieszymy się ze zwycięstwa, z naprawdę dobrze zorganizowanym przeciwnikiem. To był wartościowy sparing, teraz powoli będziemy już schodzili z obciążen – zapowiada trener Białek.

A jak wygląda sprawa transferów? W sobotnim spotkaniu wystąpiło trzech testowanych zawodników. I wszyscy pokazali się z dobrej strony. Najbliżej finalizacji jest sprawa środowego pomocnika. – Jesteśmy już praktycznie dogadani, rozmowy między klubami też zmierzają w dobrym kierunku. Przez tydzień ćwiczył z nami młodzieżowiec, boczny obrońca, który może zagrać po obu stronach defensywy. W pierwszej poło-

wie wystąpił na prawej, a 20 minut drugiej części na lewej. Trzeci testowany piłkarz to taki boczny pomocnik lub boczny obrońca. Pół roku nie grał, ale także wypadł pozytywnie i liczymy, że wszyscy już u nas zostaną – wyjaśnia szkoleniowiec.

W następną sobotę Lewart zagra u siebie z Krysztalem Werbkowice (godz. 12).

(LUKISZ)

Lewart Lubartów – Wilga Garwolin 2:1 (1:0)

Bramki: Żelisko, Kompanicki – Obi.

Lewart: Podleśny – zawodnik testowany I, Niewęgłowski, Gede, Plesz, zawodnik testowany II, Wolski, Kompanicki, Najda, Myśliwiecki, Żelisko oraz Tutaj, Sulowski, Aftyka, Pęksa, Majewski, Zieliński, zawodnik testowany III.

Stal z Kraśnika mocniejsza

HUMMEL IV LIGA Stal Kraśnik nie miała większych problemów ze swoją imienniczką z Poniatowej. Drużyna Kamila Dydo wygrała sobotni meczu kontrolny 4:2, chociaż prowadziła już 4:0. W końcówce gospodarze poprawili odrobinę wynik

W pierwszej połowie goście zaaplikowali rywalom dwa gole. Najpierw ciut szczęścia miał Bartłomiej Koneczny. Po jego strzale piłkę odbił jeszcze jeden z rywali i zmylił swojego bramkarza. Później po rzucie rożnym do siatki trafił Damian Pietroń. Druga połowa? Najpierw trzecie trafienie dla kraśniczan zanotował Mateusz Jędrasik, a na 4:0 podwyższył Koneczny.

W końcówce swój moment mieli też piłkarze Konrada Szmyrgały, a konkretnie młodzież, bo na listę strzelców wpisał się zawodnicy z roczników 2006 i 2007: Patryk Barszcz oraz Mikołaj Smolik. A mogło być jeszcze lepiej, bo Kamil Przychodzień świetnie uderzył z rzutu wolnego, ale bramkarz rywali „wyjął” piłkę z „okienka”.

– Wiadomo, że Kraśnik ma inne cele, a my inne. Ogólnie sparing uważam jednak za pożyteczny, bo mieliśmy okazję zagrać z mocnym rywalem. Chociaż do przerwy było 0:2, to nasza gra wyglądała dobrze. Gorzej było od razu po przerwie. Po kilku zmianach nie wyglądaliśmy już zbyt dobrze. Na szczęście ostatnie 20 minut znowu było lepsze. Cieszy, że z dobrej strony pokazała się nasza młodzież. Wiemy, że możemy na nich liczyć na wiosnę – mówi Konrad Szmyrgała, szkoleniowiec ekipy z Poniatowej.

Trener dodaje, że liczy w najbliższym czasie na transfery. – Mamy trzech testowanych zawodników i chcemy, żeby u nas zostali. Być może w ostatniej chwili dołączy ktoś jeszcze, ale zobaczymy – wyjaśnia.

(LUKISZ)

Stal Poniatowa – Stal Kraśnik 2:4 (0:2)

Bramki: Barszcz, Smolik – Koneczny 2, Pietroń, Jędrasik.

Poniatowa: Szczucki – Żurek, Pyda, Przychodzień, Jakubaszek, Poleszak, Gąsiorowski, Wliżło, zawodnik testowany I, Wrzyszczyk, Tkaczyk **oraz** Rybarczyk, Filipczuk, Gontarz, Barszcz, Smolik i dwóch zawodników testowanych.

Kraśnik: Tokarz (46 Wójcicki) – Pietroń, Ryan (46 Leziak), Kraszewski, Janiszek, Skrzyński, Bednarczyk (46 Batata Guilherme), Jargiela (46 Majewski), Zięba, Jędrasik, Koneczny.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Ekipa z Kraśnika ma zagrać u siebie z trzecioligową Świdniczką (godz. 12). Z kolei zespół z Poniatowej ma w planach dwa, domowe spotkania kontrolne. W środę z Hetmanem Gołęb (17.45), a w sobotę z Unią Bełżyce (11).

Wygrana w Zamościu i pierwszy transfer

HUMMEL IV LIGA W sobotę na boisku w Zamościu zmierzyli się liderzy: IV ligi i zamojskiej klasy okręgowej. Lepsza okazała się Janowianka, która pokonała rywali 2:0

Łukasz Gładysiewicz

Pierwsza bramka padła po odbiorze w środku pola. Jurij Perin zagrał prostopadłą piłkę do Roberta Widza, z ten z siedmiu metrów przymierzył do siatki między nogami bramkarza. Drugi gol dla ekipy z Janowa Lubelskiego, to wzorcowa kontra. Po przechwycie blisko własnej szesnastki z futbolówką ruszył Tomasz Sadowski. W odpowiednim momencie zagrał do Adama Pawełkiewicza, a ten w sytuacji sam na sam przymierzył po długim rogu na 0:2.

W drugiej połowie dwie dobre okazje na podwyższenie wyniku miał Daniel Eze, ale obie zmarnował. Nie wiele zabrakło też, żeby Sadowski zaliczył „swojaka”. Mecz toczył się w trudnych warunkach, przy obfitych opadach deszczu. Po centrze ze skrzydła piłka zeszła na stopę obrońcy Janowianki, ale Jan Sobczuk nie dał się zaskoczyć i mecz zakończył się wynikiem 2:0 na korzyść czwartoligowca.

– Jestem zadowolony z tego sparingu. Mieliśmy okazję zmierzyć się z liderem zamojskiej okręgówki, który zwłaszcza w pierwszej połowie mocno się nam postawił. Widać, że to dobry zespół, który bardzo ambitnie podszedł do tego spotkania. Nasza przewaga, jeżeli chodzi o sytuację nie podlegała jednak dyskusji. Strzeliliśmy dwa gole, a do przerwy świetną szansę miał jeszcze Sebastian Sprawka, ale rywal wybił piłkę z linii bramkowej. W drugiej odsłonie dwa razy blisko był z kolei Daniel Eze. Cieszy jednak wygraną i fakt, że znowu mieliśmy okazję zagrać na pełnowymiarowym boisku. Dodatkowo, w meczu wzięła udział pełna



Janowianka ograła w sobotę Hetmana Zamość

FOT. MKS JANOWIANKA JANÓW LUBELSKI/FACEBOOK

20 zawodników, dlatego sparing trzeba ocenić na plus – mówi Ireneusz Zarczuk.

A jak w ekipie lidera IV ligi wygląda sytuacja z transferami? Można już oficjalnie ogłosić, że pierwszym, zimowym nabytkiem będzie Sebastian Brytan. 34-letni obecnie zawodnik po raz kolejny wraca do Janowianki. Ostatni raz występował w jej barwach w sezonie 21/22. – Sebastian to chłopak z dużym doświadczeniem. Po roku przerwy znowu uczestniczy w zajęciach i trzeba przyznać, że pokazuje się z bardzo dobrej strony. Cieszymy się, bo to zawodnik z Janowa Lubelskiego i zawsze takie powroty cieszą – przyznaje trener Zarczuk, który w sobotę przyglądał się jeszcze jednemu młodzieżowcowi.

– Wydawało się, że jesteśmy blisko pozyskania chłopaka z Łady Biłgoraj, ale ostatecznie kluby się nie dogadały i szukamy innego młodzieżowca. Jeden wystąpił w sobotę przeciwko Hetmanowi i można powiedzieć, że jesteśmy zainteresowani. Mam nadzieję, że ten transfer uda się zrealizować – dodaje szkoleniowiec.

Jego podopieczni w następnym tygodniu zagrają z Victorią Łukowa Chmielek (sobota, godz. 16, boisko w Majdanie Starym).

Hetman Zamość – Janowianka Janów Lubelski 0:2 (0:1)

Bramki: Widz (11), A. Pawełkiewicz (73).

Janowianka: Sobczuk – Bodziuch, Sadowski, Mula-wa, M. Pawełkiewicz, zawodnik testowany, Birut, Mi-strzyk, Widz, Sprawka **oraz** Lenart, Brytan, Belabrovik, Wąsik, Kiszka, Eze, A. Pawełkiewicz, Lebioda, Gajór.

Zmarnowali dwa gole zaliczki

HUMMEL IV LIGA Piłkarze Motoru II Lublin w sobotę zmierzyli się w kolejnym meczu kontrolnym z KS Energia Kozienice. I chociaż prowadzili 2:0, to ostatecznie przegrali 2:3. Rywale świetnie wykonywali rzuty wolne, bo dwa gole zdobyli po bezpośrednich strzałach ze stojącej piłki

To były uderzenia nie do obrony – przyznaje trener Muszyński. – Porażka była konsekwencją tego, że graliśmy praktycznie bez zmian i opadliśmy z sił w końcówce. Mimo to powinniśmy zremisować. W ostatniej akcji meczu mieliśmy sytuację dwóch na bramkarza i nie potrafiliśmy jej wykorzystać. Mimo wszystko dużo z naszych założeń zrealizowaliśmy i jesteśmy zadowoleni. Kozienice wymieniły całą jedenastkę, a my mieliśmy dwóch zawodników rezerwowych, bo drugi skład grał z Sygnałem Lublin – dodaje opiekun żółto-biało-niebieskich.

Wszystko wskazuje na to, że na wiosnę w IV lidze nadal będą grali: Kacper Tracz, Andrej Ivanenko i Igor Pytka. Wszyscy byli przymierzani do klubów z III ligi. Ivanenko był blisko wypożyczenia do Świdniczanki, a Pytka ćwiczył z Chełmianką. Ostatecznie z transferów nic jednak nie wyszło. Wygląda jednak na to, że do drużyny Łukasza Giersza przeniesie się Borys Kisiel.

Motor II w przyszły weekend znowu zagra dwa sparingi. W sobotę z KS Cisowianka Drzewce, a w niedzielę z Paskowia Piaski.

(LUKISZ)

Motor II Lublin – KS Energia Kozienice 2:3 (2:1)

Bramki: Karapuda, Piłat – Bernat 2, Kołodziejczyk.

Motor II: Ilczuk – Flis, Murzac, Miszta, Paździerski, Kowalski, Piłat, Karapuda, Tracz, Ivanenko, Sikora **oraz** Pytka, Posielski.

Cztery bramki w plecy i trzy do przodu

HUMMEL IV LIGA Kolejny tydzień i ponownie dwa mecze kontrolne KS Cisowianka Drzewce. W środę drużyna Łukasza Giza musiała uznać wyższość trzecioligowego KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (0:4). W sobotę pokonała za to przedstawiciela lubelskiej okręgówki – Ruch Ryki 3:0. A trzeba dodać, że w tym drugim spotkaniu nie zagrał Karol Kalita

Popularny „Kali” przed tygodniem zaaplikował... pięć goli Gracji Tczów. W środę ani on, ani żaden z jego kolegów nie potrafił wpisać się na listę strzelców i Cisowianka dostała lanie od „Kszoków”. – To był po prostu bardzo słaby mecz w naszym wykonaniu. Dobrze jednak, że się przytrafił w tym momencie. Można z niego wyciągnąć dużo wniosków. O wysokiej porażce zdecydowało wiele czynników, w tym nasza sytuacja kadrowa. Drużyna z wyższej ligi pokazała nam, nad czym musimy jeszcze pracować – wyjaśnia Łukasz Giza.

W sobotę wynik był lepszy, ale i przeciwnik słabszy. Dwa razy bramkarza ekipy z Ryk pokonał Jan Wankiewicz, a trzecią bramkę dorzucił Michał Ruciński. Na boisku nie pojawił się Kalita, a tylko chwilę w drugiej połowie zagrał Konrad Szczotka. Poczuł jednak coś w „Achillesie” i żeby nie ryzykować poważniejszego urazu szybko opuścił murawę.

– Było widać po tych ostatnich meczach, że tym razem gramy z drużyną, z niższej ligi. Było sporo plusów, ale to nadal nie to, czego od siebie oczekujemy. Nie będę jednak ukrywał, że mamy tej zimy duże problemy kadrowe i to praktycznie

w każdym meczu. W sobotę nie było Karola z powodu delikatnego urazu, a nie ryzykowaliśmy też w przypadku Konrada. Mam nadzieję, że sprawy idą jednak w dobrym kierunku i na dniach będę dysponował już szerszym składem, w którym będzie tych 17-18 chłopaków – wyjaśnia popularny „Gizmen”.

W przyszłym tygodniu na zajęciach oprócz Kality i Szczotki powinni się już pojawić: Wiktor Baran, Maciej Pięta, a także Rafał Giziński, który wrócił z zagranicy. Szkoleniowiec liczy też, że prędzej niż później uda się sfinalizować transfer młodzieżowca.

W następnym tygodniu piłkarze Cisowianki wreszcie będą też mogli trochę odsapnąć. Tym razem czeka ich tylko jeden mecz kontrolny – z rezerwami Motoru Lublin (sobota, najprawdopodobniej godz. 10, na bocznym boisku Areny Lublin).

(LUKISZ)

MKS Ruch Ryki – KS Cisowianka Drzewce 0:3 (0:2)

Bramki: Wankiewicz 2, Ruciński.

Cisowianka: zawodnik testowany I – Figiel, Antoniak, Kopyciński, Wankiewicz, Dudkowski, Konc, Pytka-Wasil, Pacocha, Cielebąk, Ruciński **oraz** Zdunek, Kobus, Szczotka, zawodnik testowany II.

Dwucyfrowka beniaminka

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Za nami weekend pełen sparingów. Najbardziej efektowny triumf odniósł Hetman Gołęb

Beniaminek lubelskiej klasy okręgowej przez wiele tygodni był rewelacją rozgrywek i wydawało się, że może nawet włączyć się do walki o awans do IV ligi. W drugiej części rundy jesiennej podopieczni Dawida Paczki lekko stracili rezon, co poskutkowało osunięciem się ich na ósmą pozycję. Widać jednak, że w zimie z ich formą wszystko jest w porządku. Boleśnie przekonała się o tym A-klasowa Unia Wilkołaz, która w Puławach przegrała aż 1:12. Aż cztery dublety w tym spotkaniu zanotowali Krystian Kusał, Patryk Osiak, Dominik Szymanek i Olaf Łucjanek. Po голу natomiast dołożyli Hubert Cybula, Dawid Miazga, Sławomir Kłys oraz Wiktor Rasiński.

Wartościowy triumf wyładował na koncie Orionu Niedzwica. Najlepszy zespół lubelskiej klasy okręgowej niespodziewanie pokonał 4:2 Kłosa Gmina Chełm. Trzeba przypomnieć, że rywale Orionu są aktualnie wiceliderem chełmskiej klasy okręgowej i poważnie liczą się w walce o awans do IV ligi. Gole dla Orionu zdobywali Kacper Kobylko i Bartłomiej Dziwulski. Obaj po dwa razy wpisywali się na listę strzelców, z czego ten drugi jedną bramkę zaliczył celnie egzekwując rzut karny.

Z dobrej strony pokazały się również Tarasola Cisy Nałęczów i POM Iskra Piotrowice. Pierwsza drużyna ograła 2:1 Żyrzyniaka Żyrzyn. POM natomiast wygrał 1:0 z Sokołem Konopnica. W obu wypadkach gole dla ekip z okręgówki zdobywali zawodnicy testowani. Nieco gorsze nastroje po tym weekendzie mogą panować w Rykach. Miejscowy MKS Ruch przegrał bowiem aż 0:3 z KS Cisowianka Drzewce. O niepokoju jednak nie powinno być mowy, bo rywal to przecież rewelacja IV ligi. Cisowianka jest obecnie na czwartym miejscu i może być czarnym koniem w walce o przepustkę do III ligi. **(KK)**

Powrót po latach

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Unia Białopole ma nowego-starego trenera. Jacka Płoszaja, któremu wygasła umowa z klubem, zastąpił Waldemar Kogut

Opiekun zespołu z Białopola to wychowanek Granicy Dorohusk. Grał w Leśniku Manowo. Występował także w Czarnych Jelenin. Od 2002 roku jest związany z Hrubieszowem. Był zawodnikiem miejscowej Unii, grał również w Spartanie Nielewów.

Przygodę trenerską rozpoczął w 2013 roku w Huraganie Hrubieszów. Z tym zespołem awansował do zamojskiej klasy okręgowej. Następnie przeprowadził się do Unii Białopole, w której pracował ponad cztery sezony. Kolejnym zespołem w trenerskiej karierze był Brat Siennica Nadolna. Po zakończeniu pracy z Bracie przeniósł się do Orła Srebrzyszcze. Przed pandemią Orzeł zajmował ostatnie miejsce w tabeli chełmskiej klasy okręgowej. Kiedy kończył współpracę zespół sklasyfikowany był już na czołowych lokatach.

Waldemar Kogut kojarzony jest przez kibiców z pracą jako trener zamojskiej klasy okręgowej. Pracował w Olimpii Miączyn, przez kolejne dwa lata był odpowiedzialny za wyniki Unii Hrubieszów. Z tą drużyną wywalczył awans do klasy okręgowej. Z Unią zdobył również dwa lata z rzędu puchar powiatu hrubieszowskiego. Ostatnim klubem Waldemara Koguta była Korona Łaszczów.

Przed nowym szkoleniowcem wiosną poważne wyzwanie. Będzie nim utrzymanie w chełmskiej klasie okręgowej. Drużyna, która jeszcze nie tak dawno gościła w IV lidze, a od wielu sezonów nieźle radziła sobie w „okręgówce”, po rundzie jesiennej zamyka stawkę. Zespół uzbierał tylko pięć punktów. Na taki dorobek złożyło się zwycięstwo u siebie z Orłem Srebrzyszcze 5:0 oraz dwa domowe remisy: z Hetmanem Żółkiewka (3:3) i Spółdzielcą Siedliszcze (4:4). Do przedostatniej ekipy Spółdzielcy Siedliszcze Unia traci trzy „oczka”. Jednym z problemów, z którym musieli zmierzyć się szkoleniowcy i piłkarze, były kontuzje. Listę nieobecnych otwierają Tomasz Soroka, Karol Cor, Michał Cor, Dawid Steciuk i Łukasz Charaba, którzy doznali poważnych urazów. Często z powodów zawodowych wyłączeni z gry byli Wojciech Bureć, Kacper Ostrowski, Sławomir Leśnicki, Marian Wyrwa, Jakub Musiński, Karol Mielniczuk, Michał Pogorzelec i Rafał Malinowski. Były mecze, w których Unia musiała radzić sobie w mocno okrojonym składzie. Czasami nawet trener Jacek



Waldemar Kogut ponownie został trenerem Unii Białopole

FOT. UNIA BIAŁOPOLE/FACEBOOK

dłiszcze Unia traci trzy „oczka”. Jednym z problemów, z którym musieli zmierzyć się szkoleniowcy i piłkarze, były kontuzje. Listę nieobecnych otwierają Tomasz Soroka, Karol Cor, Michał Cor, Dawid Steciuk i Łukasz Charaba, którzy doznali poważnych urazów. Często z powodów zawodowych wyłączeni z gry byli Wojciech Bureć, Kacper Ostrowski, Sławomir Leśnicki, Marian Wyrwa, Jakub Musiński, Karol Mielniczuk, Michał Pogorzelec i Rafał Malinowski. Były mecze, w których Unia musiała radzić sobie w mocno okrojonym składzie. Czasami nawet trener Jacek

Płoszaj miał kłopot aby skompletować wyjściową jedenastkę. Widać też było brak w drużynie rasowego napastnika, który z premedytacją wykorzystywałby stwarzane okazje pakując piłkę do siatki rywala. Były i takie spotkania, w których po stracie bramki, nawet przy dobrej grze, drużyna się „sypała” i praktycznie było po meczu.

W Białopolu wszyscy liczą, że pod okiem Waldemara Koguta zespołowi szybko uda się opuścić ostatnie miejsce w tabeli, a następnie przesunąć się wyżej i uratować klasę okręgową. **(GROM)**

NOWE WŁADZE W UNII

W klubie z Białopola odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Dotychczasowy prezes Jan Ostrowski przedstawił sprawozdanie z działalności Gminnego Klubu Sportowego Unia Białopole. Udzielono absolutorium zarządowi i wybrano nowe władze. Prezesem został Mariusz Sroka, wiceprezesem Mariusz Werbolewski. Pozostali członkowie zarządu to: Krystian Martyniak i Mariusz Kaczanowski. W skład komisji rewizyjnej weszli Andrzej Krakiewicz, Wojciech Bureć i Adrian Zdybel.

Wysokie zwycięstwo Milanowa

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Zespoły sprawdzają formę przed wznowieniem rozgrywek

LKS Agrotex Milanów ma za sobą kolejny sparing w okresie przygotowawczym do rundy rewanżowej. Podopieczni Daniela Syty pokonali w Niedźwiadzie miejscowy GKS. Rywale na co dzień występują w lubelskiej klasie A. 13. ekipa po pierwszej rundzie w bialskiej klasie okręgowej urządziła sobie ostre strzelanie, zwyciężyła 8:1.

GKS Niedźwiada – LKS Agrotex Milanów 1:8

Bramki dla Milanowa: Krystian Pawlina (dwie), Igor Tróściarczyk, Mateusz Piątek, Mateusz Podgajny, Emil Mazurek, Bartłomiej Pawlak, Franciszek Kowalski.

LKS Agrotex: zawodnik testowany, Gil, Antoniuk, Pawlak, Witkowski, Kołeda, Romaniuk, Kowalski, Piątek, Tróściarczyk, Kamiński, Pawlina, Mazurek, Podgajny.

Dla zespołu z Milanowa spotkanie z GKS było już drugim tej zimy. W pierwszym sparingu LKS Agrotex zremisował 2:2 z juniorami starszymi Lewartu Lubartów. Bramki dla zespołu z bialskiej klasy okręgowej zdobyli Sebastian Ostapiuk i Bartłomiej Pawlak.

Przeniósł się do Orła

Napastnik Victorii Parczew Eryk Waniowski wiosną będzie reprezentował barwy Orła Czemierniki. Drużyna

Konrada Łabęckiego w rundzie rewanżowej będzie walczyła o utrzymanie. Po pierwszej części sezonu na koncie Orła jest tylko sześć punktów, na które złożyły się jedno zwycięstwo nad Tytanem Wisznice (3:2) oraz remisy z Sokołem Adamów, Victorią Parczew i LKS Agrotex Milanów. Z każdym z tych rywali ekipa z Czemiernik zakończyła mecz wynikiem 1:1.

Porażka Unii Krzywdy

Drużyna Zbigniewa Lamka rozegrała już czwartą grę kontrolną w okresie przygo-

towawczym. Przeciwnikiem 12. ekipy po rundzie jesiennej był szósty zespół Komnet Ligi Okręgowej, grupy siedleckiej, Zryw Sobolew. Unia musiała uznać wyższość przeciwnika z Mazowsza.

Zryw Sobolew – LKS Unia Krzywdy 4:1

Bramka dla Unii: Arkadiusz Białach. **Unia Krzywdy:** zawodnik testowany I – G. Piszcz, M. Piszcz, Bińczyk, K. Białach, Sobczak, P. Bober, Kryczka, zawodnik testowany II, Dudziński, A. Białach. **Grali również:** Szlaski, Nazaruk, Bosek, Król, Gryciuk, Bany, Trochimiuk i Szczesny.

W dorobku Unii są już sparingi z: AR-TIG Huta Dąbrowa (wygrana 7:1), Kuja-wiakiem Stanin (porażka 1:5)

i Mazowszem Stężycą (zwycięstwo 5:4).

Az-Bud też już sparuje

Szósta po rundzie jesiennej drużyna z Komarówki Podlaskiej sprawdziła formę z SPS EKO Różanka. Podopieczni Dawida Patkowskiego wygrali 4:0. Do siatki trafili Kamil Bogucki i Jan Domański oraz dwóch graczy testowanych.

Plan gier kontrolnych Az-Bud Komarówka: 25 lutego: Olimpia Jabłoń • **3 marca:** Włodawianka Włodawa • **10 marca:** Bug Hanna • **17 marca:** mecz Pucharu Polski z Unią Żabików. **(GROM)**

Kolejorz zdobył Białystok

PKO BP EKSTRAKLASA W hicie kolejki Jagiellonia Białystok przegrała na własnym stadionie z Lechem Poznań 1:2. Była to pierwsza domowa porażka ekipy trenera Adriana Siemienia w tym sezonie

Bartosz Surman

Wynik sobotniego spotkania już w 18 minucie otworzył Filip Marchwiński, a po pół godzinie gry na 2:0 dla Lecha z rzutu karnego trafił Filip Szymczak. W drugiej połowie rezultat długo się nie zmieniał. Dopiero w 82 minucie gola kontaktowego dla Jagiellonii strzelił Kristoffer Hansen. Na więcej gospodarzy nie było już jednak stać i pierwsza domowa porażka białostoczan w tym sezonie stała się faktem.

– Odnieśliśmy dwa duże sukcesy. Pierwszy to trzy punkty na stadionie, który nie został do tej pory zdobyty. A drugi, że wywalczyliśmy wygraną z pięcioma wychowankami i trzema młodzieżowcami w jedenastce – powiedział po meczu Mariusz Rumak, trener Lecha. – Zagraliśmy prawie dokładnie tak, jak chcieliśmy. Chcieliśmy trafić ze stałego fragmentu gry i to zrobiliśmy. Chcieliśmy z kontrataku, zmieniając szybko stronę, bo widzieliśmy, że tutaj jest problem naszych przeciwników i też tak zrobiliśmy. Cóż, obrona musi się poprawić, wyjść wyżej, mamy tu jeszcze sporo do zrobienia. Nie powinniśmy być po przerwie tak nisko. Ale zdecydowanie sukces, oprócz ustawienia, to jest mentalność. Wszyscy wspierali się, odbudowywali po-



Mariusz Rumak poprowadził Lecha Poznań do zwycięstwa w Białymstoku

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

zycję po stracie. Pokazaliśmy charakter i walczyliśmy dalej – dodał szkoleniowiec „Kolejorza”.

Przegrana z Lechem z pewnością boli kibiców „Jagi” ale co mają powiedzieć fani Radomiaka? Ekipa z Radomia tydzień temu została rozgromiona przez Cracovię 0:6,

a w tej kolejce dostała tylko nieco mniejsze lanie od Pogoni Szczecin ulegając 0:4. Tym samym przed startem rundy wiosennej Radomiak dał sobie strzelić łącznie 22 bramki, a po dwóch wiosennych meczach dołożył do tego kolejne 10 trafień.

PKO BP EKSTRAKLASA

Jagiellonia Białystok – Lech Poznań 1:2 (Kristoffer Hansen 82 – Filip Marchwiński 18, Filip Szymczak 30-karny) ● **Radomiak Radom – Pogoń Szczecin 0:4** (Fredrik Ulvestad 27, 43, Kamil Grosicki 35-karny, Patryk Pary-

zek 90) ● **Raków Częstochowa – Piast Gliwice 3:1** (Ante Crnac 79, Łukasz Zwoliński 90-karny, Marcin Cebula 90 – Patryk Dzieczek 56-karny) ● **Ruch Chorzów – Warta Poznań 0:0** ● **Śląsk Wrocław – Stal Mielec 0:1** (Ilja Szkurin 45) ● **Zagłębie Lubin – Cracovia 1:1** (Kacper Chodyna 45 – Jani Atanasov 73-karny) ● **Legia Warszawa – Puszcza Niepołomice 1:1** (Maciej Rosolek 86 – Michał Koj 42) ● **ŁKS Łódź – Widzew Łódź 0:2** (Jordi Sanchez 54, Fabio Nunes 90) ● **Górnik Zabrze – Korona Kielce** dzisiaj o 19.

1. Jagiellonia	21	41	49-30
2. Śląsk	21	41	31-17
3. Lech	21	39	36-26
4. Pogoń	21	36	39-23
5. Legia	21	36	31-24
6. Raków	20	35	39-25
7. Górnik	20	29	25-22
8. Stal	20	28	28-30
9. Zagłębie	21	26	23-34
10. Cracovia	21	25	29-29
11. Widzew	21	25	25-30
12. Piast	20	24	20-20
13. Radomiak	21	24	24-33
14. Warta	21	23	22-27
15. Korona	19	21	21-22
16. Puszcza	20	21	26-37
17. Ruch	21	14	22-35
18. ŁKS	20	10	14-40

23-26 lutego: Jagiellonia – Ruch ● Korona – Legia ● Lech – Śląsk ● Piast – Cracovia ● Pogoń – ŁKS ● Puszcza – Zagłębie ● Stal – Raków ● Warta – Radomiak ● Widzew – Górnik.

Anglia

Brentford – Liverpool 1:4 (Toney 75 – Nunez 35, Mac Allister 55, Salah 68, Gakpo 86) ● **Burnley – Arsenal 0:5** (Odegaard 4, Saka 41-karny, 47, Trossard 66, Havertz 78) ● **Fulham – Aston Villa 1:2** (R. Muniz 63 – Watkins 23, 56) ● **Newcastle – Bournemouth 2:2** (Gordon 58-karny, Ritchie 90 – Solanke 51, Semenyo 69) ● **Nottingham Forest – West Ham United 2:0** (Awoniyi 45, Hudson-Odoi 90) ● **Tottenham Hotspur – Wolverhampton 1:2** (Kulusevski 46 – J. Gomes 42, 63) ● **Manchester City – Chelsea Londyn 1:1** (Rodri 83 – Sterling 42) ● **Sheffield United – Brighton 0:5** (Bounanotte 20, Welbeck 24, Robinson 75-samobójcza, Adingra 78, 85) ● **Luton – Manchester United 1:2** (Morris 14 – Hojlund 1, 7) ● **Everton – Crystal Palace** dzisiaj o 21.

1. Liverpool	25	57	59-24
2. Arsenal	25	55	58-22
3. Man. City	24	53	57-26
4. Villa	25	49	52-33
5. Tottenham	25	47	52-38
6. Man. Utd	25	44	35-34
7. Brighton	25	38	48-40
8. Newcastle	25	37	53-41
9. West Ham	25	36	36-44
10. Chelsea	25	35	42-41
11. Wolves	25	35	39-40
12. Fulham	25	29	34-41
13. Bournemouth	24	28	33-46
14. Brentford	24	25	35-43
15. Nottingham	25	24	32-44
16. Crystal P.	24	24	27-43
17. Luton	24	20	34-47
18. Everton	24	19	26-32
19. Burnley	25	13	25-55
20. Sheffield	25	13	22-65

Francja

Olympique Lyon – Nicea 1:0 (Mangaba 22) ● **Lille – Le Havre 3:0** (J. David 14, 44, 49) ● **Nantes – Paris Saint Germain 0:2** (Hernandez 60, Mbappe 78-karny) ● **Strasbourg – Lorient 1:3** (Guilbert 51 – Bamba 2, 45, Ponceau 49) ● **Monaco – Toulouse 1:2** (Akliouché 48 – Sierro 41, Costa 70) ● **Montpellier – Metz 3:0** (Sylla 3, Sagnam 50, Savanier 86-karny) ● **Rennes – Clermont 3:1** (Omari 31, Terrier 58, 64 – Maksima 62) ● **Reims – Lens 1:1** (Diakate 41 – Said 45) ● **Brest – Olympique Marsylia** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. PSG	22	53	53-18
2. Nicea	22	39	22-15
3. Lille	22	38	32-17
4. Monaco	22	38	41-32
5. Brest	21	37	30-18
6. Lens	22	36	28-21
7. Rennes	22	34	34-26
8. Reims	22	31	28-30
9. Marsylia	21	30	29-23
10. Strasbourg	22	25	23-32
11. Lyon	22	25	23-34
12. Le Havre	22	24	23-28
13. Toulouse	22	23	22-30
14. Montpellier	22	22	24-27
15. Lorient	22	22	31-43
16. Nantes	22	22	22-34
17. Metz	22	17	18-35
18. Clermont	22	16	16-36

Hiszpania

Villarreal – Getafe 1:1 (Moreno 56 – Maksimović 24) ● **Atletico Madryt – Las Palmas 5:0** (Llorente 15, 20, Correa 47, 62-karny, Depay 87) ● **Osasuna Pampeluna – Cadiz 2:0** (Budimir 63, 90) ● **Celta Vigo – FC Barcelona 1:2** (Aspas 47 – Lewandowski 45, 90+7-karny) ● **Valencia – Sevilla 0:0** ● **Rayo Vallecano – Real Madryt 1:1** (de Tomas 27-karny – Joselu 3) ● **Granada – Almeria 1:1** (Uzuni 75 – Pubill 9) ● **Mallorca – Real Sociedad** ● **Betis – Deportivo Alaves** zakończyli się po zamknięciu wydania ● **Athletic Bilbao – Girona** dzisiaj o 21.

1. Real	25	62	54-16
2. Girona	24	56	52-29
3. Barcelona	25	54	52-34
4. Atletico	25	51	50-26
5. Bilbao	24	46	42-21
6. Betis	24	38	28-25
7. Sociedad	24	37	32-22
8. Valencia	25	36	29-29
9. Las Palmas	25	35	25-25
10. Getafe	25	34	33-34
11. Osasuna	25	32	29-36
12. Alaves	24	27	24-31
13. Villarreal	25	26	35-47
14. Rayo	25	25	22-33
15. Sevilla	25	24	30-37
16. Mallorca	24	23	21-31
17. Celta	25	20	27-37
18. Cadiz	25	17	15-35
19. Granada	25	14	27-49
20. Almeria	25	8	23-52

Niemcy

FC Koeln – Werder Breme 0:1 (Njinmah 70) ● **FSV Mainz – FC Augsburg 1:0** (van den Berg 44) ● **Darmstadt – VfB Stuttgart 1:2** (Seydel 90+5 – Guirassy 14, Dahoud 90+2) ● **Heidenheim – Bayer Leverkusen 1:2** (Kleindienst 87 – Frimpong 45, Adli 81) ● **Hoffenheim – Union Berlin 0:1** (Aaronson 84) ● **VfL Wolfsburg – Borussia Dortmund 1:1** (Gerhardt 64 – Fullkrug 8) ● **RB Lipsk – Borussia Moenchengladbach 2:0** (Simons 14, Openda 57) ● **Freiburg – Eintracht Frankfurt 3:3** (Doan 30, Grifo 45-karny, Gregoritsch 90 – Marmoush 27, Knauff 35, 72) ● **Bochum – Bayern Monachium 3:2** (Asano 38, Schlotterbeck 44, Stoger 78-karny – Musiala 14, Kane 87).

1. Bayer	22	58	57-15
2. Bayern	22	50	51-25
3. Stuttgart	22	46	51-28
4. Borussia D.	22	41	44-27
5. Lipsk	22	40	48-28
6. Eintracht	22	33	34-28
7. Werder	22	29	31-34
8. Freiburg	22	29	29-40
9. Hoffenheim	22	27	38-41
10. Heidenheim	22	27	31-38
11. Bochum	22	25	26-41
12. Wolfsburg	22	24	26-34
13. Union	22	24	21-35
14. Augsburg	22	23	31-40
15. Borussia M.	22	22	36-43
16. Koeln	22	16	15-36
17. Mainz	22	15	17-35
18. Darmstadt	22	12	23-51

Włochy

Torino – Lecce 2:0 (Bellanova 50, Zapata 81) ● **Inter Mediolan – Salernitana 4:0** (Thuram 17, L. Martinez 19, Dumfries 40, Arnautović 90) ● **Napoli – Genoa 1:1** (Ngongne 90 – Frendrup 47) ● **Verona – Juventus Turyn 2:2** (Folorunsho 11, Noslin 52 – Vlahović 28-karny, Rabiot 55) ● **Atalanta Bergamo – Sassuolo 3:0** (Pasalic 22, Koopmeiners 58, Bakker 75) ● **Lazio – Bologna 1:2** (Isaksen 18 – El Azzouzi 39, Zirkzee 78) ● **Empoli – Fiorentina 1:1** (Niang 56-karny – Beltran 29) ● **Udinese – Cagliari 1:1** (Zemura 14 – Gaetano 44) ● **Frosinone – AS Roma** ● **Monza – AC Milan** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Inter	24	63	59-12
2. Juventus	25	54	38-17
3. Milan	24	52	47-27
4. Atalanta	24	45	47-23
5. Bologna	25	45	37-23
6. Roma	24	38	42-30
7. Fiorentina	25	38	37-29
8. Lazio	24	37	29-26
9. Napoli	24	36	33-28
10. Torino	24	36	23-20
11. Monza	24	30	21-28
12. Genoa	25	30	26-31
13. Lecce	25	24	24-39
14. Frosinone	24	23	32-49
15. Udinese	25	23	25-38
16. Empoli	25	22	19-38
17. Sassuolo	24	20	29-45
18. Verona	25	20	23-34
19. Cagliari	25	19	23-46
20. Salernitana	25	13	20-51

**LIGA EUROPY – PIERWSZE
MECZE 1/16 FINAŁU**

Feyenoord Rotterdam – AS Roma 1:1 (Paixao 45 – Lukaku 67)
 ● Galatasaray Sтамбул – Sparta Praga 3:2 (Demirbay 19, Mertens 60, Icardi 90 – Preciado 48, Kuchta 65)
 ● Szachtar Donieck – Olympique Marsylia 2:2 (Matvienko 69 – Aubameyang 64)
 ● Young Boys Berno – Sporting Lizbona 1:3 (Urginić 42 – Amenda 31 – samobójcza, Gyokeres 41-karny, Inacio 48)
 ● AC Milan – Rennes 3:0 (Loftus-Cheek 32, 47, Leao 53)
 ● Benfica Lizbona – Toulouse 2:1 (Di Maria 68-karny, 90+8-karny – Desler 75)
 ● Sporting Braga – Karabach Agdam 2:4 (Banza 44, Moutinho 90-karny – Zoubir 54, 69, Juninho 65)
 ● Lens – Feriburg 0:0.

Mecze rewanżowe odbędą się w 22 lutego. Losowanie 1/8 finału zaplanowano na 23 lutego

**LIGA KONFERENCJI –
PIERWSZE MECZE
1/16 FINAŁU**

Molde – Legia Warszawa 3:2 (Gulbrandsen 12, 19, Kaasa 25 – Josue 64, Augustyniak 71)
 ● Olympiakos Pireus – Ferencvaros 1:0 (El Kaabi 83)
 ● Royale Union – Eintracht Frankfurt 2:2 (Rasmussen 31, Nilsson 68 – Chaibi 3, Kalajdźić 10)
 ● Sturm Graz – Slovan Bratysława 4:1 (Biereth 4, Stanković 27, Kiteishvili 64-karny, Camara 90 – Rodrigues 8)
 ● Ajax Amsterdam – Bodo/Glimt 2:2 (van den Bomen 90-karny, Berghuis 90+7 – Gronbaek 16, 63)
 ● Betis – Dinamo Zagrzeb 0:1 (Petković 75-karny)
 ● Maccabi Hajfa – Gent 1:0 (Pierrot 65)
 ● Servette Geneva – Łudogorec Razgrad 0:0.

Mecze rewanżowe odbędą się w 22 lutego. Losowanie 1/8 finału zaplanowano na 23 lutego.

Koszmar do przerwy, a potem odrodzenie

PIŁKA NOŻNA W pierwszym meczu 1/16 finału Ligi Konferencji Europy Legia Warszawa przegrała na wyjeździe z norweskim Molde FK 2:3. Do przerwy wydawało się, że o dobrym wyniku w Skandynawii nie może być mowy

Bartosz Surman

„Wojzkowi” jechali do Norwegii bo w o nastawieni i z zamiarem wywalczenia korzystnego wyniku przed rewanżem na swoim stadionie. Jednak w pierwszej połowie sprawili swoim kibicom, którzy licznie podążyli za drużyną do Skandynawii ogromny zawód. Już w 12. minucie po dobrym dograniu z prawego skrzydła piłkę do siatki gości wpakował Fredrik Gulbrandsen. Ten sam zawodnik trafił do bramki Legii także sześć minut później po fatalnej interwencji na przedpolu Kacpra Tobiasza. W 25 minucie Markus Kaasa podwyższył na 3:0 kiedy znów nienajlepiej zachował się bramkarz Legii i warszawianie byli na kolanach.

W przerwie w szatni Legii musiały paść ostre słowa, bo „Wojzkowi” zaczęli grać zdecydowanie lepiej. W 64. minucie do siatki Norwegów trafił Josue, a siedem minut



Legia Warszawa przegrywała do przerwy w Molde FK 0:3, ale w drugiej połowie zdobyła dwa gole

FOT. M.KOSTRZEWA/LEGIA.COM

później gola kontaktowego zdobył Rafał Augustyniak. I choć do końca spotkania było jeszcze sporo czasu to wynik nie uległ już zmianie.

– Straciliśmy łatwe gole. Oczekuję od Kacpra Tobiasza lepszego zachowania w takich sytuacjach, ale to wciąż najmłodszy bramkarz

w rozgrywkach. Za nami osiemnaście miesięcy dobrej współpracy i wielokrotnie nam pomagał. Jeden mecz nie zdecyduje o obsadzie bramki – powiedział po spotkaniu Kosta Runjaić, trener Legii.

– Wierzę w Tobiasza. On cały czas się rozwija, ale

będzie popełniał błędy, bo takie rzeczy zdarzają się młodemu bramkarzowi. Nie chodzi tylko o golkipera, ale też o dyspozycję innych zawodników. Nie broniliśmy dobrze. Steve Kapuadi też popełnił błąd przy stracie gola. W wywiadzie dla telewizji przytoczyłem przy-

kłady AS Romy i Ludogorca – drużyn, które wysoko przegrały na sztucznej murawie w ostatnim czasie. Na takiej nawierzchni trzeba złapać odpowiedni rytm, nam w pierwszej połowie to się nie udało, ale w końcu złapaliśmy ten rytm. Wierzę, że awans do kolejnej rundy jest możliwy – dodał szkoleniowiec polskiej drużyny.

Rewanżowe starcie w Warszawie odbędzie się już w najbliższy czwartek o godzinie 21. Mecz będzie można obejrzeć w TVP 2, TVP Sport oraz na platformie Viaplay.

**Molde FK – Legia Warszawa
3:2 (3:0)**

Bramki: Gulbrandsen (12, 18), Kaasa (25) – Josue (64), Augustyniak (71).

Molde: Peteresen – Linnes, Haugan, Hagelskjaer, Haugen, Lovik – Eriksen, Daehli (83 Kitolano), Kaasa (72 Heasted) – Gulbrandsen (86 Odegard), Wolff Eikrem (72 Berisha).

Legia: Tobiasz – Jędrzejczyk, Kapuadi (46 Burch), Ribeiro – Wszołek, Zyba (46 Augustyniak), Elitim, Kun (46 Morishita) – Josue, Pekhart (46 Kapustka), Rosolek (66 Kramer).

Na razie bez niespodzianek

PIŁKA NOŻNA Za nami połowa meczów 1/8 finału elitarniej Ligi Mistrzów. Blisko awansu do kolejnej rundy są Manchester City i Paris Saint Germain. Gorąco zaczyna robić się w Bayernie Monachium, a we wtorek i środę odbędą się kolejne mecze tej fazy rozgrywek

W wtorkowy wieczór „Obywatele” udali się na Parken na mecz z tamtejszym FC Kopenhaga z Kamilem Grabarą w bramce. I choć polski bramkarz między słupkami spisywał się bardzo dobrze, to jego drużyna nie zdołała sprawić niespodzianki. Podopieczni Pepa Guardioli wbili Duńczykom trzy gole, a łupem bramkowym podzielili się: Kevin De Bruyne, Bernardo Silva i Phil Foden. Gospodarze zdołali co prawda raz pokonać Edersona. Brazylijski bramkarz „sprezentował” rywalom gola, którego zdobył Magnus Mattsson, ale wydaje się, że losy tego dwumeczu rozstrzygnęły się już w pierwszym starciu.

W środę Real Sociedad San Sebastian do przerwy dzielnie odpierał ataki faworyzo-

wanego Paris Saint Germain, ale w drugiej połowie wygraną 2:0 zapewnili paryżanom Kylian Mbappe i Bradley Barcola. Do niespodzianki doszło za to w Rzymie, gdzie na Stadio Olimpico Lazio pokonało 1:0 Bayern Monachium. Jedyną bramkę w tym spotkaniu zdobył w 69 minucie były piłkarz Borussia Dortmund – Ciro Immobile. Tym samym nad trenerem Bawarczyków Thomasem Tuchelem z tygodnia na tydzień zbierają się coraz gęstsze i ciemniejsze chmury. W końcu niedawno jego podopieczni przegrali także arcyważne spotkanie z Bayerem Leverkusen, liderem Bundesligi. Nie dość, że w fatalnym stylu, to aż 0:3. Sytuacja w tabeli na dal nie wygląda beznadziejnie, ale trudno przy obecnej formie wyobrazić sobie, że „Aptekarzy” zgubią punkty, a Bayern



będzie w stanie to wykorzystać.

W tym tygodniu zostaną rozegrane pozostałe mecze 1/8 finału Champions League. We wtorek ubiegłoroczny finalista czyli Inter Mediolan zagra z Atletico Madryt, które w sobotę rozbiło w lidze hiszpańskiej Las Palmas 5:0. Natomiast w środę walczący o mistrzostwo Anglii Arsenal

Londyn podejmie u siebie FC Porto, a będące w kryzysie Napoli podejmie znajdującą się również w słabej formie FC Barcelonę Roberta Lewandowskiego. Jeszcze kilkanaście dni temu wydawało się, że będzie to włosko-hiszpańskie starcie dwóch Polaków, ale Piotr Zieliński nie został zgłoszony przez neapolitańczyków do Ligi Mistrzów

Kylian Mbappe zdobył gola dla PSG w meczu z Realem Sociedad, ale przymierza się do letniego transferu

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

w odwecie za nieprzedłużenie umowy z klubem. (B5)

LIGA MISTRZÓW

FC Kopenhaga – Manchester City 1:3 (Mattsson 34 – De Bruyne 10, B. Silva (45), Foden (90))
 ● **RB Lipsk – Real Madryt 0:1** (D. Diaz 48)
 ● **Lazio Rzym – Bayern Monachium 1:0** (Immobile 69-karny)
 ● **Paris Saint Germain – Real Sociedad San Sebastian 2:0** (Mbappe 58, Barcola 70).

Wtorek: Inter Mediolan – Atletico Madryt ● PSV Eindhoven – Borussia Dortmund. **Środa:** Arsenal Londyn – FC Porto ● Napoli – FC Barcelona.

MBAPPE W REALU?

Ostatnie dni przyniosły mnóstwo informacji na temat wielkiego transferu Kyliana Mbappe. Gwiazdor PSG miał zapowiedzieć szefowi klubu, że nie przedłuży kontraktu w Paryżu i że w lecie zmiany pracodawcy. Od razu z Hiszpanii napłynęły wieści, że Francuz wyładuje w Realu Madryt, a „Królewscy” już szykują dla niego koszulkę z numerem 10. Mówi się, że Mbappe zarabia obecnie około... 73 milionów euro rocznie. W Madrycie miałby jednak przystać na znacznie niższe apanaże. Miałoby to być około 25 milionów za sezon. Zawodnik może jednak zarobić w inny sposób. Według hiszpańskiej prasy za sam podpis pod kontraktem może otrzymać około 100 milionów. W niedzielę gruchnęła za to wiadomość, że w ostatniej chwili do walki o piłkarza włączył się jeszcze Manchester City. A to oznacza, że w najbliższych tygodniach możemy mieć do czynienia z kolejną, transferową telenowelą.

**PUCHAR ŚWIATA
W SAPPORO**

Sobota: 1. Stefan Kraft (129 m, 139 m) 263 pkt ● 2. Ryoyu Kobayashi (128.5 m, 138.5 m) 262.6 pkt ● 3. Andreas Wellinger (127.5 m, 134 m) 256.9 pkt ● 4. Manuel Fettner (127 m, 135 m) 254.6 pkt ● 5. Daniel Tschofenig (129.5 m, 129.5 m) 250.1 pkt ● 6. Jan Hoerl (121.5 m, 133 m) 243.2 pkt ● 7. Kristoffer Eriksen Sundal (121 m, 134.5 m) 234.2 pkt ● 8. Dawid Kubacki (122 m, 128 m) 233.8 pkt ● 9. Peter Prevc (129.5 m, 122.5 m) 231.1 pkt ● 10. Junshiro Kobayashi (124 m, 124.5 m) 230.3 pkt ● 12. Kamil Stoch (118.5 m, 128.5 m) 223.5 pkt ● 25. Aleksander Zniszczoł (123 m, 117 m) 203.8 pkt ● 41. Klemens Murańka (113 m) 79.9 pkt ● 45. Piotr Żyła (107 m) 71 pkt.

Niedziela: 1. Domen Prevc (136.5 m, 139.5 m) 273.6 pkt ● 2. Ryoyu Kobayashi (133 m, 139 m) 269.8 pkt ● 3. Kristoffer Eriksen Sundal (139.5 m, 138 m) 261.7 pkt ● 4. Stefan Kraft (129.5 m, 138.5 m) 260 pkt ● 5. Manuel Fettner (128 m, 140 m) 258 pkt ● 6. Jan Hoerl (126.5 m, 138 m) 252 pkt ● 7. Ren Nikaido (136 m, 131 m) 251.6 pkt ● 8. Peter Prevc (129 m, 138.5 m) 248.6 pkt ● 9. Lovro Kos (131.5 m, 126.5 m) 240.3 pkt ● 10. Benjamin Oestvold (123 m, 136 m) 233.8 pkt ● 14. Aleksander Zniszczoł (129 m, 124 m) 222.6 pkt ● 18. Kamil Stoch (119.5 m, 128.5 m) 215.9 pkt ● 25. Dawid Kubacki (118 m, 122.5 m) 201.1 pkt ● 44. Klemens Murańka (108 m) 77 pkt ● 45. Piotr Żyła został zdyskwalifikowany przed pierwszym skokiem za nieregulaminowy kombinezon.

Kraft dogonił Stocha i Małysza

SKOKI NARCIARSKIE W miniony weekend Puchar Świata gościł w Sapporo. Z Japonii zadowolony może wracać Stefan Kraft. Lider cyklu okazał się najlepszy i ma już na koncie 39. zwycięstw w karierze

Bartosz Surman

Sobotnie zawody miały dwa dodatkowe „smaczki”. Pierwszym z nich był występ 51-letniego weterana skoków narciarskich. Noriaki Kasai w swojej ojczyźnie wystąpił w konkursie i zdołał awansować do drugiej serii zajmując finalnie 30. miejsce. Drugim z nich był występ Stefana Krafta, który w przypadku zajęcia pierwszej lokaty mógł wygrać 39. konkurs Pucharu Świata w karierze i zrównać się pod tym względem z Adamem Małyszem i Kamilem Stochem.

Na półmetku zmagania liderem był reprezentant gospodarzy Ryoyu Kobayashi, który skoczył 128.5 metra. Pół metra dalej lądował Kraft, ale tracił do Japończyka 1.7 punktu. Trzecie miejsce zajmował natomiast Daniel Tschofenig (129.5 m). Na dziewiątej pozycji po pierwszej serii plasował się Aleksander Zniszczoł (123 m), a 11. był Dawid Kubacki (122 m). Awans do drugiej serii wywalczył także Stoch, który po skoku na odległość 118.5 metra zajmował 17. lokatę. Wielkim przegranym konkursu okazał się Piotr Żyła. Polak w serii próbnej był czwarty, a kilkadziesiąt minut później nie zdołał awansować do drugiej serii.

W serii finałowej świetnie spisał się Stoch, bo po skoku na 128.5 metra awansował na bardzo dobre 12. miejsce. Znów nie popisał się za to Zniszczoł – jego skok na zaledwie 117 metrów dał mu bowiem finalnie



Stefan Kraft dzięki sobotniej wygranej w Sapporo ma na koncie 39. zwycięstw w Pucharze Świata – tyle samo co Małysz i Stoch

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

dopiero 25. miejsce. Kubacki uzyskał 128 m i zakończył zmagania na ósmej pozycji.

Losy wygranej w sobotnich zawodach toczyły się do ostatniego skoku. Ostatecznie zawody minimalnie wygrał Kraft (139 metrów). Kobayashi lądował bowiem pół metra bliżej i przegrał z Austriakiem o 0.4 punktu. Podium uzupełnił Wellinger, który w drugiej serii skoczył 134 metry.

W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu odbył się drugi konkurs. I jak się okazało miał on niespodzie-

wanego zwycięzcę. Po pierwszej serii liderem był Domen Prevc, który uzyskał aż 136.5 metra. Drugie miejsce zajmował Kristoffer Eriksen Sundal (139.5 m) i tracił 0.9 punktu do Słoweńca. Trzeci był Ren Nikaido (136 m), czwarty Ryoyu Kobayashi (133 m), a piąty Lovro Kos (131,5 m). Sobotnie zwycięzca – Kraft – z wynikiem 129,5 metra zajmował szóstą lokatę, a dziewiąty był Aleksander Zniszczoł (129 m). Awans do finału wywalczył jeszcze 25. Stoch (119,5 m). Tuż za nim uplasował się Kubacki (118 m).

W drugiej serii ten ostatni skoczył 122,5 metra i przesunął się o jedną lokatę wyżej. Natomiast Stoch po locie na 128.5 metra awansował na 18. pozycję. Niestety, kolejny raz dwóch równych skoków nie oddał Zniszczoł – 124 metry w drugiej serii sprawiło, że zmagania skończył na 14. miejscu. Pierwsze miejsce obronił Prevc oddając fenomenalny skok na 139.5 metra. Na drugie miejsce wskoczył Kobayashi (139 m) wyprzedzając Eriksena Sundala (138 m).

Laura piąta, Adela szósta w Katarze

PŁYWANIE Zawodniczki AZS UMCS Lublin: Laura Bernat i Adela Piskorska awansowały do finałowych wyścigów podczas mistrzostw świata w Dosze. Pierwsza z zawodniczek na 200 m stylem grzbietowym była piąta, a Piskorska uplasowała się „oczko” niżej na 50 m grzbietem

Piskorska w dobrym stylu awansowała do finału. Zawodniczka AZS UMCS podczas decydującej rozgrywki zajęła ostatecznie szóste miejsce. W mogła się pochwalić czasem 28,06 sekundy. A to dało jej szóste miejsce w stawce. Druga z Polek, Paulina Peda miała trzynasty wynik i nie awansowała do finału. W czwartkowym wyścigu reprezentantka Biało-Czerwonych również była szóstą. Tym razem popłynęła odrobinę wolniej, bo osiągnęła rezultat 28,09.

Trzeba dodać, że to był pierwszy finał mistrzostw świata w karierze zawodniczki AZS UMCS. Najlepsza na tym dystansie okazała się Amerykanka Claire Curzan. 19-latką zdobyła złoto z wyni-

kiem 27,43. Na podium znalazły się jeszcze Iona Anderson (Australia) – 27,45 oraz Ingrid Wilm (Kanada) – 27,61. W czwartek do najlepszej ósemki nie awansował z kolei Ksawery Masiuk. Polak na 200 m stylem grzbietowym był dziesiąty (1:57,48).

O tym, jakie plany miała na finałową rozgrywkę, miała Bernat, zawodniczka opowiedziała w rozmowie z portalem Polskiego Związku Pływackiego. – Nie płynąć od linii do linii, popłynąć środkową setkę szybciej i na pewno bez presji. Spróbować popłynąć tak, jak na treningu, żeby głowa była spokojniejsza – mówiła pływaczka AZS UMCS.

Ze swojego wyniku na pewno może być zadowolona. Osiągnęła rezultat 2:09,92



sekundy i ostatecznie zajęła piątą lokatę. Najlepsza okazała się Claire Curzan (USA), która mogła się pochwalić czasem 2:05,87. Na podium znalazły się jeszcze: Jaclun Barclay (Australia) – 2:07, 03

oraz Anastasiya Shkurдай – 2:09,08. Polce do trzeciej lokaty zabrakło dokładnie 0,94 sekundy. Walkę o czwartą pozycję przegrała za to z Węgierką Ester Szabo-Feltothy o 0,16 sekundy.

Laura Bernat zajęła piątą miejsce w finale na 200 metrów stylem grzbietowym

FOT. BARTEK WÓJTOWICZ/AZS UMCS LUBLIN

– Jestem dumna, bo piątą miejsce na świecie, to najwyższa lokata, jaką wywalczyłam do tej pory. Z drugiej strony jest też troszkę niedosyt, szczególnie, że życiówka dawałaby mi medal. To boli. Generalnie jestem jednak bardzo zadowolona, bo dałam z siebie wszystko. Jedynie te nogi pod wodą nie „siedzą” mi zdecydowanie, ale postaramy się to poprawić. Mistrzostwa w Dosze? Najdziwniejsze do tej pory, w jakich miałam okazję star-

tować. Sporo osób nie jest w formie, a wielu czołowych zawodników brakuje. Nie pasują mi też baseny rozgrzewkowe, jeden był otwarty, a drugi miał krzywy sufit, ogólnie organizacja jest jednak na plus – powiedziała o występie w finale Laura Bernat cytowana przez oficjalny portal Polskiego Związku Pływackiego.

W sobotę Polska cieszyła się z pierwszego medalu zdobytego na mistrzostwach w Dosze. Bohaterem Biało-Czerwonych był Jakub Majerski, który finał na 100 m stylem motylkowym zakończył na najniższym stopniu podium, z czasem 51,32. Lepsi byli jedynie: Diogo Matos Ribeiro (Portugalia) – 51,17 oraz Simon Bucher (Austria) – 51,28.

Dziewczyny lubią brąz

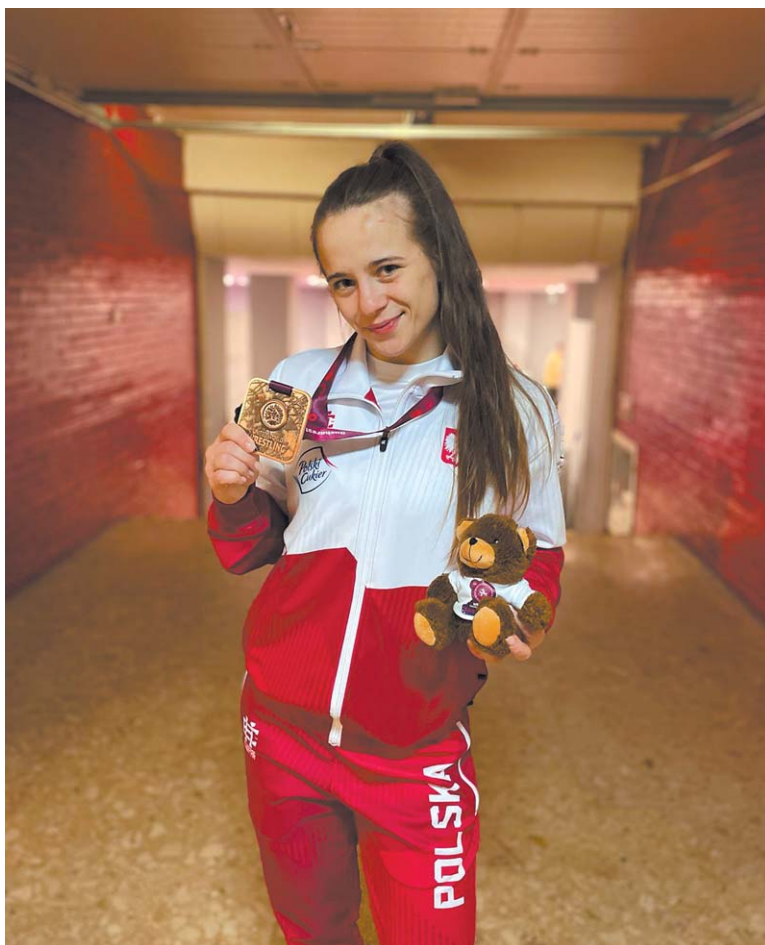
ZAPASY Anhelina Łysak z Cementu-Gryfa Chełm wywalczyła brązowy medal w kategorii do 57 kg podczas mistrzostw Europy w stolicy Rumunii. Reprezentacja Polski kobiet zdobyła w sumie cztery krążki, wszystkie z najmniej cennego kruszcu

W małym finale chełmianka pokonała przez położenie na łopatkę reprezentantkę Mołdawii Mihaelę Samoila. Walka zawodniczki Cementu-Gryfa trwała niewiele ponad minutę. To drugi medal zapaśniczki w mistrzostwach Starego Kontynentu. W 2021 roku, w Warszawie pochodząca z Ukrainy reprezentantka Polski, została wicemistrzynią Europy, również w kategorii 57 kg. W finałowej walce Łysak przegrała wówczas 4:15 z Białorusinką Iryną Kuraczkiną. Poprzednio świętowała zdobycie brązowego medalu dla Ukrainy (2020 rok).

Utalentowana zapaśniczka, rodem z Ukrainy, to na razie jedyna reprezentantka Polski, która wywalczyła już kwalifikację na tegoroczne igrzyska olimpijskie w Paryżu. Dokonała tego podczas wrześniowych mistrzostw świata w Belgradzie. Zajęła w nich piąte miejsce. W decydującej walce mierzyła się z Turczynką Elvira Kamaloglu. Łysak prowadziła już 8:4, Polka ostatecznie położyła rywalkę na łopatkę.

Medal Łysak to czwarty brązowy krążek reprezentacji Polski kobiet podczas ME w Bukareszcie. Na najniższym stopniu podium stanęły jeszcze Roksana Zasina w kategorii do 55 kg, Patrycja Gil (do 59 kg) oraz Wiktoria Chołuj (do 72 kg).

W wadze do 53 kg startowała druga z reprezentantek Cementu-



Anhelina Łysak zdobyła brązowy medal podczas mistrzostw Europy w Rumunii

FOT. UNITED WORLD WRESTLING/POLSKI ZWIĄZEK ZAPAŚNICZY

-Gryfa Chełm Katarzyna Krawczyk. Polka, już w pierwszej rundzie, przegrała z Turczynką Zeynep Yetgil, młodzieżową mistrzynią świata i Europy i pożegnała się z zawodami. Chełmianka przegrała 1-8.

Trzecia z zawodniczek chełmskiego klubu Daniela Tkachuk, startująca w kategorii do 76 kg zakończyła debiutancki występ w grupie seniorów na jednej walce. Polka przegrała przez przewagę techniczną z brązową medalistką mistrzostw Europy sprzed dwóch lat - Włoszką Enricą Rinaldi (0-10).

Jedyny zapaśnik Cementu-Gryfa Szymon Szymonowicz nie zdołał dotrzeć do strefy medalowej. Mistrz Polski seniorów startował w wadze do 87 kg. W pierwszej walce okazał się lepszy od Szwajcara Ramona Rainera Betscharta wygrywając 6-3. Problemy pojawiły się w kolejnym pojedynku. Zmierzył się w nim z olimpijczykiem z Tokio, reprezentantem Azerbejdżanu Islamem Abbasovowem. Uległ mu 1-2.

Mistrzostwa w Bukareszcie były wyjątkowe, rozegrane w roku olimpijskim. Dla Anheliny Łysak były sprawdzianem obecnej formy, która jest na dobrym poziomie. Z kolei dla Katarzyny Krawczyk i Szymona Szymonowicza, sprawdzianem formy przed poważnym wydarzeniem, czyli europejskim turniejem kwalifikacyjnym do igrzysk w Paryżu. Odbędzie się on w kwietniu, ale

trzeba będzie się na niego zakwalifikować dobrymi wynikami w kraju. Ostatecznym sprawdzianem będą zaplanowane na 1-3 marca Międzynarodowe Mistrzostwa Polski w Dąbrowie Górniczej - mówi Mieczysław Czwaliniński, prezes ds. Zapasów Kobiet w Polskim Związku Zapaśniczym oraz wiceprezes Cementu-Gryfa Chełm.

(GROM)

WYNIKI MEDALOWE POLEK W ME W BUKARESZCIE

Kategoria do 55 kg: o 3. miejsce: Roksana Zasina - Roza Szenttamasi (Węgry) 3-1 (7:3) • **kategoria do 59 kg: o 3. miejsce:** Patrycja Gil - Kateryna Zhydashchevska (Rumunia) 5-0 (7:2) • **kategoria do 57 kg: o 3. miejsce:** Anhelina Łysak - Mihaela Samoila (Mołdawia) 5-0 (2:0) • **kategoria do 72 kg: o 3. miejsce:** Wiktoria Chołuj - Viktoria Radzkova (Białorusinka, startująca pod neutralną flagą) 3-1 (6:2).

MISTRZOSTWA POLSKI W CHELMIE

W Chełmie, we wrześniu, odbędą się mistrzostwa Polski w stylu klasycznym oraz w zapasach kobiet. Zawody znalazły się już w kalendarzu Polskiego Związku Zapaśniczego. Wstępnie planowane są na 13-15 września. Jest jednak duże prawdopodobieństwo, że termin może jeszcze ulec zmianie.

Na drodze do wielkich sukcesów

ORLEN PUCHAR POLSKI GKS Górnik Łęczna pewnie awansował do ćwierćfinału. Podopieczne Patryka Błaziaka rozbiły aż 13:0 Victorię Niemcz Osielsko

To był drugi oficjalny mecz Górnik Łęczna w tym sezonie. Przed tygodniem łączniarki pokonały 2:1 AZS UJ Kraków w zaległym spotkaniu Ekstraligi, co pozwoliło im poprawić swoją sytuację w ligowej tabeli.

Teraz wykonały kolejny krok do sukcesów w tym sezonie i rozbiły w wielkim stylu Victorię Niemcz Osielsko. Wprawdzie rywal gra tylko na poziomie III ligi, to jednak strzelenie mu 13 bramek musi budzić szacunek. Formą błysnęła zwłaszcza Natalia Nestorowicz, która aż pięć razy trafiła do siatki. Klasycznego hat-tricka skompletowała Klaudia Fabova. Reprezentantka Słowacji znaczną część jesieni straciła z powodu kłopotów zdrowotnych. Teraz pokazuje, że w rundzie wiosennej będzie olbrzymim wzmocnieniem Górnik.

Cieszyć musi też dublet młodej Oliwii Stachury. Pozostałe bramki zdobyły:

Milena Kazanowska, Roksana Ratajczak i Wiktoria Skrzypczak. Ta ostatnia to zawodniczka z rocznika 2009. Popularna „Wikensa” swoją piłkarską przygodę rozpoczęła już w wieku 7 lat. Przez pierwsze pięć reprezentowała Motor Lublin, skąd później trafiła do akademii Górnik. Skrzypczak od najmłodszych lat jeździ na zgrupowania młodzieżowych reprezentacji Polski, a z pierwszą drużyną zielono-czarnych trenuje już od 13 roku życia.

- Wiktoria trenuje z nami już od jakiegoś czasu. Mimo młodego wieku nie boi się wyzwań, a my nie boimy się dawać szans młodym zawodniczkom. Jest bardzo perspektywiczna i ma waleczny charakter. Cieszę się, że doszło do podpisania kontraktu. Na pewno na to zasługuje - powiedział kilkanaście dni temu po podpisaniu kontraktu Patryk Błaziak.

Teraz przed łączniarkami czas na zgrupowania repre-



Klaudia Fabova (z lewej) pokazała, że z jej formą jest wszystko w porządku

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

zentacyjne. W przypadku Górnik chodzi o reprezentację Polski U-19. Podopieczne Katarzyny Barlewicz spotkają się dzisiaj ze sobą w Nowym Dworze

Mazowieckim. Tam wybierają się trzy łączniarki - Sandra Urbańczyk, Julia Pięta-kiewicz i Jagoda Cyraniak. Celem zgrupowania będzie turniej w Portugalii. Polki

rozegrają tam trzy spotkania - 21 lutego z Węgrami (godz. 17.30), 24 lutego z Portugalią (godz. 16) i 27 lutego z Austrią (godz. 11).

KAMIL KOZIOL

Victoria Niemcz Osielsko - GKS Górnik Łęczna 0:13 (0:6)

Bramki: Fabova (2, 4, 39), Nestorowicz (16, 48, 67, 72, 77), Stachura (29, 49), Kazanowska (43), Skrzypczak (65), Ratajczak (78).

Wiktoria: Kalichyńska - Boguszyńska, Filarska (46 Leśniewska), Lasota, Lewandowska (82 Rulkowska), Lukach, Motylska, Ossowska Sadowska, Stępień (82 Wittkowicz), Żys.

Górnik: Macała (60 Zagożdżon) - Zawadzka, Smaza, Kazanowska, Skrzypczak (75 Michaluk), Stachura (65 Wypych), Kłoda, Świdarska, Fabova, Ratajczyk, Nestorowicz (75 Krok).

Żółta kartka: Wypych. **Sędziowała:** Pazdecka. **Widzów:** 50.

Pozostałe wyniki: Resovia II - Bielawianka Bielawa 1:2 • AP Orlen II Gdańsk - Stomilanki Olsztyn 0:7 • Zorza Pęgów - Resovia 0:1 • Ostrovia 1909 Ostrów Wielkopolski - AP Orlen Gdańsk 0:7 • UKS SMS Łódź - Czarni Sosnowiec 4:0 • LZS Stare Oborzyska - Śląsk Wrocław 0:7. Mecz Rekord Bielsko-Biała - GKS Katowice zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 21. kolejki: Zepter KPR Legionowo - Azoty Puławy 41:39 (19:17) ● MMTS Kwidzyn - COROTOP Gwardia Opole 33:25 (17:13) ● Energa MKS Kalisz - ORLEN Wisła Płock 19:32 (8:13) ● Chrobry Głogów - Grupa Azoty Unia Tarnów 30:29 (19:17) ● Industria Kielce - ARGED REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski 37:23 (20:11) ● Energa Wybrzeże Gdańsk - Górnik Zabrze 29:29 (15:15), rzuty karne ● **19 lutego:** Zagłębie Lubin - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski.

1. Płock	21	63	715-456
2. Kielce	21	60	817-557
3. Górnik	21	45	629-572
4. Chrobry	21	42	606-608
5. Azoty	21	34	659-637
6. Kalisz	21	30	540-593
7. Ostrowia	21	27	572-632
8. MMTS	21	26	585-612
9. Gwardia	21	26	559-595
10. Tarnów	21	24	549-628
11. Piotrkowianin	20	23	545-639
12. Zagłębie	20	18	520-595
13. Legionowo	21	12	564-657
14. Wybrzeże	21	8	584-663

23 lutego: Tarnów - Wybrzeże ● Płock - MMTS ● **24 lutego:** Ostrowia - Legionowo ● **25 lutego:** Górnik - Kalisz ● Azoty - Zagłębie ● Piotrkowianin - Chrobry ● **26 lutego:** Gwardia - Kielce.

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 19. kolejki: Zagłębie Handball Team Sosnowiec - KPR Padwa Zamość 29:24 (14:10) ● Sandra Spa Pogoń Szczecin - AZS AWF Biała Podlaska 28:23 (15:14) ● MKS Wieluń - MKS Nielba Wągrowiec 29:26 (14:12) ● MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie - Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź 38:28 (18:16) ● Śląsk Wrocław Handball - SMS ZPRP I Kielce 35:29 (17:14) ● Siódemka Miedź Huras Legnica - Handball Stal Mielec 26:26 (14:11), rzuty karne 1:3 ● CKS Jurand Ciechanów - Budimex Stal Gorzów przełożony na 16 marca ● pauzował KPR Autoinvest Żukowo.

1. Śląsk	18	51	536-447
2. Padwa	17	35	510-487
3. Pogoń	16	31	460-441
4. AZS BP	17	30	479-444
5. Żukowo	16	30	554-545
6. Olimpia	18	27	517-496
7. Mielec	18	27	512-510
8. Gorzów	17	27	454-454
9. Miedź	18	26	542-524
10. SMS	16	24	502-496
11. Jurand	17	23	453-483
12. Nielba	18	20	493-514
13. Anilana	17	16	458-496
14. Zagłębie	17	11	464-524
15. Wieluń	16	6	430-503

24 lutego: Padwa - Pogoń ● Nielba - Żukowo ● AZS BP - Śląsk ● Anilana - Miedź ● **25 lutego:** Jurand - SMS ● Gorzów - Olimpia ● mecz: Mielec - Wieleń, przełożony na 12 maja ● pauzuje Zagłębie.

Katastrofa w obronie

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu 21. kolejki Azoty Puławy przegrały na wyjeździe z Zepter KPR Legionowo 39:41. Wynik to dużego kalibru niespodzianka, a nawet sensacja. Gospodarze to beniaminek, który na najwyższym poziomie rozgrywkowym dotychczas nigdy nie pokonał puławian. Mało tego, zespół walczy o utrzymanie, zajmuje 13., przedostatnią lokatę w tabeli

Na pewno nie można odmówić ambicji, woli walki i pomysłu na grę oraz konsekwencji w realizacji założeń taktycznych. Trener beniaminka Michał Prątnicki może być dumny ze swoich podopiecznych. Widać było, że drużyna, której najważniejszym celem jest utrzymanie w lidze zawodowej, była zmotywowana i zdeterminowana w walce o komplet punktów. W przeciwieństwie do ekipy z Puław. Podopieczni Siergieja Bebeszki momentami bili głową w mur, czyniąc bohatera z bramkarza miejscowych Caspra Liljestranda.

Jedynie na początku goście mieli powody do zadowolenia. W 10. minucie po trzech trafieniach z rzędu objęli prowadzenie 5:2. Miejscowi szybko zniwelowali straty i po trzech kolejnych minutach już wygrywali 6:5. W końcówce pierwszej odsłony gospodarze zbudowali kilkubramkową przewagę (12:11, 16:13, 18:15, 19:16, 19:17).

Po zmianie stron beniaminek kontrolował spotkanie, prowadził: 29:24, 31:26, 33:28, 37:32, 39:35. W końcówce puławianie zbliżyli się na dwie bramki (39:37 w 59. minucie). Goście pilnowali każdy swego, jednak na doprowadzenie do remisu i rzutów karnych zabrakło już czasu. - Poza grą w końcówce siedmiu na sześciu nie wyszło nam wiele rzeczy. Przyczyn porażki doszukiwałbym się w obronie - 41 straconych bramek. Obrona była katastrofalna, nie mogliśmy sobie poradzić w



Azoty Puławy dały sobie rzucić aż 41 bramek, to więcej niż w starciu z mistrzem Polski Industrią Kielce! Efekt? Sensacyjna porażka z beniaminkiem Zepter KPR Legionowo 39:41

FOT. ORLEN SUPERLIGA

grze przeciwko dwum obrotowym, będąc w osłabieniu. Zabrakło nam agresji w grze obronnej, gry wspólnej, jako zespół - powiedział po meczu Patryk Kuchczyński, drugi trener Azotów. **(GROM)**

Zepter KPR Legionowo - Azoty Puławy 41:39 (19:17)

Zepter KPR: Liljestrand - Brzeziński 7, Klapka 6, Fąfara 3, Pawelec 6, Lewandowski 1, Adamczyk, Tylutki, Wołowicz 5, Chabior 13, Laskowski, Ciok. **Kary:** 8 minut.

Dyskwalifikacja: Kamil Fąfara w 59 min, za faul.

Azoty: Tsintsadze, Borucki - Adamski 6, Przybylski 6, Burzak 6, Gogola 4, Jarosiewicz 4, Janikowski 4, Federiczak 3, Marciniak 3, Ostrowsko 2, Zarzycki 1. **Kary:** 12 minut.

MVP: Mateusz Chabior (Zepter KPR Legionowo).

Przykra niespodzianka w Sosnowcu

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH KPR Padwa Zamość przegrała wyjazdowe spotkanie z Zagłębiem Handball Team Sosnowiec 24:29

Nie tak kibicie, zawodnicy i sztab szkoleniowy zamojskiego zespołu wyobrażał sobie wyprawę do przedostatniej w klasyfikacji drużyny Zagłębia. Miejscowi walczą o utrzymanie na zapleczu Orlen Superligi. Bardzo ostrożnie podchodził do starcia z ekipą z Sosnowca zamojskie szkoleniowiec Zbigniew Markuszewski - Mam parę drobnych kontuzji. Kilku zawodników będzie wykluczonych z tego meczu. Gramy z drużyną, która zajmuje drugie miejsce do końca, ale jest to solidny zespół i

będzie bardzo groźny. Będzie nam się grało trudno, bo jest to taki zespół, który potrafi podjąć walkę. Będziemy musieli zagrać bardzo skoncentrowani i przede wszystkim rozsądnie szafować swoimi siłami, bo one będą bardzo mocno ograniczone - mówił przed wyjazdem opiekun zamościan, cytowany przez klubowy facebook.

Obawy trenera, niestety, znalazły potwierdzenie na boisku. Padwa źle weszła w mecz, na początku przegrywała już 1:5, następnie 2:7. Gościom trudno było odrabiać straty. W 20. minucie po trafieniu

Dawid Skiby zamościanie przegrywali 7:11. Pierwszą część meczu zakończyli porażką 10:14.

W drugiej wicelider próbował odrabiać straty. Szło mu to bardzo nieporadnie. Jeśli już udało się zgubić solidnie grającą obronę Zagłębia, to na przeszkodzie stał dobrane usposobiony bramkarz rywala Michał Czaplą. Mecz zakończył się porażką KPR Padwy 24:29. **(GROM)**

Zagłębie Handball Team Sosnowiec - KPR Padwa Zamość 29:24 (14:10)

KPR Padwa: Gawrys 1, Kozłowski - Morawski 4, Czerwonka, Konkel 2, Obydź 1, Olichwiruk 1, Szela 5, Szymański 1, Skiba 2, Adamczuk 3, Kłoda, Pstrąg 2, Maciąg 2. **Kary:** 6 minut.

Zmarnowali szansę

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska słabszy od Sandra Spa Pogoni Szczecin

Dla akademików z Białej Podlaskiej starcie w Szczecinie było okazją do umocnienia na najniższym stopniu podium. W sytuacji pauzy KPR Autoinvest Żukowo, który zgromadził identyczną liczbę punktów co białczanie (30), w przypadku wygranej AZS odskoczyłby Pogoni na pięć „oczek”. Tak się nie stało. W Szczecinie zabrakło pierwszego trenera białczan Marcina Stefańca, który przebywał na stażu trenerskim na Węgrzech.

O wyniku spotkania zdecydował początek drugiej połowy, kiedy przewaga miejscowych wzrosła do sześciu bramek. Mecz zakończył się porażką AZS AWF 23:28. **(GROM)**

Sandra Spa Pogoń Szczecin - AZS AWF Biała Podlaska 28:23 (15:14)

AZS BP: Makowski 1 - Lewalski 7, Tarasiuk 4, Kozyc 3, Kandora 2, Wierzbicki 2, Mazur 1, Warmijak 1, Wojnecki 1, Wójcik 1, Antoniak, Baranowski, Grzenkowicz, Reszczyński. **Kary:** 10 minut.

Sponsorzy strategiczni:



Lider zdobył twierdzę Chełm

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W meczu kolejki Bogdanka Arka Chełm przegrała z MKS Będzin 2:3. Po porażce przewaga lidera z Będzina nad beniaminkiem z Chełma wzrosła do dwóch punktów

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Wyniki 23. kolejki: Bogdanka Arka Chełm - MKS Będzin 2:3 (19:25, 25:22, 25:22, 21:25, 12:15) • PZL Leonardo Avia Świdnik - MCKiS Jaworzno 3:0 (25:22, 25:22, 25:14) • MKST Astra Nowa Sól - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (25:20, 25:19, 21:25, 25:15) • PSG KPS Siedlce - Olimpia Sulęcín 3:2 (25:17, 18:25, 25:22, 20:25, 15:10) • REA BAS Białystok - SMS PZPS Spała 3:0 (25:18, 25:17, 25:21) • KGHM SPS Głogów - BBTS Bielsko-Biała 0:3 (22:25, 20:25, 23:25) • BKS Visła Proline Bydgoszcz - AZS AGH Kraków 3:0 (25:22, 25:21, 25:17) • Mickiewicz Kluczbork - Gwardia Wrocław 3:0 (25:23, 25:23, 25:18).

1. Będzin	22	56	62:27
2. Arka	23	54	60:24
3. BBTS	23	49	59:33
4. Avia	23	48	53:29
5. Visła	23	45	52:31
6. Astra	24	44	55:38
7. Mickiewicz	23	42	50:41
8. Lechia	23	40	50:40
9. BAS	23	39	46:40
10. Siedlce	23	30	43:52
11. Olimpia	23	23	33:50
12. Jaworzno	23	23	32:52
13. AGH	23	23	32:54
14. Gwardia	22	16	27:56
15. Głogów	23	15	26:59
16. Spała	24	5	15:69

21 lutego: Lechia - Mickiewicz • Gwardia - AGH • Visła - Avia • Jaworzno - Arka • Będzin - Głogów • BBTS - BAS • **22 lutego:** Olimpia - Astra • **mecz:** Spała - Siedlce przerwany na 20 marca.

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 22. kolejki: Indykpol AZS Olsztyn - Asseco Resovia Rzeszów 3:1 (25:21, 18:25, 26:24, 25:20) • Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Enea Czarni Radom 3:0 (25:19, 25:18, 25:19) • Jastrzębski Węgiel - Barkom Każany Lwów 0:3 (17:25, 23:25, 25:27) • Aluron CMC Warta Zawiercie - Cuprum Lubin 3:1 (25:18, 25:21, 19:25, 25:19) • Projekt Warszawa - Trefl Gdańsk 3:0 (25:20, 25:20, 25:20) • Ślepsk Malow Suwałki - Bogdanka LUK Lublin • PGE GiEK Skra Bełchatów - Exact Systems Hemarpol Częstochowa, zakończyły się po zamknięciu wydania • **poniedziałek:** PSG Stal Nysa - GKS Katowice.

1. Jastrzębski	22	57	59:17
2. Warta	22	54	59:22
3. Projekt	22	53	57:19
4. Resovia	22	44	54:32
5. Trefl	22	39	46:35
6. LUK	21	38	49:37
7. Olsztyn	22	34	43:41
8. Skra	21	29	39:43
9. ZAKSA	21	29	37:39
10. Stal	21	29	39:44
11. Lwów	21	25	34:46
12. Ślepsk	21	20	25:47
13. GKS	21	18	27:50
14. Częstochowa	20	18	26:50
15. Cuprum	21	17	26:51
16. Czarni	22	9	14:61

24 lutego: Lwów - ZAKSA • Cuprum - Jastrzębski • LUK - Warta • **25 lutego:** Resovia - Częstochowa • Trefl - Ślepsk • **26 lutego:** GKS - Olsztyn • Czarni - Stal • **mecz:** Projekt - Skra przerwany na 19 marca.

Po obu stronach siatki stanęli siatkarze prowadzącego w tabeli MKS i drugiego w klasyfikacji zespołu gospodarzy. Hit kolejki ściągnął na trybuny komplet publiczności. Miejscowi byli dodatkowo zmotywowani, chcieli rewanżu za porażkę w Będzinie 2:3.

Drużyna trenera Bartłomieja Rebzdy przystępowała do rywalizacji po dość gładkiej wygranej 3:0 w poprzedniej serii na wyjeździe z trzecim w klasyfikacji BBTS Bielsko-Biała. Z kolei lider, również w trzech setach, ograł we własnej hali PZL Leonardo Avię Świdnik.

Trudno było wskazać jednoznacznie faworyta bezpośredniej potyczki w hali w Chełmie. W nieco lepszej sytuacji byli gospodarze, którzy do tej pory nie zostali pokonani we własnym obiekcie. W sobotę zwycięska seria została przerwana.

W partii otwarcia lepiej prezentowali się goście. MKS Będzin prowadził 3:0, 5:1, 6:2, 10:5, 12:6, 14:8, 15:9, 18:12, 21:16. Ostatni 25. punkt przyjeźdnym podarował Jakub Kulik, psując zagrywkę (19:25).



Dopiero w 23. kolejce hala w Chełmie została zdobyta. Dokonał tego lider MKS Będzin pokonując Bogdankę Arkę 3:2

FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

Chełmianinie nie poddali się po przegranej w pierwszym secie i w dwóch kolejnych byli już górą. W obu zwyciężali 25:22. Kluczem dla losów rywalizacji na szczycie tabeli była czwarta odsłona. W pierwszej części jednym, dwoma punktami

proceedzili gospodarze w drugiej inicjatywę przejęli goście: 12:15, 14:7, 15:18, 16:20, 19:23. Ostatecznie seta wygrał MKS (25:21).

W tie-breaku było już 4:0 dla Bogdanki Arki. Przyjeźdźni jednak odrobili straty (6:6) i zaczęli dyktować warunki

(8:8, 9:11, 10:12, 11:13, 11:14). Goście wygrali 15:12 i jako pierwsi wywieźli zwycięstwo z chełmskiej hali.

(GROM)

Bogdanka Arka Chełm - MKS Będzin 2:3 (19:25, 25:22, 25:22, 21:25, 12:15)

Bogdanka Arka: Marcyniak (7), Rusin (14), Nowak (11), Szwaradzki (13), Gonciarz (1), Łapszyński (18), Cabaj (libero) oraz Sas (libero), Dobosz, Magnuszewski i Kulik (1).

MKS Będzin: Depowski (12), Siwicki (7), Recko (25), Pająk (3), Swodczyk (9), Koppers (15), Olenderek (libero) oraz Olszewski, Popiela (2).

MVP: Mateusz Recko (MKS Będzin).

Wrócili do wygrywania

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W spotkaniu 23. kolejki PZL Leonardo Avia pokonała MCKiS Jaworzno w trzech setach. MVP wybrany został rozgrywający świdniczan Krzysztof Pigłowski

Gospodarze mieli za sobą dwie przegrane z rzędu. Przed tygodniem okazali się gorsi na wyjeździe od lidera MKS Będzin (0:3), wcześniej w meczu we własnej hali z BBTS Bielsko-Biała (1:3). W spotkaniu z beniaminkiem liczyli na powrót na zwycięską ścieżkę.

Okazja nadarzyła się, gdyż do Świdnika zawał ligowy debiutant z Jaworzna. W drużynie gości występuje były przyjmujący świdniczan Artur Sługocki. Miejscowi rozpoczęli od kiwki Krzysztofa Pigłowskiego oraz ataku Mariusza Połyńskiego (2:0). Na 3:1 podwyższył Marcin Ociepski, a na 7:2 Mateusz Łysikowski. Goście nie zamierzali łatwo oddać pola. Po kilku składnych atakach odrobili straty zbliżając się na 9:9.

Sygnal do kolejnej próby budowania przewagi dał Łysikowski. Po ataku Ociepskiego Avia prowadziła 14:11.



Po zagrywce ostatniego gospodarza wygrywali 17:12, a po kolejnym serwisie prowadzili już 20:12. Ociepski zakończył też atak na 24:17. W tym momencie w ekipie „żółto-niebieskich”

nastąpił przestój, goście doprowadzili do 24:22. Partia zakończyła się wygraną Avii 25:22.

Identyczny rozmiar zwycięstwa świdniczanie odnotowali w drugiej

Siatkarze PZL Leonardo Avia pokonali w trzech setach beniaminka Tauron 1. Ligi MCKiS Jaworzno

FOT. PZL LEONARDO AVIA ŚWIDNIK

partii. W trzecim secie gospodarze pozwolili beniaminkowi na ugranie zaledwie 14 punktów. Mecz zakończył się wygraną podopiecznych Jakuba Guza 3:0.

(GROM)

PZL Leonardo Avia Świdnik - MCKiS Jaworzno 3:0 (25:22, 25:22, 25:14)

PZL Leonardo Avia: Pigłowski (2), Łysikowski (9), Piwowarczyk (4), Ociepski (11), Wierzbicki (17), Połyński (4), Kuś (libero) oraz Kałkowski (libero), Machowicz, Czerwiński (1), Ptaszyński (2), Matula (1), Krawczyk (1).

Jaworzno: Polok (4), Strzeżek (11), Wojtaszkiewicz, Sługocki (7), Pietras (3), Czerwiński (5), Waszczuk (libero) oraz Gepfert (libero), Borończyk (4), Szczechowicz, Grzegolec, Żeliński (1), Gawel (2), Horoszkiewicz (3).

MVP: Krzysztof Pigłowski (PZL Leonardo Avia).

Kosztowna porażka lublinianek

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS przegrał z 1KS Ślęzą Wrocław i może pożegnać się z marzeniami o czwartej pozycji na zakończenie sezonu zasadniczego

Kamil Kozioł

Śmiało można nazwać mecz we Wrocławiu katastrofą. Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem przewagi akademickich, które na przerwę schodziły wygrywając różnicą 13 punktów. Pod koniec tej części meczy dystans między obiema ekipami wynosił nawet 16 pkt. Nie da się jednak wygrać spotkania, w którym traci się aż 21 kolejnych punktów.

A właśnie tak stało się w przypadku lubelskiego zespołu. Ślęza wróciła do gry w wielkim stylu i dowiodła zwycięstwo do końca. Można było mieć jeszcze nadzieję, kiedy po rzutach osobistych Brii Goss na tablicy wyników pojawił się wynik 67:70 dla wrocławianek. Szybko okazało się jednak, że gospodynie w samej końcówce nie zamierzają oddać ciężko wywalczonego prowadzenia i wygrały 77:70.

– Pierwsza połowa była bardzo dobra w naszym wykonaniu, gdzie ta przewaga, gdyby nie kilka indywidualnych błędów, mogłaby być jeszcze większa. W drugiej połowie niestety tego fizycznie nie ustaliliśmy. Mamy problem fizyczny, te spotkania, które rozegraliśmy do tej pory, nawarstwiły się i to wychodzi. Mamy jeszcze tydzień na przygotowanie się do play-offów tak naprawdę. Czasu nie ma za wiele, nie ma też za bardzo możliwości, ale będziemy starali się



Lublinianki musiały w sobotę uznać wyższość Ślęzy

FOT. AZS UMCS LUBLIN

zycznie doprowadzić się do jakiegoś ładu, żeby to wszystko lepiej wyglądało. Tak naprawdę, gdy jest problem fizyka, co było w drugiej połowie, to i skuteczność szwankuje i to ma

wpływ na wynik – wyjaśnił Krzysztof Szewczyk, trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

W lubelskich barwach wyróżniła się Kylee Shook. Amery-

kańska centerka zdobyła 19 pkt. O „oczko” lepsza była inna koszykarka z USA Bria Goss. We wrocławskiej drużynie na pochwałę zasługuje Digna Strautmane. Ło-

tewska środkowa zdobyła 9 pkt i zebrała 10 pulek.

1KS Ślęza Wrocław – Polski Cukier AZS UMCS Lublin 77:70 (21:29, 18:23, 18:8, 20:10)

Ślęza: Held 19 (3x3), Nunn 18, Pyka 15 (3x3), Baker 12, Kurach 4 **oraz** Strautmane 9, Mielnicka 0.

Lublin: Shook 19 (3x3), Gustavsson 11, Fiszer 4, Burton 3, Jeziorna 3 (1x3) **oraz** Goss 20 (2x3), Ziemborska 10 (2x3), Adamczuk 0, Kuczyńska 0.

Sędziowali: Sosin, Bieńkowski i Mikulska. **Widzów:** 960.

Pozostałe wyniki: Enea AZS Politechnika Poznań – SKK Polonia Warszawa 87:82 • KS Basket 25 Ekstraklasa Sp. z o.o. Bydgoszcz – VBW Arka Gdynia 66:93 • KGHM BC Polkowice – PolskaStrefaInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski 86:65. Awans: MKS Pruszków – Enea Polski Cukier Toruń 67:94.

1. Polkowice	18	34	1464:1085
2. Arka	19	34	1533:1268
3. Gorzów	19	34	1559:1295
4. Ślęza	18	31	1353:1199
5. Lublin	18	28	1349:1200
6. Zagłębie	18	28	1405:1394
7. Politechnika	18	26	1299:1361
8. Toruń	18	23	1274:1449
9. Polonia	18	23	1198:1413
10. Bydgoszcz	18	21	1253:1519
11. Pruszków	18	18	1029:1533

20-21 lutego: Arka – Pruszków • Toruń – Politechnika • Bydgoszcz – Zagłębie • Polonia – Ślęza • Lublin – Polkowice.

Trudny wybór akademikzek

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK W środowy wieczór oczy całej Polski będą zwrócone na halę MOSiR im. Zdzisława Niedzieli w Lublinie

W tym zasłużonym obiekcie dojdzie do konfrontacji dwóch najlepszych zespołów ubiegłego sezonu oraz przedstawicieli polskiej koszykówki w Eurolidze – Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin oraz KGHM BC Polkowice. Obie drużyny mają za sobą już mnóstwo spotkań, bo łączenie rywalizacji na europejskich parkietach z tą na krajowym podwórku trwało praktycznie od początku sezonu. Lepiej w tych realiach odnajdywał się zespół z Polkowic, który jest liderem Orlen Basket Ligi kobiet, a w Eurolidze był o krok od awansu do ćwierćfinału.

Akademiczki mają zupełnie inne zmartwienia. Euroliga okazała się zdecydowanie zbyt wysokimi progami dla mistrzyń Polski, które zajęły w niej ostatnie miejsce w swojej grupie. Co gorsza miała też negatywny wpływ na sytuację lublinianek w tabeli Orlen Basket Lidze. Obecnie są

w niej piąte i utrzymanie tej lokaty powinno być szczytem marzeń podopiecznych Krzysztofa Szewczyka. Wówczas w ćwierćfinale zagrają najprawdopodobniej z 1KS Ślęzą Wrocław. Jeżeli przejdą tę przeszkodę, to w półfinale powalczą z KGHM BC Polkowice.

Akademiczki muszą jednak pamiętać, że dwie kolejki przed końcem sezonu tyle samo punktów co one mają koszykarki MB Zagłębie Sosnowiec, I w tym miejscu pojawia się problem, bo ciężko stwierdzić czy łatwiejszą ścieżkę będzie miała drużyna z 6 czy 5 miejsca. W tym drugim przypadku po przejściu ćwierćfinału zespół trafia na piekielnie mocne Polkowice. W pierwszym przypadku już w ćwierćfinale zagra PolskąStrefąInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski lub VBW Arka Gdynia. To również wymagający rywale, ale wówczas na Polkowice trafi się dopiero w ewentualnym finale. Środowe spotkanie roz-

pocznie się o godz. 20 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli w Lublinie.

Warto też wspomnieć, że dzień później lubelskie koszykarki powrócą do rywalizacji w koszykówce 3x3. W Sosnowcu odbędzie się drugi turniej eliminacyjny Lotto 3x3 Liga. Akademicki znalazły się w grupie A razem z MKS Polkowice, Lotto U-21 oraz PolskąStrefąInwestycji Enea AJP Gorzów Wielkopolski. Do turnieju finałowego, który odbędzie się tego samego dnia wieczorem awansują dwie najlepsze zespoły z każdej z dwóch grup. W drugiej znalazły się drużyny Energi Krajowa Grupa Spożywcza Toruń, 1KS Ślęza Wrocław, MKS Pruszków i Enei AZS Politechnika Poznań. Prawo gry w finałowych zmaganiach we wrześniu w Lublinie wywalczyły sobie już SKK Poonia Warszawa, VBW Arka Gdynia, MB Zagłębie Sosnowiec i KS Basket 25 Bydgoszcz. Zwycięzca Lotto 3x3 Liga wzbogaci się o 30 tys. zł.

KAMIL KOZIOŁ

Błyskawicznie wylecieli z turnieju

PEKAO S.A. PUCHAR POLSKI KOSZYKARZY Polski Cukier Start Lublin szybko pożegnał się z imprezą w Sosnowcu. Podopieczni Artura Gronka zostali rozgromieni w ćwierćfinale przez Legię Warszawa

Na pewno nie tak miał wyglądać występ zawodników Polskiego Cukru Start Lublin w finałowym turnieju. Na południe Polski jechali jako drużyna, która była typowana co najmniej do wejścia do półfinału. Tymczasem wszystkie słabości brutalnie obnażył już pierwszy rywal, Legia Warszawa.

Obie drużyny postawiły na wymianę ciosów. W pierwszej połowie trudno było chwalić zawodników za wybitną obronę. Dużo łatwiej było natomiast okłaskiwać ich udane akcje w ofensywie. Świetnie spisywał się chociażby Barret Benson, który jednak szybko złapał trzy faule i musiał dłuższą chwilę odpocząć sobie na ławce rezerwowych. Zresztą dobrze wyglądali również inni gracze lubelskiej ekipy. Wysocy świetnie stawiali zasłony, a obwodowi na czele z Liamem O'Reilly wykorzystywali otwarte pozycje. W pewnym momencie Start

prowadził już różnicą 11 pkt. Na przerwę schodził jednak przegrywając najmniejszą możliwą różnicą.

Po zmianie stron Legia wzięła się do pracy w obronie. Po stronie Startu natomiast wciąż dominowała niefrasobliwość w defensywie. Zupełnie nie działała zwłaszcza obrona strefowa. To wszystko sprawiło, że Legia szybko zbudowała sobie wyraźną przewagę, którą dowiodła do końcowej syreny. Zwycięstwo 112:83 musi boleć, ale na pewno jest też dobrym bodźcem do pracy nad swoją formą. Czasu jest sporo, bo w rozgrywkach Orlen Basket Ligi nastąpi teraz dłuższa przerwa na mecze reprezentacji Polski.

Lubelski akcent był bardzo mocno obecny również podczas sobotnich konkursów indywidualnych. W Aero-watch Konkursie rzutów za 3 punkty drugie miejsce zajął Liam O'Reilly. Zwycięstwo odniósł Dominik Wilczek z MKS Dąbrowa Górnicza.

Z kolei w Pekao S.A. Konkursie Wsadów czwarte miejsce zajął Trey Wade. Najlepszym dunkerem został Xeyrius Williams z MKS Dąbrowa Górnicza. (KK)

Polski Cukier Start Lublin – Legia Warszawa 83:112 (29:30, 26:26, 10:30, 18:26)

Start: Benson 21 (2x3), O'Reilly 15 (2x3), Wade 14 (2x3), Durham 7, Put 6 (2x3) oraz Gabric 8 (1x3), Szymbkiewicz 8 (1x3), B. Pelczar 2, Szymański 2, J. Karolak 0, Kępka 0.

Legia: Vital 26 (4x3), Holman 21 (1x3), Jackson 16 (2x3), M. Kolenda 13 (3x3), Sobin 2 oraz Cowels III 27 (6x3), Wyka 6, Wieluński 1, Kulka 0, Linowski 0.

Sędziowali: Zapolski, Kuzia i Szczurewski. **Widzów:** 1500.

Pozostałe wyniki – ćwierćfinały: Trefl Sopot – King Szczecin 85:65 • Anwil Włocławek – Arriva Polski Cukier Toruń 90:89 • Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski – Icon Sea Czarni Słupsk 87:82. **Półfinały:** Legia – Trefl 96:81 • Anwil – Stal 85:94. **Mecz finałowy** pomiędzy Legią i Stalą zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

Rumunki kończą bez porażki

LIGA EUROPEJSKA PIŁKAREK RĘCZNYCH

CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud pewnie pokonała niemiecki HSG Bensheim/Auerbach i zakończyły fazę grupową z dorobkiem 11 punktów, a co za tym idzie na pierwszym miejscu w grupie

Wyniki: CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud – HSG Bensheim/Auerbach 33:24 • Neptunes Nantes – MKS FunFloor Lublin 39:25.

1. Gloria	6	11	176-148
2. Neptunes	6	7	190-171
3. Bensheim	6	4	182-200
4. FunFloor	6	2	166-195

Awans: Gloria i Neptunes. Z innych grup awans do ćwierćfinału wywalczyły zespoły: Storhamar Handball Elite (Norwegia), HC Podravka Vegeta (Chorwacja), H.C. Dunarea Braila (Rumunia), Thuringer HC (Niemcy), Sola HK (Norwegia) oraz Costa del Sol Málaga (Hiszpania) lub Motherson Mosonmagyaróvári KC (Węgry). Kwestia awansu jednej z dwóch ostatnich wymienionych ekip rozstrzygnęła się po zamknięciu wydania naszej gazety.

PORAŻKA ZAGŁĘBIA

KGHM MKS Zagłębie Lubin w swoim ostatnim występie w fazie grupowej Ligi Mistrzów przegrał na wyjeździe ze słoweńskim Krim Mercator Ljubljana aż 19:32. W ekipie mistrzyni Polski najlepiej spisała się Daria Michalak, która zdobyła aż 6 bramek. Ta porażka oznacza, że lubinianie obecną edycję najsilniejszych rozgrywek w Europie zakończyły bez chociażby jednego punktu na koncie.

Pożegnanie z honorem

LIGA EUROPEJSKA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor zakończył swoje europejskie boje porażką w Nantes. Lublinianki przez około 40 minut trzymały się dzielnie. Dopiero w końcówce gospodynie zbudowały większą przewagę, a ostatecznie wygrały 39:25. Wicemistrzyni Polski w fazie grupowej zdołały wygrać zaledwie jedno spotkanie

KAMIL KOZIOŁ

Lublinianki leciały do Francji nie mając już szans na awans do ćwierćfinału. Co więcej, już przed rozpoczęciem spotkania było pewne, że nawet ewentualne zwycięstwo nie pozwoli im uciec z ostatniego miejsca w grupie.

– Brak szansy na awans do ćwierćfinału nie działa na nas demotuwująco. Jedziemy do Francji, by wygrać. Mecze na arenie europejskiej są dla nas szczególnie ważne. Chcemy zdobywać cenne doświadczenie, ale także budować markę naszego klubu za granicą. Chcemy, wychodząc na europejskie parkiety, udowodniać, że nie znalazłyśmy się tam przez przypadek – przekonywała przed meczem Daria Szykaruk, kapitan MKS FunFloor Lublin.

Faza grupowa Ligi Europejskiej pokazała, że MKS FunFloor zalicza się do szerokiej czołówki europejskiej. Podopieczne Edyty Majdzińskiej były w stanie toczyć wyrównane boje z drużynami o znacznie większym potencjale finansowym. Tak było również w Nantes. Miejsco-



Magda Balsam jest jedną z liderów MKS FunFloor Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

we Neptunes przez 40 minut nie potrafiło odskoczyć MKS FunFloor. Dopiero ostatnie minuty sprawiły, że końcowy wynik stał się bardzo wysoki. Wówczas jednak w ekipie wicemistrzyni Polski grały już rezerwowce, a część zawodniczek była już zapewne myślami przy kolejnym, bardzo ważnym, środowym spotkaniu w Kobierzycach, rozgrywanym w ramach Orlen Superligi.

W lubelskiej drużynie trzeba wyróżnić Magdę Balsam. Skrzydłowa reprezentacji Polski zdobyła pięć bramek. Dobrze też zagrały Paulina Masna i Romana Roszak, które były o jedno trafienie gorsze od Balsam. Najlepsza na boisku była jednak niezaprzeczalnie Helene Gigstad Fauske. Norweżka zapisała na swoim koncie dziewięć bramek.

Neptunes Nantes – MKS FunFloor Lublin 39:25 (19:15)

Neptunes: Andre, Ryde – Fauske 9, Sajka 5, Dupuis 5, Ahanda 4, Ondono 4, Horacek 3, Ardouin 2, Grandveau 4, Finstad Bergum 1, Bellec 1, Vollebrecht, Stromberg. **Kary:** 2 min.

FunFloor: Gawlik, Wdowiak – Balsam 5, Masna 4, Roszak 4, Szykaruk 3, M. Więckowska 3, Płomińska 2, Tomczyk 2, Posavec 1, Noga 1, D. Więckowska, Szczepaniak. **Kary:** 8 min.

Sędziowali: Weber i Weinquin (Luksemburg). **Widzów:** 2351.

Trwa walka o szóstkę

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Przedostatnia kolejka pierwszej części sezonu przybliżyła do czołowej szóstki EKS Start Elbląg, który pokonał na własnym boisku MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski. Aż 8 bramek dla zwycięzczyń zdobyła Marlena Weber

Wyniki: AWS Energa Szczepiornio Kalisz – MKS Urbis Gniezno 26:29 • EKS Start Elbląg – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 30:28. Spotkanie Galiczanek Koszalin zakończyło się po zamknięciu wydania naszej gazety. Mecze Handball JKS Jarosław – KGHM MKS Zagłębie Lubin oraz KPR Gminy Kobierzyce – MKS FunFloor Lublin odbędą się w środę. Rywalizacja w Kobierzycach rozpocznie się o godz. 21.

1. Zagłębie	16	46	512:362
2. Kobierzyce	16	41	471:410
3. FunFloor	16	40	486:369
4. Gniezno	17	32	457:454
5. Start	17	20	457:503
6. Piotrcovia	17	18	465:492
7. Młyny	16	17	397:420
8. Galiczanek	16	12	417:491
9. Jarosław	16	11	354:396
10. Energa	17	9	414:533

24-25 lutego: FunFloor – Start (niedziela, godz. 15) • Piotrcovia – Galiczanek • Młyny – Energa • Gniezno – Jarosław. Spotkanie Zagłębie – Kobierzyce zostało przełożone na 6 marca.

Kamil Giez wraca do domu

MMA W sobotę w Kraśniku odbędzie się pojedynek gala Thunderstrike Fight League 29. W walce wieczoru Kamil Giez zmierzy się Dayvisonem Silvą

Ta gala promowana jest hasłem „I’m coming home”. Nie ma chyba bardziej właściwego określenia, bo gwiazda wieczoru, Kamil Giez, rzeczywiście wraca do domu. To właśnie w Kraśniku się wychowywał i w tym mieście startował do wielkiego MMA. Dość niespodziewanie zaszedł bardzo daleko, bo obecnie jest mistrzem TFL w kategorii koguciej. Pas zdobył 7 października w Skarżysku-Kamiennym, gdzie pokonał Francisco Martinezę z Wenezueli.

– To był ciężki pojedynek. Na początku dostałem solidne uderzenie, znokautowałem mnie. Nie pod-

dałem się i kontynuowałem walkę. Można powiedzieć, że białem się na autopilocie. Pomogło mi jednak doświadczenie zdobyte podczas treningów. To pozwoliło mi w końcówce pierwszej rundy rozstrzygnąć ten pojedynek. Nie chciałem, żeby Martinez nabrał sił w przerwie między rundami – wspomina Kamil Giez.

Davyson Silva to jednak jeszcze wyższa półka niż Martinez. 32-letni Brazylijczyk ma na swoim koncie 12 walk, z czego 8 rozstrzygnął na swoją korzyść. Dla TFL walczył dwa razy i w bilansie ma po jednym zwycięstwie oraz porażkę. W klatce ostatni raz był jednak w grudniu 2021 r., kiedy w Rio de



Kamil Giez (z lewej) będzie główną gwiazdą sobotniej gali w Kraśniku

FOT. FACEBOOK KAMILA GIEZA

Janeiro szybko znokautował go Jafel Filho.

– Kamila czeka trudna przeprawa z bardzo mocnym rywalem. Doświadczony fighter, może pochwalić się efektywnym dodatnim bilansem walk. Nie ma tutaj taryfy ulgowej. Myślę, że nasz zawodnik nie walczył nigdy z tak silnym fizycznie wojownikiem. Wyczekujcie fajnego zestawienia. Mam nadzieję, że Kamil

wytrzyma presję kibiców z Kraśnika, a wszyscy zmobilizujemy go do wzniesienia się na wyżyny. Bedzie to walka o wszystko o szacunek i chwałę – mówi Jacek Sarna, promotor TFL.

– Silva jest mocnym przeciwnikiem, który na swoim koncie ma już walki z zawodnikami bijącymi się obecnie w UFC. Lubi mieszać płaszczyzny, dobrze odnajduje się zwłaszcza w parterze. Na pewno jest bardzo niebezpieczny. Zamierzam jednak w moim Kraśniku pokazać się z jak najlepszej strony i odnieść zwycięstwo – powiedział Kami Giez.

KAMIL KOZIOŁ

KARTKA Z KALENDARZA

1594

król Polski Zygmunt III Waza został koronowany na króla Szwecji

1807

na Starym Rynku w Bydgoszczy uroczystie odczytano dekret Napoleona Bonaparte o utworzeniu Księstwa Warszawskiego

1878

Thomas Alva Edison opatentował fonograf

1924

urodził się Lee Marvin, amerykański aktor

1964

premiera filmu „Parasolki z Cherbourg’a” w reżyserii Jacques’a Demy’ego z Catherine Deneuve w roli głównej

1982

dokonano oblotu samolotu pasażerskiego Boeing 757

1984

w Sarajewie zakończyły się XIV Zimowe Igrzyska Olimpijskie

2010

XXI Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Vancouver: Justyna Kowalczyk zdobyła brązowy medal w narciarskim biegu łączonym

112

pierwiastek chemiczny o takiej liczbie atomowej otrzymał – 19 lutego 2010 roku – na cześć Mikołaja Kopernika nazwę copernicium.

Shakira szykuje się do premiery nowego albumu

MUZYKA Dwunasty album studyjny Shakiry, wielokrotnej zdobywczyni nagród Grammy i Latin Grammy, ukaże się już 22 marca. „Las Mujeres Ya No Lloran” to jej pierwszy album od siedmiu lat.

Już teraz siedem wydanych wcześniej utworów ma łącznie 3,7 miliarda odtworzeń na Spotify. Shakira nawiązała współpracę ze Spotify, aby umożliwić fanom dostęp do wyjątkowego przedpremierowego doświadczenia. Nie tylko mogą zrobić pre-save albumu,

ale i zobaczyć odliczanie do premiery, zobaczyć okładkę albumu, tracklistę i ekskluzywne nagrania oraz kupić wyjątkowy merch.

„TQG” i „Music Sessions Vol. 53” zadebiutowały na 1. miejscu listy Spotify Top 50. „Music Sessions Vol. 53” to wyjątkowy hiszpańskojęzyczny utwór, który zyskał największą liczbę odtworzeń w ciągu jednego dnia w historii serwisu. To za jego sprawą Shakira i Bizarrap zdobyli nagrody Piosenka roku i Najlepsza popowa piosenka na ubie-



FOT. SONY MUSIC

głorocznym rozdaniu nagród Latin Grammy.

Najnowszy album Shakiry to także jej debiut na rynku winylowym. Album ukaże się w czterech unikalnych edycjach graficznych, każdy winyl będzie też w innym kolorze.

Album zawierać będzie 16 utworów – 8 nowych (i remiks) oraz 7 wcześniej wydanych przebojów, w tym „Music Sessions Vol. 53” z Bizarrapem, „TQG” z Karol G, „Te Felicito” z Rauwem Alejandro czy „Copa Vacía” z Manuelem Turizo.

Sydney: lotnisko pod kontrolą



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC

DO ZOBACZENIA W najnowszej serii „Sydney: lotnisko pod kontrolą” kanał National Geographic zabiera swoich widzów za kulisy jednego z najbardziej ruchliwych lotnisk na półkuli południowej, które obsługuje nawet 900 lotów dziennie.



Na efektywne działanie oraz jak najmniejszą ilość opóźnień wpływa wiele czynników, które często nie są zależne od człowieka. Zmienna pogoda, problemy techniczne i inne, często zaskakujące okoliczności.

W takich warunkach nawet najdrobniejszy błąd

może mieć katastrofalny wpływ nie tylko dla podróżujących, ale również pracowników oraz wizerunek lotniska. Jak z presją i przeciwnościami radzą sobie pracownicy lotniska?

Premiera w poniedziałek, 11 marca, o godzinie 22 w National Geographic.

Zapraszamy na zawody strzeleckie o Puchar Niezłomnych



Trwają zapisy do cyklicznych ogólnopolskich zawodów strzeleckich o Puchar Niezłomnych.

Impreza odbędzie się w najbliższą niedzielę (25 lute-

go) od godz. 9.00 w Lublinie na strzelnicy przy ul. Gospodarczej 27.

W zawodach rywalizować będzie 150 zawodników w formule open w 4 konkurencjach: Pcz. Psp. Ppn i Kpn.

DW

